

23 PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK
3-6 CZERWCA 2024

Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 4,70 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXX Nr 45 (7769)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325
Najbliższe wydanie „Dziennika
Wschodniego” w piątek,
7 czerwca

www.dziennikwschodni.pl

dziennik

WSCHODNI

**Brylował
między
ministrami.**

Ukradł
44 000 zł?



9
STRONA

**Trójka z Lublina
pokazała klasę
w Grand Prix
Czech**



31
STRONA

**Hetman
przełamał
Victorię. 28.
kolejka
„najciekawszej
ligi świata”**



26
STRONA

„Ciągłe nie mamy praw”

VI MARSZ RÓWNOŚCI Kolejny raz, ulicami miasta przeszła kolorowa parada. Pod hasłem „Miłość, a nie wojna” uczestnicy maszerowali m.in. w imię tolerancji, równości, wolności i pokoju na świecie

Katarzyna Zmysłowska

W sobotę, 1 czerwca o godz. 13 uczestnicy Marszu Równości wyruszyli spod Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Każdy maszerował w imię własnego apelu lub przesłania.

- Mam flagę aseksów (osób aseksualnych – przyp.aut). To również są ludzie spod znaku tęczy i jest to nadspodziewanie duża grupa ludzi. Ciągłe nie mamy praw, ciągle trzeba o tym przypominać rządzącym i społeczeństwu.

Moim marzeniem jest równość małżeńska, zrównanie wszystkich praw, czyli też adopcja dzieci i sprawy podatkowe. I to, żeby ludzi spod znaku LGB-TQIAP+ zaczęto traktować jak normalnych ludzi

- mówi Katarzyna, uczestniczka marszu.

W marszu po raz pierwszy uczestniczyły dwie Zuzanny, żeńska para, która marzy o tym, aby kobiety homoseksualne mogły legalnie wziąć ślub.

- To mój pierwszy marsz i przyszedł z moją dziewczyną. Nie wiedziałam, że w Lublinie są marsze, myślałam, że najbliższy jest w Warszawie. Przyszedł, bo chcę



kibicować ludziom, którzy wspierają naszą społeczność, chciałam się poczuć częścią grupy. Moim marzeniem jest zalegalizowanie adopcji dzieci przez pary homoseksualne albo jeśli nie adopcja, to chociaż małżeństwa. Chciałabym móc wziąć ślub w przyszłości – wyznaje Zuzia.

Wśród postulatów tegorocznego marszu znalazły się m.in. wolna Ukraina, wolna Palestyna i wolne wszystkie społeczności doświadczające wojny, prawne uznanie „tęczowych rodzin”, ochrona prawna osób ze społeczności LGBTQIAP+ przed dyskryminacją i przemocą czy



dekryminalizacja i destygmatyzacja pracy seksualnej (prostytutek, striptizerek, itp.) Kolejnym apelem było skrócenie procesu tranzycji (korekta płci), który zdaniem organizatorów jest wciąż zbyt długi.

- W tym momencie wygląda to skandalicznie, że osoby

muszą pozywać swoich rodziców, muszą za każdym razem udowadniać, że to nie jest ich wymysł. To szczególnie uwłaczające szczególnie, gdy procesy toczą się latami i na każdej rozprawie trzeba opowiadać to samo. Są osoby, które tych procesów nie przeżyły. Chcemy, żeby „osoby



trans” i ich prawa zostały zauważone – podkreśla Inga Sobólska, współorganizatorka Marszu Równości.

Organizatorzy wskazują także, że z roku na rok marsz jest coraz bardziej akceptowany, a uczestnicy mogą czuć się spokojnie.

- Widzimy bardzo duży progres na przestrzeni lat. Nie ma kontry, czujemy się dużo bezpieczniej idąc co roku przez ulice Lublina – dodaje Sobólska.

VI Marsz Równości odbył się spokojnie i bez zamieszek. Podobnie jak w ubiegłym roku, w niektórych miejscach np. przy wejściu do Ogrodu Saskiego zebrała się mała grupa kontrmanifestantów z transparentami, jednak nie zakłóciło to przebiegu marszu. Parada wystartowała spod Centrum Spotkania Kultur, a dalej ruszyła ulicami Lipową, Głęboką, Sowińskiego aż do mety, pod Galerią Labirynt. Nad bezpieczeństwem uczestników marszu czuwała Policja.

Posłanki PO: Rozliczymy PiS ze wszystkich afer

EUROWYBORY Zorganizowana grupa polityczna mająca znamiona przestępczej – tak o działaniach polityków Suwerennej Polski w Ministerstwie Sprawiedliwości za czasów rządu Zjednoczonej Prawicy mówiły posłanki Platformy Obywatelskiej podczas sobotniej konferencji prasowej

Anna Szewc

Marta Wcisło i Małgorzata Gromadzka (obie są posłankami i kandydatkami PO do Europarlamentu) spotkały się z dziennikarzami, by skomentować m.in. ustalenia portalu Onet.pl opisane w piątkowym artykule „Tajna drukarnia polityków PiS w garażu”.

Sprawa tam przedstawiona ma swój początek jeszcze w okresie jesiennej kampanii przed wyborami parlamentarnymi. Beata Strzałka, ówczesna posłanka PiS z Biłgoraja zgłosiła wówczas kradzież jej banerów. Policjanci znaleźli te materiały w prywatnym garażu w Aleksandrowie. Przy okazji odkryli, że drukowane tam były banery Marcina Romanowskiego, ówczesnego wiceministra sprawiedliwości z Suwerennej Polski, który ubiegał się o mandat posła.

Sprawę początkowo prowadziła Prokuratura Rejonowa w Biłgoraju, ale po zmianie władzy przejęła ją Prokuratura Okręgowa w Zamościu. Śledczy zlecili przyjrzenie się sprawie dokładniej i w maju znów przeszukano garaż we wsi pod Biłgorajem. Plakaty były tam drukowane nadal. Tym razem, jak ustalił Onet, były to materiały wyborcze Jana Kanthaka i Daniela Obajtka, którzy startują w Eurowyborach.

– Dochodzenie jest nadal prowadzone w sprawie kradzieży banerów z czasów jesiennej kampanii wyborczej, ale przy okazji badamy, czy nie doszło do złamania przepisów Kodeksu Wyborczego, np. poprzez nielegalne wspieranie komitetu wyborczego z pominięciem oficjalnych źródeł finansowania – powiedział w rozmowie



własny komitet wyborczy (chodzi o KWW Prawicowa Polska Marcina Romanowskiego, który w wiosennych wyborach samorządowych wystawiał swoich kandydatów w powiecie biłgorajskim – red.), którego szefem został były dyrektor Lasów Państwowych i brat rodzony byłej posłanki Agaty Borowiec – mówiła z przekąsem Marta Wcisło, nawiązując w ten sposób do Andrzeja Borowca, pełnomocnika komitetu Romanowskiego i nowego wójta Aleksandrowa.

Przypomniała też, że „zupełnie przypadkowo” OSP w Aleksandrowie otrzymało 20 mln zł z Funduszu Sprawiedliwości. – To niebywały wstyd, to złodziejstwo – oceniła sytuację Małgorzata Gromadzka. Stwierdziła, że Suwerenna Polska zawłaszczyła spółki skarbu państwa i Lasy Państwowe, by wykorzystywać je w wyborach. I dodała. – Nasi wyborcy często pytają, dlaczego nas w kampanii na Lubelszczyźnie tak mało widać. A odpowiedź jest oczywista. My nie mamy tajnych drukarni i drukujemy swoje banery i billboardy zgodnie z obowiązującymi przepisami.

– Tą sprawą będziemy się zajmować w ramach rozliczeń afer PiS w zespole parlamentarnym Romana Giertycha, który właśnie został powołany. Bo nie może tak być, że pieniądze, które powinny trafić do ofiar przestępstw są wykorzystywane na kampanie polityczne, zarówno parlamentarną jak i samorządową – zapowiedziała Marta Wcisło.

Konferencja prasowa Marty Wcisło i Małgorzaty Gromadzkiej została zorganizowana, jak same to przyznały, „na szlaku kampanii wyborczej”.

z nami Rafał Kawalec, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu.

Ze względu na dobro śledztwa nie chciał nic więcej

o tym postępowaniu mówić, ani zdradzić, do kogo należy garaż, w którym banery prawicowych polityków powstawały.

Posłanki PO z oburzeniem komentowały proceder ujawniony w artykule Onetu, nazywając działania Suwerennej Polski „zorganizowa-

ną grupą polityczną noszącą znamiona przestępczej”.

– Zupełnie przypadkowo pan Romanowski w Aleksandrowie zarejestrował

FOT. ANNA SZEWC

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwscnodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwscnodni.pl

Redaktor naczelny: Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego: Krzysztof Basiński

Dyrektor ds. multimediów Krzysztof Kot

Redakcja: Ewelina Burda
Anna Szewc
Katarzyna Zmysłowska
Katarzyna Nastaj (foto)
Ismena Cieśla
Artur Siekaczyński
Piotr Michalski (foto)

Paweł Puzio
Radosław Szczęch
Waldemar Piasecki (New York)
Waldemar Sulisz

Magazyn: Radomir Wiśniewski

Sport: Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński

Kamil Koziół
Filip Ogórek
Bartek Surman

Współpracownicy: Magdalena Bożko
Mariusz Giezek
Michał Grot
Katarzyna Nakonieczna

Skład: Tomasz Piekut-Jóźwicki
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820, 697 770 393
e-mail: jakuszewska@dziennikwscnodni.pl, oferta@dziennikwscnodni.pl

Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.



FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Alfabet, bajki i spektakle

WYDARZENIE Pan Kleks, Kaczka Dziwaczka, Żółw, Słoń z trąbami dwiema, Samochwała, a nawet Igła z Nitką podążały w sobotnie

przedpołudnie Bajkowym Korowodem rozpoczynającym Festiwal Literatury i Rozwoju Dzieci Alfabet. To druga edycja wydarzenia zor-

ganizowana w Dniu Dziecka, zbudowana została wokół litery „B” czyli twórczości Jana Brzechwy oraz zjawiska buntu.

Festiwal kryje w sobie wiele niespodzianek m. in. spotkania autorami książek, koncertów, warsztatów oraz występów artystycznych

przygotowanych przez najmłodszych mieszkańców naszego miasta. Jeszcze przez dwa (dziś i jutro) na uczestników czekają warsztaty (np.

dzikiej kaligrafii, spektakle i koncerty/ Wszystko od 10 do 20 w Ogrodzie Saskim. **KN**

● **SZCZEGÓŁOWY PROGRAM NA**
DZIENNIKWSCHODNI.PL

Droga niezgody rozdzieli ogrody działkowe?

PLAN Miało być zielono i rodzinie. W rzeczywistości stracić mogą lubelscy działkowcy, którzy ogrody mają tutaj od ponad 40 lat. Ratusz temu zaprzecza, ale plany wskazują na co innego

Chodzi o tereny między ulicą Abramowicką a Osmolicą, dla których Ratusz przygotował projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Z założenia celem tej koncepcji jest ochrona środowiska wokół miasta, a także zapewnienie przestrzeni rekreacyjno-wypoczynkowej, w tym zieleni działkowej. W grę wchodzi uruchomienie nowych lokalizacji dla Rodzinnych Ogrodów Działkowych o powierzchni ponad 80 ha. Sęk jednak w komunikacji: w ramach planu, tereny zielone mają mieć zapewnioną drogę dojazdową poprzez istniejące ogrody: „Przyjaźń” i „Dąbrowa”. Nowa droga, według ustaleń działkowców, zostanie po-

prowadzona kosztem terenu kilkunastu pojedynczych działek.

– Tworzymy coś, co jest korzystne dla miasta, ale kosztem istniejących ogrodów, gdzie są domki, zabudowania, nasadzenia i tak dalej. Niektórzy mogą stracić całe działki, a wiele osób połowę czy 1/3 działki. Poza tym ta nowo powstająca droga będzie połączona z innymi ulicami, które dadzą możliwość przejazdu między ulicą Osmolicą, a ulicą Abramowicką. Czyli tak naprawdę przez obecne działki pojawi się tranzyt: droga przelotowa pomiędzy dwoma dzielnicami. Można powiedzieć, że to będzie taka południowa obwodnica Lublina – mówi Wojciech Grudziński, sekretarz ROD „Przyjaźń”.

Wspomniana droga ma mieć szerokość 22 metrów. Dlaczego aż tyle?

Według lubelskiego Ratusza – jest to konieczne dla zachowania odpowiedniej komunikacji.

– Przyjęta w projekcie szerokość pasa drogowego wynika z planowanego zagospodarowania: ma się w nim znaleźć jezdnia, miejsca parkingowe, chodniki obustronne, ścieżka rowerowa, sieci infrastruktury technicznej i zieleni. Układ drogowy zaplanowano jako minimalny, o szerokości ok. 22 m, po śladzie istniejącego, z przedłużeniem jego przebiegu na tereny nowo projektowanych ogrodów działkowych – mówi Joanna Stryczewska z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Argumentem władz miasta jest m.in. kwestia zapewnienia bezpieczeństwa. Chodzi o dojazd Straży Pożarnej i Pogotowia Ratunkowego. Czy jednak właściciele działek na tym rzeczywiście stracą? Według Ratusza: niespecjalnie.

– Poszerzenie drogi po istniejącym śladzie nie będzie się wiązało z likwidacją funkcjonujących tam działek,

a jedynie z ewentualną korektą ich granic np. poprzez przesunięcie ogrodzenia – wyjaśnia Justyna Góźdz z urzędu miasta.

Innego zdania są działkowcy, którzy uważają, że Ratusz w tej kwestii mija się z prawdą, a nowa droga wyraźnie nachodzi na m.in. domki. Ich

zdaniem obsługa komunikacyjna tego terenu powinna odbywać się bez tranzytu przez ROD „Przyjaźń” i „Dąbrowa”, ale przez ul. Żeglarską, która biegnie z daleka od ogrodów i nie jest połączeniem „kontrowersyjnym”.

– Ulica Żeglarska ma część asfaltową tam, gdzie jest nowy most, i ma swoją część gruntową, biegnącą przez pola. Ta część wiodąca przez pola nikomu nie przeszkadza i z niczym nie koliduje, więc spokojnie mogłaby stanowić drogę, która zapewnia komunikację tych nowo powstających terenów zielonych z resztą miasta – mówi Grudziński.

Według użytkowników ROD ucierpią nie tylko osoby, których tereny przetnie droga, ale też wszyscy działkowicze.

Mówimy tutaj w sumie o 350 działkach w ogrodzie „Dąbrowa” i 116 działkach w ogrodzie „Przyjaźń”. – Ta bezpośredniość drogi sprawi również, że nasze działki przestaną mieć charakter rekreacyjny. Oddziaływanie hałasu z ulicy jest absolutnie nie do przyjęcia – dodaje Grudziński.

Ratusz twierdzi, że zaproponowane rozwiązania mają pozytywną opinię Lubelskiego Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców (ze względu na długi weekend z lubelskim PZD nie udało się skontaktować). Do dziś (3 czerwca) trwają konsultacje społeczne w tej sprawie. Działkowcy z obu Ogrodów zebrali już ponad 150 oficjalnych wniosków z uwagami do proponowanych planów.

KANA

Pobiegna z pasji do ratowania życia

WSPARCIE Ruszyły zapisy na I Bieg Krwiodawców. Już 16 czerwca Stadion Lekkoatletyczny zamieni się na tętniące dobrem miasteczko.

Wydarzenie odbędzie się w ramach ogólnopolskiej kampanii społecznej promującej honorowe krwiodawstwo „Twoja krew, moje życie”.

– Na wszystkich uczestników będą czekać sportowe

animacje, stoiska tematyczne oraz potężna dawka wiedzy na temat idei krwiodawstwa – jej promocja i budowanie świadomości, jak ważne jest oddawanie krwi i jej składników – zachęcają organizatorzy.

Akcja ma charakter otwarty i bezpłatny. Udział wziąć mogą zarówno dorośli jak i dzieci. W zależności od wieku, bieg od-



FOT. ARCHIWUM

będzie się na różnych dystansach.

Dorośli oraz młodzież od 15 roku życia (za zgodą rodziców) pobiegna na dystansie 4500 m, w seriach do 30 osób. W tej grupie prowadzona będzie klasyfikacja OPEN i klasyfikacje wiekowe, odrębnie dla mężczyzn i kobiet. Z kolei młodzież z roczników 2010- 2014 przebiegnie 450

m w seriach do 8 osób. W obu kategoriach wiekowych, listy startowe z klasyfikacją zawodnika do danej serii zostaną opublikowane po zakończeniu zapisów.

Bieg wystartuje 16 czerwca o godz. 10 na Stadionie Lekkoatletycznym przy al. Józefa Piłsudskiego w Lublinie.

Zapisy są prowadzone online i potrwać do 12 czerwca

lub do wyczerpania miejsc. Limit miejsc w kategorii dorośli wynosi 200 zawodników, a w grupie młodzieżowej 100 zawodników.

Organizatorami akcji jest Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” we współpracy z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa.

OPRAC. KAZ

Pięć dni dla seniorów

CZAS WOLNY Bezpłatne badania, dogoterapia, aquafitness i warsztaty w bibliotece. To i jeszcze więcej czeka na lubelskich seniorów w pierwszych dniach czerwca

Dziś, 3 czerwca, ruszają XII Lubelskie Dni Seniora. Do 7 czerwca na seniorów czeka ponad 120 wydarzeń.

Wydarzenia będą odbywać się w większości miejsc w Lublinie, m.in. w Skansenie, bibliotekach, muzeach, domach pomocy społecznej, na placu Zamkowym czy w Parku Ludowym. Wybraliśmy najciekawsze z darmowych akcji. Na niektóre z nich obowiązuje limit miejsc i rejestracja telefoniczna.

3-7 CZERWCA

• **Badania w Ośrodku Profilaktyki Nowotworów i Promocji Zdrowia**, budynek nr 3, piętro II (ul. dr K. Jaczewskiego 7): porady i badania ginekologiczne - program profilaktyczny raka szyjki macicy (Pn. 8-15; Wt. 10.30-18; Śr. 10.30-18; Czw. 8-15, Pt. 8-15). Rejestracja pod nr: 81 454 15 72; badanie mammograficzne w ramach profilaktyki raka piersi dla osób w wieku 45-74 lat (w godz. 8-17). Rejestracja pod nr: 81 454 15 72; kolonoskopia w ramach profilaktyki raka jelita grubego dla osób w wieku 50-65 lat (w godz. 8-15). Rejestracja pod nr: 81 454 15 70; tomografia niskodawkowa klatki piersiowej w ramach profilaktyki raka płuc dla palaczy i byłych palaczy w wieku 50-74 lat (w godz. 8-15). Rejestracja pod nr: 502 206 778; pomiar ciśnienia



FOT. ARCHIWUM/DW

tętniczego, pomiar cukru we krwi, zapisy na badania w ramach programów profilaktycznych (w godz. 8-15). Rejestracja niewymagana.

• **Oddziały ACS Audika:** bezpłatne przesiewowe badanie słuchu, tj. audiometria tonalna, konsultacja ze specjalistami diagnostyki słuchu (rejestracja pod nr: 814 714 004)

4 CZERWCA:

• **Dni Otwarte – zajęcia tai chi**, Klub Aktywnego Seniora, Sala Baletowa DK LSM (ul. Wallenroda 4A) w godz. 8.30-9.30

• spacer z przewodnikiem „Młodość w peerelowskim Lublinie” w godz. 9.30-11, zbiórka przed ratuszem. Rejestracja pod nr: 81 466 20 67

• „Kwiaty – haft diamentowy” – warsztaty rękodzieła, Filia nr 35 MBP (ul. Bursztynowa 20) w godz. 10.15-12

• rehabilitacja osób starszych. Ćwiczenia, które przynoszą ulgę - konsultacje z rehabilitantem, Ośrodek Profilaktyki Nowotworów i Promocji Zdrowia, budynek nr 3, piętro II (ul. dr

K. Jaczewskiego 7) w godz. 12-13

5 CZERWCA:

• **Aquafitness dla seniorów**, AQUA Lublin (Al. Zygmunta 4) o godz. 11. Wstęp za okazaniem Lubelskiej Karty Seniora

• koncert kwartetu saksofonowego, DPS im. Św. Jana Pawła II (ul. Ametystowa 22) o godz. 11

• „Kącik gier dla Seniorów” – spotkanie przy grach planszowych, Filia nr 35 MBP (ul. Bursztynowa 20) w godz. 11-12.30

6 CZERWCA:

• spacer z przewodnikiem pt. „Szlachetne zdrowie po lubelsku, czyli opowieść o lubelskich medykach” w godz. 9.30-11, zbiórka pod ratuszem. Rejestracja pod nr: 81 466 20 67

• zajęcia tai chi (Park Ludowy) o godz. 10. Rejestracja pod nr: 81 466 20 67

• „Latawiec” – spektakl grupy teatralnej Horyzont, BIOTEKA filia MBP (Al. Racławickie 22) w godz. 11-12, wstęp wolny

• dogoterapia, terapia z psami, DPS „Betania” (al. Kraśnicka 223) hol, budynek B w godz. 11.15-12.15. Spotkanie otwarte

7 CZERWCA:

• **Kulinoterapia** – „Babczka dla przyjaciela” (pieczenie muffinek dla przyjaciela), Kawiarenka DPS „Betania” (al. Kraśnicka 223) w godz. 10-12.30

• **Rodzinny Festyn Zdrowoty** – bezpłatne badania, plac im. Lecha Kaczyńskiego przed Centrum Kultury w Lublinie, w godz. 14-18

• koncert Zespołu Gitarowego „Milonga” pod kierunkiem Piotra Tesarowicza, DPS im. W. Micheliśowej (ul. Archidiakońska 7) o godz. 16

KAZ

Obrady jak w ONZ. Taka symulacja

DEBATA Kryzys konstytucyjny w Bośni i Hercegowinie, starzejące się społeczeństwa oraz moralność surogacji – o tym rozmawiano podczas 19. LubMUN Lublin Model United Nation czyli symulacji obrad Organizacji Narodów Zjednoczonych zorganizowanych przez I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Lublinie

Stu dwudziestu delegatów wcieliło się w rolę ambasadorów i przedstawicieli organizacji pozarządowych. Ich rolą było rozwiązanie określonego problemu i stworzenie rezolucji zawierającej listę instrukcji.

– Reprezentuję Kosowo, jestem członkiem Komitetu Obronnego. Temat obrad w moim komitecie dotyczył sięgającego lat dziewięćdziesiątych kryzysu konstytucyjnego w Bośni i Hercegowinie. Rozmawialiśmy na temat potencjalnych zmian i akcji, jakie możemy podjąć jako członkowie ONZ – mówił Adam Pochodyła, uczestnik wydarzenia, absolwent I LO.



– **Udział w takiej symulacji** to ciekawe doświadczenie, uczy interakcji między ludźmi. Dyplomacja jest wielką sztuką, dlatego rozwój w tej dziedzinie bardzo poprawia

swoistą charyzmę, zmniejsza wstyd przed wypowiedzianiem się. To generalnie dobre doświadczenie, żeby wyjść ze swojej strefy komfortu, rozwijać się w dziedzinach, na



FOT. KATARZYNA NASTAJ

co dzień nie związanych z naszymi zainteresowaniami. Jak podkreślają organizatorzy debatowanie rozwija wiele umiejętności m. in.: uczy współpracy, pokazuje

jak rozwiązywać problemy czy zarządzać zespołem. Daje możliwość ćwiczenia języka angielskiego oraz rozwija umiejętność wystąpień publicznych.

– **Model United Nation** to symulacje obrad ONZ, skierowane do młodzieży. Inicjatywa ta odbywa się od parunastu lat na całym świecie. Dzięki niej młodzi ludzie mogą rozwijać swoje umiejętności miękkie, mogą poćwiczyć język angielski, uczą się kooperacji z innymi osobami czy rozwiązywania problemów – mówiła Katarzyna Kowalska, LubMUN Director General.

Celem wydarzenia było zwiększenie świadomości młodych ludzi z zakresu problemów społecznych, międzynarodowych, poszerzenie wiedzy dotyczącej polityki, ekonomii oraz nauk ścisłych.

KN

Zrobiło się zielono i kolorowo

KWIATY W kwietnikach pod Bramą Krakowską pojawiło się 400 sztuk kolorowych petunii. Miasto zdecydowało się na odmianę łatwą w uprawie i cieszącą oczy dorodnymi kwiatami



FOT. MIASTO LUBLIN

W tym roku na placu Łokietka postawiliśmy na supertunie, czyli odmianę idealną do trudniejszych warunków atmosferycznych i szybko odwdzięczającą się piękną kaskadą kwiatów kwitnących do późnej jesieni. Kompozycje w nowej odsłonie widoczne są już w przestrzeni miasta i będą cieszyć mieszkańców i turystów w rozpoczynający się długi weekend. Pozostałe aranżacje na skwerach i w parkach powinny pojawić się w ciągu tygodnia

– mówi Blanka Rdest, dyrektor Wydziału Zieleni i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Lublin.

Do donic w okolicach Bramy Krakowskiej posadzono dwie odmiany petunii: Supertunia Vista Bubblegum oraz Supertunia Vista Jazzberry.

To jednak nie jedyne prace ogrodnicze w mieście. Jak informuje miasto, kończą się nasadzenia w rejonach placu Litewskiego i placu Krapca (przy ul. Radziwiłłowskiej). Natomiast w Ogrodzie Saskim i Parku Bronowickim kolorowo

zrobi się już w przyszłym tygodniu.

– Trafi tam łącznie 7,5 tys. sadzonek: **900** żeniszków, **5000** begonii stale kwitnącej w kolorach białych i czerwonym oraz **1600** aksamitek. Letnie aranżacje pozostaną do połowy jesieni, kiedy zastąpią je na zimę bratki – informuje Monika Głazik z lubelskiego ratusza.

To także nie wszystko. Miasto bierze udział także w dekorowaniu łąk kwietnych. Największego kwitnienia spodziewamy się w wakacje. Łąki kwietne możemy podzi-

wiać na rondzie Mokrskiego, w pasie środkowym ul. Jana Pawła II (przy rondzie NSZ i rondzie ZWiN) oraz w pasie środkowym ul. Głębokiej. W tym roku do istniejących łąk dołączy nowa w okolicach ulicy Przyjaźni.

– Łąki kwietne stanowią mieszanki roślin jednorocznych i dwuletnich, które zapewniają długie kwitnienie, takich m.in. jak chabry, rumianki, szalwie, len, gorczyca, złoczenie czy czarnuszki – dodaje Głazik.

IC

Manga i cosplay, czyli Akira



MADE IN JAPAN To niektóre z atrakcji jakie czekały na miłośników szeroko rozumianej kultury azjatyckiej podczas Festiwalu Spotkań Kultur Akira.

– Festiwal Spotkań Kultur Akira to miejsce dla fanów i osób, które chcą zasięgnąć informacji o szeroko pojętej kulturze azjatyckiej: od jedze-

nia, przez styl bycia, warsztaty z malowania, wachlarze czy warsztaty malowania figurek. Przygotowaliśmy strefę otwartą, dziecięca, gastronomiczną, wystawców, gdzie przyjęło nasze zaproszenie dwudziestu wystawców z całego kraju – opowiadał Maciej Bryła, organizator wydarzenia.

W weekend, podczas trzech dni festiwalu w Szkole Podstawowej przy ul. Niecałej, uczestnicy nie mogli narzekać na brak zajęć. Na takim wydarzeniu nie mogło zabraknąć też cosplay'u.

Twelve ma dziewczętności lat i mieszka w Lublinie. Strój robiła samodzielnie, a przedstawia on Technoblade. Przy-

gotowanie stroju zajęło jej 1,5 roku.

– Mam na sobie zbroje jest mincrafta, trójząb, topór i kuszę. Niemal cała zrobiona jest z pianki, użyłam również materiałów, by całość wyglądała efektywnie. Lubię tą postać, dzięki niej mogę się wyrazić, wcielić w kogoś innego, przynosi mi to radość.

FOT. KATARZYNA NASTAJ

Indeksy już mają



FOT. TOMASZ MASŁONA, STUDENCKA AGENCJA FOTOGRAFICZNA PL

STUDIA Chodzi o ośmiennastu zwycięzców ogólnopolskiego etapu Olimpiady Zawodowej „Rok przed dyplomem”. Laureaci będą mogli rozpocząć studia na Politechnice Lubelskiej w przyszłym roku bez udziału w rekrutacji. Podczas uroczystego rozdania nagród zwycięzcy olimpiady oprócz indeksów otrzymali drobne upominki. Pogratiulował im prof. Paweł Drożdźiel, prorektor ds. studenckich Politechniki Lubelskiej.

– Jesteście najlepszymi z najlepszych. Z takim zapalem i wiedzą, jaką już posiadacie, jestem pewien, że staniecie się doskonałymi studentami i przyszłymi inżynierami – zwrócił się do laureatów prof. Paweł Drożdźiel.

Czterech uczniów techników, którzy zajęli pierwsze miejsca w Olimpiadzie otrzymali również wyróżnienia od rektora Politechniki, prof. Zbigniewa Patera.

W tegorocznej edycji regionalnego etapu Olimpiady wzięło udział łącznie 461 uczniów techników o różnych profilach. Stu czterdziestu jeden z nich zakwalifikowało się do etapu ogólnopolskiego, a 75 otrzymało tytuł laureata.

Uczestnicy olimpiady kształcą się w technikach o różnych profilach. Każdy ze zwycięzców będzie mógł wybrać kierunek studiów zgodny ze swoimi zainteresowaniami i zdobytym podczas nauki w szkole średniej wykształceniem zawodowym.

MAGA

R E K L A M A

OBWIESZCZENIE

Syndyk masy upadłości Michała Lizuta zaprasza do składania ofert na zakup:

1. Maszyny do pakowania (m.in. ubrań, produktów jednorazowych) za cenę nie niższą niż 31 500,00 złotych. Wymagane wadium 3 000,00 złotych.

2. Części zamienne za cenę nie niższą niż 2 952,00 złotych. Wymagane wadium 300,00 złotych.

Opis i oszacowanie ruchomości dostępne wyłącznie w dni robocze w biurze syndyka ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin w godzinach od 10-14. Informacji udziela Pan Krzysztof Nastulak tel. 601-511-606.

Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie wadium na rachunek bankowy numer: 37 8025 0007 0710 3290 2000 0010

Ważna oferta powinna zawierać:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwą firmy z adresem siedziby i statusem prawnym/
2. Adres do doręczania korespondencji
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta/odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/
5. Dowód wpłaty wadium.
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. W wypadku, gdy oferentem będzie cudzoziemiec, stosowne promesy lub zezwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce o ile są one wymagane po stronie oferenta
8. Oświadczenie, że nie zachodzą przesłanki określone w art. 157a ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze.
9. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz, że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie rękojmi za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558§1 KC.

Sporządzone w języku polskim pisemne zapieczętowane oferty należy składać do dnia 14 czerwca 2024r. do godziny 14.00 w kancelarii syndyka w Lublinie ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin dopiskiem „oferta na zakup nieruchomości sygn. akt LU15/GUP-s/587/2023”.

Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od sprzedaży bez podawania przyczyn na każdym etapie postępowania.

Czystki w miejskich spółkach. Są nowi prezesi w ZGL i MZK

KADROWA MIOTŁA Po PGK, TBS i szpitalu przyszedł czas na kolejne miejskie spółki. Prezydent Zamościa właśnie poinformował, że nowi prezesi są w Miejskim Zakładzie Komunikacji oraz Zakładzie Gospodarki Lokalowej

Anna Szewc

Tych zmian można się było spodziewać, bo Rafał Zwołak tuż po wygranych wyborach otwarcie mówił, że od dawna nie podobało mu się zarządzanie miejskimi spółkami za czasów jego poprzednika Andrzeja Wnuka.

Zapowiadał audyty, ale zanim do nich doszło, dokonał zmian w składach rad nadzorczych, a te z kolei zaczęły wymieniać prezesów. Najpierw z posadą pożegnała się Małgorzata Bzówka, prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. Zastąpił ją Franciszek Josik.

Zaraz po tym funkcję prezesa Towarzystwa Budownictwa Społecznego straciła Magdalena Godek, a jej miejsce zajął Andrzej Dudek.

Trzeci z odwołanych to Damian Miechowicz, prezes Zamojskiego Szpitala Niepu-

blicznego. Jego miejsce zajął dotychczasowy wiceprezes Mariusz Paszko, który wcześniej przez kilkanaście lat zarządzał placówką.

Teraz przyszedł czas na kolejne spółki. Prezesem ZGL od zeszłego tygodnia nie jest już Magdalena Dółgan. Nie było potrzeby jej odwoływania, bo jej kadencja dobiegła końca.

Zwolnione miejsce zajął Artur Metody Kozłowski. To absolwentem elektroniki na Politechnice Wrocławskiej, który ukończył też kierunek menedżersko-prawny w Wyższej Szkole Menedżerskiej w Warszawie, a od 2011 roku prowadzi własną działalność gospodarczą (salon z modą męską). Wcześniej zajmował się też m.in. sprzedażą samochodów, usług finansowych i ubezpieczeniowych.

„Jego zadaniem będzie stworzenie skutecznej strategii, która pozwoli na lep-



Artur Metody Kozłowski i Sławomir Ożgo

FOT. ARCHIWUM

szę zarządzanie miejskim zasobem lokalowym. Stan wielu lokali, zwłaszcza na

Starym Mieście, jest tragiczny, trzeba to zmienić. Zadaniem nowego prezesa

będzie nie tylko opracowanie planu remontów tych lokali, ale też pozyskanie dodatkowych funduszy na ich remonty” – napisał w komunikacie zamieszczonym w mediach społecznościowych prezydent Rafał Zwołak.

Przy okazji poinformował, że Rada Nadzorcza MZK odwołała z funkcji prezesa Krzysztofa Szmita. Teraz spółką kieruje Sławomir Ożgo, inżynier mechanik, absolwent Akademii Rolniczej w Lublinie, także Lubelskiej Szkoły Biznesu, który wiele lat prowadził własną działalność gospodarczą, a ostatnio był menadżerem w Chłodni Mors Sp. z o.o. w Zamościu.

„Sławomir Ożgo zajmie się sprawdzeniem finansów, procedur przetargowych oraz innych działań podejmowanych przez dotychczasowy zarząd MZK. Najpilniejszym

jego zadaniem będzie budowa farmy fotowoltaicznej, która zasili ładowane dotąd z sieci komercyjnej autobusy elektryczne – to pozwoli na znaczne oszczędności, ale też racjonalne wykorzystanie „elektryków”. Zajmie się również dostosowaniem rozkładu jazdy autobusów miejskich do potrzeb mieszkańców” – zapowiada prezydent Zamościa.

Dodaje, że obaj nowi prezesi mają niższe uposażenie niż dotychczasowi. To samo przekazywał przy każdej zmianie. Teraz zapewnia, że niebawem przedstawi, jakie będą z tego łączne oszczędności.

Ze „starej ekipy” w Zamościu stanowisko zachowała pki co Małgorzata Popławska, była dyrektor szpitala „papińskiego”, która ostatnio kierowała Zakładem Usług Komunalnych, podległym PGK.

Krew się lała aż miło. Była też niezła impreza

KRWIODAWSTWO Żeby oddać krew, trzeba było swoje odstać w kolejce. Ale chętnych nie brakowało. Do udziału w akcji zgłosiło się ponad 70 osób. A w imprezie zorganizowanej przy okazji wzięło udział o wiele więcej

Oddaj krew. To dziecinnie proste – pod takim hasłem odbyła się w Dzień Dziecka akcja przygotowana przez Stowarzyszenie Klub Honorowych Dawców Krwi przy UG Zamość. Zorganizowano ją w zamojskim Klubie Brama Spotkań. Jego wnętrza zamieniły się w medyczne gabinety obsługiwane przez pracowników zamojskiego oddziału Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwio-

lecnictwa. Natomiast teren wokół stał się wielkim placem zabaw z miejscem na animacje dla dzieci, pokazy, warsztaty i stoiska partnerów.

Tak zorganizowane przedsięwzięcie ściągnęło prawdziwe tłumy. Dorośli oddawali krew, a dzieci w tym czasie świetnie się bawiły. Krwiodawcy mogli też liczyć na upominki, zestawy gadżetów, ale też np. sadzonki roślin. Nie zabrakło napojów i smakowitych posiłków re-



FOT. ANNA SZEWC

generacyjnych serwowanych przez panie z kół gospodyń wiejskich.

Celem akcji, poza dobrą zabawą, było jednak zebranie jak największej ilości krwi. Został osiągnięty. Spośród 72 osób, które się zgłosiły, ostatecznie do donacji zakwalifikowano 61.

Kolejna taka akcja Klubu HDK przy UG Zamość ma się odbyć w sierpniu w Mokrem.

AK

Boisko do modernizacji

DOTACJA Jest dość stare i mocno zużyte, ale zostanie odnowione. Na modernizację boiska przy Szkole Podstawowej nr 4 w Zamościu miasto pozyskało już dawno prawie 163 tys. zł dotacji. Właśnie ogłoszono przetarg

Firmy zainteresowane wykonaniem inwestycji mają do 11 czerwca czas, by złożyć swoje oferty. W ramach inwestycji zaplanowano całkowitą wymianę nawierzchni poliuteranowej, położenie nowej i wymalowanie

na niej pasów. Poza tym zdemontowane mają być dwie stare tablice do koszykówki, a w ich miejsce pojawić dwa komplety nowych z czterema koszami. Firma, która wygra będzie musiała również zająć się stojakami w innej części szkolnego

placu kontenerami, w których są szatnie i sanitariały. Te budynki mają przejść remont, głównie dachu, ale również wnętrz i instalacji elektrycznej.

Wszystko to powinno zostać wykonane w ciągu dwóch miesięcy. Chodzi o to,

by po wakacjach uczniowie SP nr 4 mogli już korzystać z wyremontowanego obiektu.

Do 163 tys. zł, jakie miasto pozyskało z ministerstwa sportu, trzeba będzie dołożyć co najmniej drugie tyle.

AK



Boisko do koszykówki przy zamojskiej Czwórcę lata świetności ma już za sobą. O konieczności remontu kontenerów przy szkolnym boisku mówiono już od dawna

FOT. ANNA SZEWC

Z kartą chełmianie sporo zaoszczędzą

PROGRAM LOJALNOŚCIOWY Mieszkańcy mogą już składać wnioski o Kartę Chełmianina. Dzięki niej uzyskają szereg ulg i zniżek u partnerów programu. Zaoszczędzą m.in. aż 20 proc. w Super Optyku na okularach i w Chełmskim Parku Wodnym za korzystanie ze strefy basenowej.

Idea Programu Karta Chełmianina jest powstanie lokalnej sieci partnerskiej, która będzie owocnie służyła wszystkim mieszkańcom naszego miasta – podkreślają urzędnicy z chełmskiego ratusza.

Dokument uprawnia mieszkańców Chełma, posiadaczy karty do szeregu ulg i zniżek. Znacznie ułatwi im także korzystanie z obiektów i oferty kulturalnej, sportowej i rekreacyjnej w mieście.

Wnioski o Kartę Chełmianina można składać od soboty (1 czerwca) za pośrednictwem specjalnie dedykowanej strony internetowej karta.chelm.pl oraz aplikacji mobilnej, którą należy pobrać w sklepie Google Play. Od dzisiaj (3 czerwca) możliwe będzie złożenie dokumentu w formie papierowej w Biurze Obsługi Interesanta Urzędu Miasta Chełm przy ul. Lubelskiej 65.

Użytkownikiem karty może być osoba, która



FOT. UM CHEŁM

zamieszkuje w Chełmie, pełnoletnia, rozliczająca podatek dochodowy od osób fizycznych w miejscowym Urzędzie Skarbowym, jeżeli w zeznaniu podatkowym wskazane

jest miejsce zamieszkania na terenie Chełma oraz dzieci wspólnie zamieszkujące i pozostające na utrzymaniu tychże osób do ukończenia przez nie 18 roku życia.

Miasto Chełm równolegle do naboru wniosków o wydanie Karty Chełmianina prowadzi nabór Partnerów do programu. Obecnie na liście znajdują się 8 firm i instytucji.

Tutaj mieszkańcy z Kartą Chełmianina otrzymają zniżkę:

- AGAP Agnieszka Gęba (ul. E. Jaraczewskiej 7) - 5% zniżki na wybrane produkty
- Super Optyk Kinga Stachniuk (ul. ks. J. Popiełuszki 7) - 20% na całe okulary
- „Jubiler Queen” Sebastian Lipczyński (ul. Podwalna 8) - 5% zniżki przy zakupie i naprawie biżuterii, oraz przy zakupie obrączek
- P.W. IMAGE Janusz Białasz (ul. Hutnicza 30) - 5% zniżki na wydruk banerów, wydruki cyfrowe oraz zakup tworzyw sztucznych
- „RIGEL” Sylwia Wnuk (ul. Chemiczna 16A) - 10% zniżki na zakup kawy i herbaty
- Chełmski Park Wodny i Targowiska Miejskie (ul. Lubelska 133A) - w okresie wakacyjnym zagwarantowanie cen usług Strefy Basenowej Chełmskiego Parku Wodnego na poziomie sprzed tego okresu oraz 20% zniżki na korzystanie ze Strefy Basenowej Chełmskiego

Parku Wodnego przy zakupie biletu na czas pobytu 120 min, 180 min i bez limitu zgodnie z aktualnie obowiązującym cennikiem

• Chełmski Dom Kultury (Pl. Tysiąclecia) - 10% zniżki na bilety do Centrum Kultury Filmowej „Zorza” (dotyczy tylko biletów normalnych w cenie 20 zł) oraz 10% zniżki na zajęcia artystyczne, która zostanie wprowadzona od nowego sezonu artystycznego tj. od 1.09.2024 r.

• „Lady Marion” STEMPEL Marzena Czebiera - Skórzewska (ul. Lwowska 15) - 5% rabatu przy zakupie powyżej 100 zł z wyłączeniem produktów przecenionych. Rabat nie łączy się z innymi promocjami i rabatami

Ze strony Urzędu Miasta Chełm osobą odpowiedzialną za koordynowanie programu Karta Chełmianina jest Rzecznik Praw Mieszkańców (kontakt: anna.sobczuk@umchelm.pl, nr tel: 82 564 33 26).

Mieszkańcy mają 2,5 mln zł

BUDŻET OBYWATELSKI Od dziś (3 czerwca) mieszkańcy Chełma będą mogli zgłaszać swoje projekty w ramach Budżetu Obywatelskiego 2025. Tak, jak w poprzedniej edycji miasto na ich realizację przeznaczy 2,5 miliona złotych.

Mieszkańcy będą mogli zgłaszać swoje projekty od 3 czerwca do 1 lipca w ramach trzech kategorii:

- projekty ogólnomiejskie,
- projekty osiedlowe,
- projekty w ramach zielonego budżetu.

– Serdecznie zapraszam mieszkańców Chełma do udziału w kolejnej edycji Budżetu Obywatelskiego. Jestem pewien, że mają Państwo mnóstwo pomysłów, których realizacja będzie niezwykle istotnym aspektem rozwoju naszego Miasta i okazją do aktywizacji lokalnej społeczności – zachęca chełmian prezydent

Jakuba Banaszek. – Zaangażowanie w Budżet Obywatelski to wspaniała okazja do realizacji zadań o zróżnicowanym charakterze. Mieszkańcy mogą zgłaszać swoje pomysły zarówno w obszarze zadań inwestycyjnych, jak również tych o charakterze społecznym, kulturalnym czy integracyjnym. Dodatkowo w tym roku

uruchomiliśmy możliwość składania projektów w ramach zielonego budżetu obywatelskiego. Zadania na poziomie osiedlowym i ogólnomiejskim wzajemnie się uzupełniają, dając impuls do rozwoju całego Miasta. Zapraszam do zgłaszania projektów i wspólnie zmieniamy Chełm! – zachęca prezydent Chełma.

Ostateczna lista projektów zakwalifikowanych do głosowania zostanie opublikowana 22 sierpnia.

Głosowanie odbędzie się od 9 września do 13 września. Ich wyniki poznamy do 20 września.

Zgłaszać projekty, jak i później głosować, można za pośrednictwem specjal-

nie dedykowanej platformy internetowej funkcjonującej pod adresem: chelm.budzet-obywatelski.org.

Przypomnijmy, w ostatniej edycji BO w Chełmie zagłosowało blisko 2,5 tysiąca osób. Z 41 projektów poddanych do głosowania wybrano aż 23.

BAS

Pies w brudzie i bez wody

HRUBIESZÓW Zwierzę zostało odebrane właścicielowi. Hrubieszowskich policjantów O warunkach W jakich przebywał pies poinformował pracownik Stowarzyszenia na rzecz Pomocy Zwierzętom. W interwencji brali udział członkowie organizacji w asyście policji

Kiedy policjanci przyjechali na miejsce zastali psa, którego stan wskazywał na poważne

i długotrwałe zaniedbania. Zwierzę było wychudzone, wyczerpane i nie miało dostępu do świeżej wody.

- Sierść psa była brudna i pozlepiana na całym ciele. Interwencja zakończyła się odebraniem psa 50-letniemu właścicielowi - informuje nadkom. Elżbieta Błaziak, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Hrubieszowie

Właściciel nie posiadał aktualnej dokumentacji dotyczącej zdrowia zwierzęcia. Pies prawdopodobnie nie został poddany obowiązkowym szczepieniom. Policjanci zabrali psa z posesji właściciela i przetransportowali go do kliniki weterynaryjnej, gdzie została mu udzielona profesjonalna pomoc, a jego sierść została wyczyszczona. Na-

stępnie pies został zabrany w bezpieczne miejsce.

Właściciel za złe traktowanie swojego pupila musi się liczyć z poważnymi konsekwencjami prawnymi.

MAGDALENA GAŚSIOR

Po lewej piesek po interwencji weterynarzy, po prawej – u właściciela

FOT. KPP HRUBIESZÓW



Lex deweloper na Białce. Czy to dobra działka na osiedle domków?

INWESTYCJE Na Białce powstanie nowe osiedle szeregowców. Radni dali inwestorowi zielone światło na budowę 32 domów. Jedni widzą szansę na rozwój tej części miasta, a drudzy dostrzegają jednak mankamenty wąskiej działki

EWELINA BURDA

Biznesmen korzystając z ustawy „lex deweloper” złożył w ubiegłym roku do ratusza wniosek o lokalizację swojej inwestycji tuż przy drodze krajowej numer 2. Krzysztof Woroszyło na działce przy ulicy Białka 48 chce zbudować 32 szeregowce. Niedaleko znajduje się centrum ogrodniczego, którego jest współwłaścicielem.

Takich nowych osiedli jest już sporo w mieście, m.in. przy ulicy Warszawskiej, Żeromskiego, ale też w podmiejskich miejscowościach. To na Białce byłoby pierwsze w tej części Białej Podlaskiej. – Wiemy, że ustawa lex deweloper daje inwestorowi taką ścieżkę. Ale na mapce widać, że na małym terenie będzie dość ciasno. Droga wewnętrzna ma 6 metrów szerokości – zauważa Robert

Woźniak (komitet prezydenta Michała Litwiniuka), przewodniczący rady miasta.

Podczas komisji jeszcze przed sesją padło pytanie, czy ta 6-metrowa droga wewnętrzna nie stworzy paraliżu choćby związanego z parkowaniem. – Przepisy wymagają, aby minimalna szerokość takiej drogi wynosiła 5 metrów, a więc wymogi są spełnione. Dopiero użytkowanie pokaże, jak to wygląda w praktyce. Są przewidziane 2 miejsca postojowe dla każdego budynku, na podjeździe i w garażu – tłumaczyła radnym Justyna Gorczyca, zastępczyni prezydenta.

Wątpliwości jest jednak więcej. – W pobliżu mamy jeden przystanek autobusowy przy cmentarzu. Poza tym, taka architektura nie pasuje do tej lokalizacji. Mam obawy, że za chwilę będzie



FOT. ILLUSTRACYJNE

tam więcej takiej gęstej zabudowy – przyznaje Woźniak.

Z kolei, inni widzą w tym szansę dla Białki. – Wiem, że wielu mieszkańców czeka by się tam budować. To teren z ogromnym potencjałem. Na pewno wiele się też zmieni po budowie obwodnicy wschodniej. Nastąpi reorga-

nizacja ruchu w tym miejscu – stwierdza radna Beata Wawryniuk (komitet Adama Chodzińskiego). W podobnym tonie wypowiada się też jej klubowy kolega. – Trzeba się cieszyć, że mamy takich inwestorów. W okolicy jest szkoła, która może na tym wygrać. Ale też komunikacja

miejska, bo pan prezes dostosuje przecież linie do potrzeb. Tam, gdzie są skupiska ludzi, będą jeździć autobusy – przewiduje radny Adam Chodziński.

Zdaniem Stanisława Nikołajczuka (PiS) takie osiedle może odwrócić pewien trend. – W ostatnich

latach mieszkańcy Białej puciekali pod miasto, do Rakowisk, Wólki Plebańskiej czy Czosnówki i tam pobudowali swoje domy. A wraz z nimi odszedł nam podatek – punktuje radny PiS.

32 domy z dwoma kondygnacjami mają powstać w zabudowie jednorodzinnej, szeregowej. Średnia powierzchnia użytkowa każdego budynku to ok. 123 mkw. Biznesman przewiduje 150 mkw. terenu rekreacyjnego.

8 radnych dało zielone światło inwestorowi (część z PiS i z komitetu A. Chodzińskiego). Również 8 wstrzymało się od głosu, a 6 było przeciw inwestycji (Robert Woźniak, Franciszek Ostrowski, Katarzyna Pietraszkiewicz, Mariusz Michalczuk, Sebastian Michalczuk, Piotr Gajek).

Miasto nie chce oddać pucharu

MILION KILOMETRÓW Ambicje są duże, bo mieszkańcy pokochali ten sport i chcą utrzymać puchar Rowerowej Stolicy Polski trzeci rok z rzędu. Rywalizacja ruszyła w sobotę



FOT. EB

Miasto mistrzów! – skandowali kolarze na placu Wolności, skąd ruszył rajd inauguracyjny tegorocznych zmagania rowerzystów z całej Polski. – Jazda rowerem sprawia mi ogromną przyjemność. W niedziele z mężem pokonujemy nawet po 100 kilometrów. To od poczynek po ciężkim tygodniu – opowiada pani Edyta, która podobnie jak setki mieszkańców ubrała w sobotę zieloną koszulkę. To już znak rozpoznawczy białskich rowerzystów, którzy w ubiegłym roku w jeden miesiąc

25 razy okrążyli Ziemię. Właśnie tak można porównać ponad 1 mln kilometrów, które pokonali i tym samym zdobyli puchar Rowerowej Stolicy Polski. Zresztą już drugi raz, pokonując 62 inne miasta.

– Mam wielkie apetyty, by obronić tytuł trzeci raz. Sportowy element rywalizacji jest satysfakcjonujący, ale chodzi o to, by razem spędzać czas i dobrze się bawić – przekonuje prezydent Michał Litwiniuk (PO), który sam też jest zapalonym rowerzystą. Do pracy dojeżdża swoim jednośladem.



Kręcić kilometry w ramach aplikacji „Aktywne miasta” mieszkańcy będą w czerwcu. – Przygotowaliśmy ponad 30 różnych rajdów. Będziemy mogli na sportowo się integrować – zachęca prezydent. Na pewno, ten rodzaj aktywności jest coraz bardziej popularny w mieście również z uwagi na rozwój sieci ścieżek rowerowych. – Moja ulubiona to ta przy ulicy Sidorskiej. Jest równiutka – chwali pani Edyta. – I widać taką kulturę wobec rowerzystów. Kierowcy czekają na przejazd. Poza tym, rower tak jednoczy. Ludzie jakby życz-

liwsi są – przyznaje nasza rozmówczyni. Pan Jan chociaż ma 77 lat, też wybiera rower. – Codziennie po kilkanaście kilometrów robię. Wnuczki nie chciały na rajd, więc ja się wybrałam, by trochę pobyć wśród młodych – opowiada białczanin.

Rowerowe zmagania wymyślił kilka lat temu ratusz w Bydgoszczy. W tym roku o puchar walczy 149 samorządów (53 miasta i 96 gmin). Dla najlepszych będą nagrody. Również rowerzyści, którzy wykręcą najwięcej kilometrów dostaną bony na zakupy. (EB)

ZIT poruszy Kraśnik, Urzędów i Dzierzkowice

KRAŚNIK Pod zawiłą nazwą kryją się projekty o wartości 10,2 mln złotych. Chodzi o Strategię Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Kraśnika, która została właśnie przyjęta przez Radę Sterującą ZIT MOF. Teraz dokumentem zajmą się radni

ZIT, czyli Zintegrowane Inwestycje Terytorialne, to nowa forma współpracy sąsiadujących ze sobą miast i gmin, a także władz wojewódzkich.

– Prace nad strategią i konsultacje społeczne były prowadzone w poprzedniej kadencji, ale uchwała Rady Sterującej w sprawie jej przyjęcia zapadła 28 maja – mówi Krzysztof Staruch, burmistrz Kraśnika. – Zakończył się więc pierwszy etap wdrażania ZIT MOF, czyli etap koncepcyjny i planistyczny. Teraz dokumentem zajmą radni miast i gmin tworzących MOF Kraśnika. Strategia jest niezbędna do zrealizowania zaplanowanych inwestycji. Samorządy będą miały na to kilka lat – dodaje.

W porozumieniu ZIT bierze udział Kraśnik, Urzędów oraz gmina Kraśnik i Dzierzkowice. Gminy te wspólnie ustalają priorytety i inwestycje potrzebne z punktu widzenia mieszkańców, po



FOT. UM KRAŚNIK

czym te przedsięwzięcia realizują dzięki dofinansowaniu unijnemu. Co ważne, o środki nie trzeba ubiegać się w trybie konkursowym, gdyż są one zabezpieczone

na poczet planowanych wydatków. A chodzi o kwotę 10,2 mln euro.

Projektów jest kilka. W planie umieszczono dostosowanie infrastruktury

budynków SP nr 6 i ZPO nr 2 z myślą o dzieciach posiadających orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego lub orzeczenie o niepełnosprawności. Do obu

szkół podstawowych oraz Przedszkola Miejskiego nr 5 uczęszczają dzieci nie tylko z Kraśnika, ale także ościennych gmin. Dostosowanie polegałoby m.in. na budowie zewnętrznych platform i wind.

Kolejny to organizacja usług opiekuńczych i asystenckich dla grupy 800 osób z niepełnosprawnościami, dotkniętych ubóstwem i wykluczeniem społecznym na terenie Miasta Kraśnik, Gminy Kraśnik i Gminy Dzierzkowice.

Plan przewiduje przebudowę, modernizację sieci wodociągowej oraz ujęć wody w gminach Dzierzkowice i Urzędów. Budowę Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych wraz z niezbędną infrastrukturą we wspomnianych gminach.

W założeniach ZIT jest także kompleksowa termomodernizacja budynków MOPS w Kraśniku oraz nieruchomości na ul. Sikorskiego

11 (dawny żłobek, obecnie przychodnia – przyp. red.) oraz stworzenie Regionalnego Centrum Turystyki i Wypoczynku nad Zalewem Kraśnickim.

Zmieni się także zbiorowy transport publiczny, m.in. poprzez zakup dwóch autobusów elektrycznych i stworzenie Centrum Komunikacyjnego przy ul. Mickiewicza wraz z parkingiem typu park&ride. Powstaną także miejsca do ładowania samochodów elektrycznych.

A skoro już o technologii to ZIT zakłada rozwinięcie dostępu do cyfrowych usług społecznych na terenie MOF Kraśnika, zwłaszcza w zakresie elektronicznego przekazywania dokumentów i doręczeń, możliwości dokonania płatności i wymiany informacji.

W planach jest stworzenie Regionalnego Centrum Turystyki i Wypoczynku nad Zalewem Kraśnickim.

Niedoszły pupilek Suwerennej Polski stanie przed sądem

MIĘDZYRZEC PODLASKI

Jest akt oskarżenia przeciwko Klaudiuszowi B. Niedoszły pupilek Suwerennej Polski ma poważne prokuratorskie zarzuty

Jeszcze w ubiegłym roku pochodzący z Międzyrzecza Podlaskiego 19-latek pozował do zdjęcia z ówczesnym wiceministrem sprawiedliwości, Marci-

nem Romanowskim, gdy odbierał akt powołania na członka Młodzieżowej Rady Sprawiedliwości. Ale kres jego kariery przyszedł kilka miesięcy temu wraz z zarzutami włamania i kradzieży ponad 44 tys. zł z pokoju swojego współlokatora w Białej Podlaskiej. Młodzieniec przyznał się do winy.

Prokuratura Rejonowa w Białej Podlaskiej właśnie zakończyła postępowanie. – 29 maja skierowaliśmy do sądu akt oskarżenia przeciwko Klaudiuszowi B. – potwierdza Michał Roman, prokurator rejonowy. – Zarzucamy mu popełnienie trzech przestępstw: kradzieży z włamaniem, użycia podrobionego dokumentu i znieważenia

dyrektora Zespołu Szkół w Małaszewiczach-wymienia prokurator.

Niedawno, lubelskie Kuratorium Oświaty utrzymało w mocy decyzję dyrektora o skreśleniu 19-latką z listy uczniów.

– Swoim zachowaniem dopuścił się on naruszenia norm określonych w statucie szkoły i to spowodowało

utrzymanie w mocy decyzji wydanej przez dyrektora – tłumaczyła nam Jolanta Misiak, dyrektor Wydziału Pragmatyki Zawodowej i Analiz w KO. Dyrektor Robert Wieczorek potwierdził nam, że Klaudiusz B. został już ostatecznie skreślony z listy uczniów i nie ukończył szkoły.

19-latkowi grozi do 10 lat więzienia. (EB)



FOT. KLAUDIUSZ B. / EB

„Dociekliwa kobieta” została prawą ręką burmistrza

RADZYŃ PODLASKI

Już wiadomo kto będzie prawą ręką bezpartyjnego burmistrza Jakuba Jakubowskiego. Jego zastępczynią została Bożena Lecyk, doświadczona radna z Radzyna Podlaskiego.

To znana postać w mieście, bo przez ostatnie 10 lat jako opozycyjna radna nie bała się krytykować byłego burmistrza Jerzego Rębka z PiS. – To świetna, dociekliwa, mądra i działająca w najlepszym interesie ludzi kobieta – tak swoją decyzję tłumaczy bur-

mistrz Jakub Jakubowski. Przyznaje też, że przez ostatnie lata owocnie współpracowali w ramach stowarzyszenia Radzyń Moje Miasto.

– Od dwóch kadencji jako radna zabiegałam o to, by w naszej lokalnej społeczności mieszkańcy byli słuchani i czuli się przez władze tego miasta zaopiekowani. Zdałam sobie sprawę z tego, że jako radna opozycyjna nie jestem w stanie do tego doprowadzić. Teraz gdy mam realny wpływ na to jakim miastem

będzie Radzyń, chcę dalej być blisko ludzi i ich spraw – podkreśla zastępczyni burmistrza. Problemy miejskiej społeczności są jej znane. – To choćby kwestia starzenia się czy wyludniania miasta. Poza tym, nie mamy wielkiego przemysłu, który mógłby stać się dźwignią naszej gospodarki i zasobności. Dlatego jako samorząd musi wskazać inne kierunki rozwoju miasta – zauważa Lecyk.

Lecyk w ostatnich wyborach samorządowych sku-



FOT. BOŻENA LECEK

tecznie startowała właśnie z komitetu Radzyń Moje Miasto do rady powiatu radzyńskiego. Została nawet członkiem zarządu. Ale zgodnie z przepisami, będzie musiała zrzec się mandatu. Ustawa o samorządzie powiatowym wskazuje, że mandatu radnego powiatu nie można łączyć z członkostwem w organie innej jednostki samorządu terytorialnego.

Swoją funkcję objęła 29 maja br.

(EB)

Wybieramy Europę

EUROWYBORY 9 czerwca Polacy idą do urn wybrać 53 przedstawicieli naszego kraju do Parlamentu Europejskiego w którym zasiada 720 parlamentarzystów z 27 krajów (w różnych krajach Unii głosowanie trwa od 6 do 9 czerwca br.). Każdy, kto najpóźniej w dniu wyborów ukończył 18 lat, ma prawo głosować. Przy spełnieniu określonych warunków można również głosować będąc poza granicami kraju. Polska. Nasz kraj podzielony jest na 13 okręgów. Lubelszczyna to okręg nr 8. O tym ilu będziemy mieć posłów w europarlamencie zdecyduje frekwencja: czy 3, czy 2, a może żadnego. Należy mieć nadzieję, że znów zajmiemy pod względem frekwencji 1. miejsce w Polce, tak jak to było w ostatnich wyborach samorządowych i będziemy licznie reprezentowani w Brukseli. Lubelskie na to zasługuje. Mamy mnóstwo zacnych ludzi poszczególnych na listach, zarejestrowanych w Państwowej Komisji Wyborczej, podajemy ich skład:

„JEDYNKI” Z POSZCZEGÓLNYCH LIST

**Kandydaci w okręgu nr 8
(województwo lubelskie)**

**Lista nr 1
KOALICYJNY KOMITET
WYBORCZY TRZECIA DROGA
POLSKA 2050 SZYMONA HOŁOWNI
- POLSKIE STRONNIC-
TWO LUDOWE**

1. Sławomir Ćwik (zawód: poseł, miejsce zamieszkania: Zamość, przynależność do partii politycznej lub poparcie: Polska 2050 Szymona Hołowni)

2. Wiesław Różyński (poseł, Gromada, Polskie Stronnictwo Ludowe)

3. Edyta Lipniowiecka (przedsiębiorca, Świdnik, Polska 2050 Szymona Hołowni)

4. Andrzej Romańczuk (rolnik, Włodawa, Polskie Stronnictwo Ludowe)

5. Tomasz Otkala (adwokat, Chełm, nie należy do partii politycznej)

6. Hanna Czerska (lekarz medycyny, Stężyca, Polskie Stronnictwo Ludowe)

7. Paweł Kurek (nauczyciel, Kraśnik, Polska 2050 Szymona Hołowni)

8. Anna Wiśniewska (nauczyciel, Kosmów, Polskie Stronnictwo Ludowe)

9. Beata Brzozowska-Zbuzryńska (nauczyciel akade-



micki, Poniatowa, nie należy do partii politycznej)

10. Sławomir Sosnowski (rolnik, Krasew, Polskie Stronnictwo Ludowe)

**Lista nr 2
KOMITET WYBORCZY
KONFEDERACJA WOLNOŚĆ
I NIEPODLEGŁOŚĆ**

1. Mirosław Piotrowski (nauczyciel akademicki, Lublin, Ruch Prawdziwa Europa - Europa Christi)

2. Sebastian Huber (rolnik, Świdno, nie należy do partii politycznej)

3. Agnieszka Kosiorowska (fryzjer, Lublin, nie należy do partii politycznej)

4. Lucyna Kłoda (rolnik-hodowca, Wola Sernicka-Kolonia, Polska Jest Jedna)

5. Rafał Mekler (przedsiębiorca, Ludwinów, Ruch Narodowy)

6. Katarzyna Jałowicz (przedsiębiorca, Lublin, nie należy do partii politycznej)

7. Rafał Mazowiecki (rolnik, Urszulin, Nowa Nadzieja)

8. Sylwia Barańska (urzędnik, Lublin, nie należy do partii politycznej)

9. Monika Ferenc (urzędnik, Lublin, nie należy do partii politycznej)

10. Rafał Kania (programista aplikacji, Lublin, Nowa Nadzieja)

**Lista nr 3
KOMITET WYBORCZY WY-
BORCÓW BEZPARTYJNI SA-
MORZĄDOWCY-NORMAL-
NA POLSKA W NORMALNEJ
EUROPIE**

1. Beata Tyrka-Stečko (psycholog, Feliksówka, nie należy do partii politycznej)

2. Anna Tuczyńska (psycholog, Lublin, nie należy do partii politycznej)

3. Wiesław Marzec (rolnik upraw polowych, Kraśnik, nie należy do partii politycznej)

4. Małgorzata Guz (pedagog, Wojsławice, nie należy do partii politycznej)

5. Marcin Wołos (informatyk, Ludwin-Kolonia, nie należy do partii politycznej)

6. Anna Rola (pracownik obsługi biurowej, Lublin, nie należy do partii politycznej)

7. Jan Kokot (prawnik, Chodel, nie należy do partii politycznej)

8. Tomasz Woch (kierowca samochodu ciężarowego, Kąkolewnica, nie należy do partii politycznej)

9. Izabela Czernic (architekt krajobrazu, Skrzynice-Kolonia, nie należy do partii politycznej)

10. Rafał Kowalik (pedagog, Szczepieszyn, nie należy do partii politycznej)

**Lista nr 4
KOMITET WYBORCZY PO-
LEXIT**

1. Leszek Samborski (pedagog, Warszawa, nie należy do partii politycznej)

2. Ewa Miąsik (technik mechanik, Rzeszów, nie należy do partii politycznej)

3. Piotr Paczuski (specjalista ds. zarządzania, Warszawa, nie należy do partii politycznej)

4. Witold Bąkowski (lekarz dentysta, Nowy Targ, nie należy do partii politycznej)

5. Magdalena Gorczyca (technik technologii odzieży, Kraków, nie należy do partii politycznej)

6. Ewa Weklicz (pracownik biurowy, Kraków, nie należy do partii politycznej)

7. Rafał Rzeminski (student, Stara Wieś, nie należy do partii politycznej)

8. Małgorzata Werkowska (księgowa, Olkusz, nie należy do partii politycznej)

9. Helena Bis (rolnik, Kraków, nie należy do partii politycznej)

10. Tomasz Kozłowski (menedżer sportu, Rzeszów, nie należy do partii politycznej)

**Lista nr 5
KOALICYJNY KOMITET
WYBORCZY KOALICJA OBY-
WATELSKA**

1. Marta Wcisło (przedsiębiorca, Lublin, Platforma Obywatelska RP)

2. Krzysztof Grabczuk (nauczyciel akademicki, Chełm, Platforma Obywatelska RP)

3. Małgorzata Gromadzka (parlamentarzystka, Korców Drugi, Platforma Obywatelska RP)



na najbliższych 5 lat



4. Michał Krawczyk (parlamentarzysta, Lublin, Platforma Obywatelska RP)

5. Krzysztof Bojarski (lekarz, Łęčna, Platforma Obywatelska RP)

6. Bożena Lisowska (przedsiębiorca, Lublin, Platforma Obywatelska RP)

7. Maciej Buczyński (ekonomista, Biała Podlaska, nie należy do partii politycznej)

8. Jerzy Wrzesień (lekarz weterynarii, Włodawa, Platforma Obywatelska RP)

9. Michał Zimowski (ekonomista, Kraśnik, Platforma Obywatelska RP)

10. Beata Krzewińska (przedsiębiorca, Jacków, Platforma Obywatelska RP)

Lista nr 6
KOALICYJNY KOMITET WYBORCZY LEWICA

1. Agata Fisz (pracownik samorządowy, Chełm, Nowa Lewica)

2. Jacek Czerniak (politológ, Lublin, Nowa Lewica)

3. Agnieszka Halina Marcinkowska-Kozak (prawnik, Turka, Lewica Razem)

4. Magdalena Ciechańska (urzędnik państwowy, Gościeradów-Folwark, Nowa Lewica)

5. Waldemar Kowalczyk (urzędnik państwowy, Puławy, Nowa Lewica)

6. Jarosław Lipiec (pracownik administracji państwowej, Potok Górny, Nowa Lewica)

7. Elżbieta Sokołowska (animatore kultury, Wisznice-

-Kolonia, nie należy do partii politycznej)

8. Sylwia Romańska-Węzik (urzędnik administracji państwowej, Lublin, nie należy do partii politycznej)

9. Monika Wac (prawnik, Lublin, Nowa Lewica)

10. Stanisław Mazur (przedsiębiorca, Janów Lubelski, Nowa Lewica)

Lista nr 7

KOMITET WYBORCZY PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ

1. Mariusz Kamiński (historyk, Warszawa, Prawo i Sprawiedliwość)

2. Jacek Saryusz-Wolski (nauczyciel akademicki, Warszawa, Prawo i Sprawiedliwość)

3. Dariusz Stefaniuk (parlamentarzysta, Biała Podlaska, Prawo i Sprawiedliwość)

4. Anna Dąbrowska-Banaszek (lekarz, Chełm, nie należy do partii politycznej)

5. Anna Baluch (parlamentarzysta, Kraśnik, Prawo i Sprawiedliwość)

6. Tomasz Zieliński (parlamentarzysta, Tomaszów Lubelski, Prawo i Sprawiedliwość)

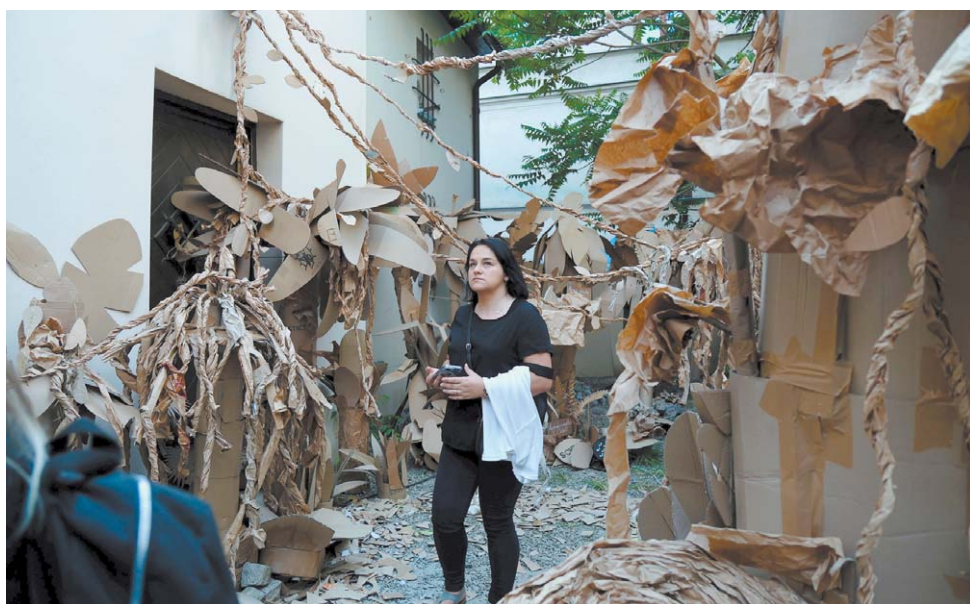
7. Kamila Grzywaczewska (specjalista ochrony środowiska, Przemyśl, Prawo i Sprawiedliwość)

8. Danuta Smaga (pracownik samorządowy, Gołęb, Prawo i Sprawiedliwość)

9. Zbigniew Krysiak (nauczyciel akademicki nauki ekonomiczne, Nowa Iwiczna, nie należy do partii politycznej)

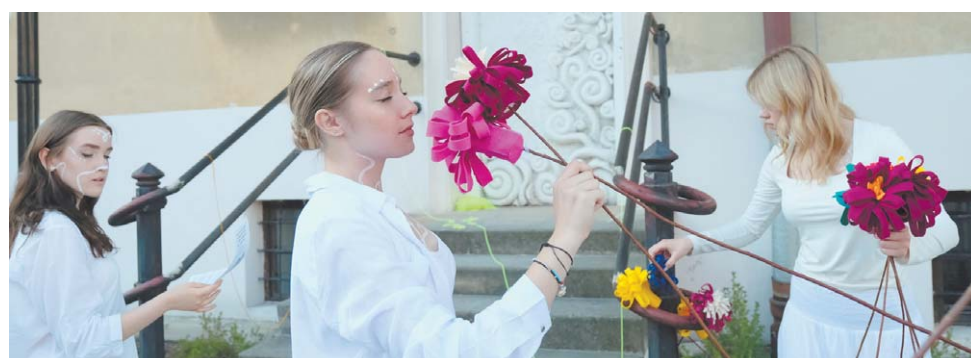
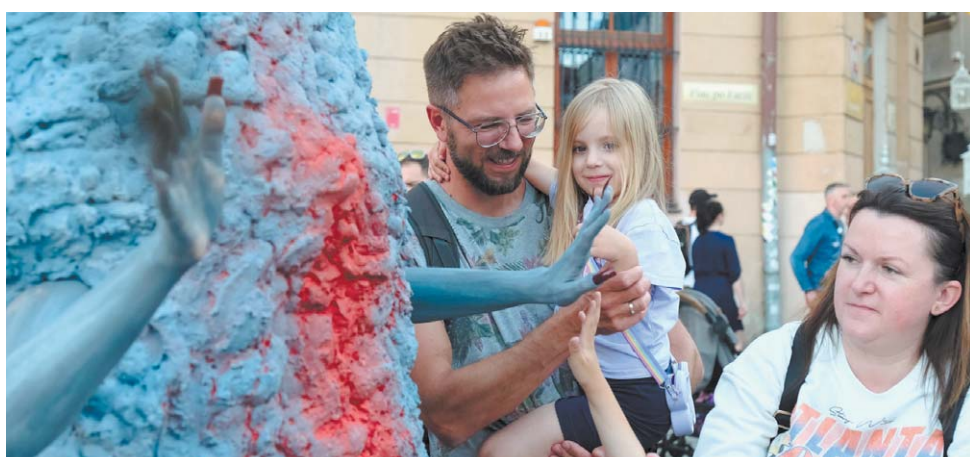
10. Jan Kanthak (parlamentarzysta, Marysin, Suwerenna Polska)





Noc Kultury 2024: Następ

WYDARZENIE Tej nocy w Lublinie nie było ciemno. By





na taka noc dopiero za rok

było pełno występów, koncertów i kolorowych instalacji

Wnocy z 1 na 2 czerwca w Lublinie zorganizowano blisko 150 darmowych wydarzeń. Od małych instalacji ukrytych gdzieś w zaułkach Starego Miasta przez kolorowe lampiony nad ulicami po specjalnie przystrojony trolejbus Ziutek ustawiony przed Ratuszem.

Tu koncert, tam wystawa. Tu taniec, tam śpiewy.

W tym roku hasłem przewodnim Nocy Kultury były „Neurony Miasta”.

Jak co roku wszędzie były tłumy zwiedzających, oglądających, poszukujących i fotografujących; i to nie tylko z Lublina.

– Lubię Lublin w tym czasie. Spacerowałam po Starym Mieście w piątek jak to już powoli zaczynało się rozkładać. Stwierdziłam, że nie mam planów na sobotę, to zdecydowałam się przyjść i zobaczyć jaki będzie efekt końcowy. Nie zawiodłam się, co roku dzieje się coś nowego. Teraz pozostaje czekać na przyszłoroczną edycję – mówiła Ola, która na Noc Kultury chodzi co roku.

Noc Kultury to coroczne wydarzenie, które pierwszy raz odbyło się w 2007 roku. Co roku organizatorzy, czyli Warsztaty Kultury zapraszają artystów nie tylko z Polski, by mogli urozmaicić kulturalnie nasze miasto. Ale elementem wyróżniającym tę imprezę jest także to, że mieszkańcy mogą wziąć udział w organizacji tej jedynej wyjątkowej nocy w roku.

IC



Małżonka Mahometa

Cacka w sklepie Cepellii

Kolumny i rzędy z danymi

Dźwiga je tragarz

Warta, czaty

Kocia „skarga”

Miasto pod Giewontem

Hood, z lasu Sherwood

8

Teresa ...-Gara, sopran

George, tylko raz zagrał Bonda

Hipotetyczna maszyna

11

Strzelanina

Fundament, podwaliny

Halucynacje

Ozdoba w parze

Aplauz, pochwała

Parkowa dróżka

2

Chińska waluta

14

Różnokolorowe jajko

18

... po same pachy

15

Szpat wapienny

Kropla krwi do badania

Termin używany w rugby

W ręku kwestara

Nagroda film. z Wenecji

Kolek na ubranie

W menu wegetariańki

Iredyński lub Dudek

Rozśmiesza w cyrku

Bob ... („Like a Rolling Stone”)

Śpiewa „Bo ja Ciebie kocham”

Na monitorze kompa

6

Opiekunka do dziecka

Kawa zbożowa instant

„Hełm” motocyklisty

4

Tkanina jedwabna na bieliznę

Władze spółki

Końcówka biegu

Kamyki do wyrobu betonu

Bura, reprimenda

„Nie płacz ... hicior”

3

Metan, ... propan, butan

Choroba gardła

Zielone płuca miasta

Inna nazwa piwonii

Końcowy okres baroku

Włodarczyk, z młotem

1

Próżniak, leń

12

Nauczyciel Chopina

13

Zastawa w kredensie

20

Rozmiar „S” (np. bluzki)

19

Do upinania włosów

Próżniak, leń

12

Miraż, mrzonka

13

Zastawa w kredensie

20

Rozmiar „S” (np. bluzki)

19

Wezwanie, manifest

7

Ayrton, były as Formuły 1

10

Meczy wśród rogaćczy

10

Meczy wśród rogaćczy

10

KRZYŻÓWKA Z ŻARTEM

Dwa szczury jedzą taśmę filmową...
- Dobry film - mówi jeden.
- Tak - odpowiada drugi.
- ...

Litery z pól od 1 do 20 utworzą rozwiązanie - dokończenie odpowiedzi.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

Np. UKF

„Skarbonka” z wełny

Świątynia Ateny

Na stronie WWW

Rozłam w Kościele

Odbity pod arsenalem warsz.

Owoc tropikalny z pestką

Przemysł na ringu

Kolega, towarzysz

Czeska ciężarówka

...-JeździarSKI

Potocznie: rewolwer

Księża, zakonnicy

Zagrał M. Corleone

Lampa z anodą i katodą

Atrybut Franka Columbo

Ambicja

Plik graficzny

Dawniej w parze z zarządzaniem

Nad nim Babilon (rzeka)

Śleszyńska (zdr.)

Imię żeńskie (z Anną)

Szarpana lub cięta

Składnik powietrza

Etap dziejów

Urządzenie radiolokacyjne

Gniazdo w komputerze

Np. Chanel No.5

Bogactwo Kuwejtu

Pszeni-ca lub żyto

As w rękawie

7

Katakta

Może być czarna

Krótki miecz

Papieros lub Polonez

Miss Olimpu (mit. gr.)

... sztabowy Nocul (serial)

Głos Carre-rasa

Żółty kamień jubilerski

Bogini z sową (mit. gr.)

Jeszcze nie bryndza

Grzechotka muzyczna

Koń, kot lub mysz

Zimą zwisa z dachu

Botnic-ka i Biskaj-ska

„Appas-sionata” Beetho-vena

6

Elektroniczny czytnik

Zakon-nik po ślubach

Rzeka w Ostro-łęce

Autor „Mart-wych dusz”

Kolor, owoc lub pocisk

Stolica Mali

5

Niem. miasto nad Solawą

Robert-s, amer. aktorka

Golas

Rodzaj kanapy (z liter: fosa)

„... Colt”, western

Można je wziąć za pas

Stolica nad Dźwina

4

... złocisty (psowa-te)

Renifer z Ameryki Pn.

Naczynie dla psa

2

Młodzi-wo

2

KRZYŻÓWKA Z ŻARTEM

Samochód z silnikiem dwusuwowym?
- Dwutakt.
Z silnikiem czterosuwowym?
- Czterotakt.
Z silnikiem elektrycznym?
- ...

Litery z pól od 1 do 7 utworzą rozwiązanie - odpowiedź.

1	2	3	4	5	6	7
---	---	---	---	---	---	---

Fluid, nastrój

Skorupki ze szczypcami

Część szyi do nadstawiania

3

... Dali, znany malarz

Rodzaj kanapy (z liter: fosa)

„... Colt”, western

Można je wziąć za pas

Stolica nad Dźwina

4

... złocisty (psowa-te)

Renifer z Ameryki Pn.

Naczynie dla psa

2

Młodzi-wo

2

BUDOWNICTWO

SPRZEDAM

NOWY dom z bala 70 mkw do montażu na działce klienta sprzedam, cena 65000 zł. Kontakt 514 643 328.

060624L01.A

HANDEL

KUPIĘ starocie i antyki - obrazy, zegary, monety, pamiątki wojenne, stare książki, biżuterię i inne. Tel. 607 279 102.

069524L01.A

RZĘZNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

050024L01.A

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów Części rowerowych ZEN-POL Hurt Detal duży wybór, niskie ceny, zaprasza : LUBLIN ul. Techniczna 4B lok.11 tel. 81 381 20 12, 517-304-181

054324L01.A

MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

NISSAN Primaster 7-osobowy, dwa miejsca do spania, stan dobry. Tel. 604 935 193.

060724L01.A

NAUKA

BEZPŁATNE kursy zawodowe, potwierdzenie kwalifikacji. Tel. 514 643 328.

060624L01.B

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

SPRZEDAM udziały mieszkalne w budynku hotelu w Okuniewie (okolice Warszawy). Cena 4000 zł/mkw. Tel. 660 795 386.

067924L01.C

PRACA

ZATRUDNIĘ pomoc kuchenną, praca w okolicach Warszawy. Gwarantuję mieszkanie. Tel. 660 795 386.

067924L01.A

ZATRUDNIĘ małżeństwo: pani do kuchni, pan jako pracownik gospodarczy, praca w okolicach Warszawy. Gwarantuję mieszkanie. Tel. 660 795 386.

067924L01.B

USŁUGI

SPRZĄTANIE piwnic, strychów, garaży, stodoł, komórek, mieszkań, domów i innych pomieszczeń. Wywóz zbędnych rzeczy takich jak : gruz, gałęzie, śmieci po budowie i remoncie,okien, złomu, desek, korzeni, odpadów bio, mebli oraz innych nie potrzebnych rzeczy. Dodatkowo zajmujemy się rozbiórką wszelkich budynków. Swoje prace oferujemy również w zakresie wycinki oraz podcinki drzew usuwania korzeni,niwelacji terenu,koszenia trawników, przygotowanie działek pod sprzedaż lub budowę, karczowanie terenu o inne prace. Działamy na terenie całego województwa lubelskiego, tel. 510538557

058224L01.A

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Mycie, malowanie elewacji,

dachów itp.. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

064924L01.A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. 502 053 214.

014824L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia, naprawa protez, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; **BEZPŁATNE** PROTEZY zębowe bez kolejki w ramach NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel. 603-593-654

067624L01.A

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browama 6, 81/473-54-01, 668-277-760

169323L01.A

OGŁOSZENIE

Zarząd Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac polegających na oczyszczeniu instalacji kanalizacji sanitarnej (piony z poziomami) w 7 budynkach wielorodzinnych, posiadających 5 kondygnacji nadziemnych, pozostałych w zasobach ChSM.

Warunki wymagane od oferentów oraz kryteria oceny ofert zawarte zostały w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można pobrać ze strony internetowej Zamawiającego: www.chsmchel.m.pl lub otrzymać w Dziale Technicznym CHSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51 III p. pokój 309 w cenie 50,00 zł + VAT.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w pieniądzu w wysokości 2.000,00 zł (słownie: dwa tysiące zł 00/100) w terminie do dnia 17.06.2024 r. na konto bankowe Zamawiającego: PKO S.A. Nr 10 1240 2223 1111 0000 3577 8947. Liczy się data wpływu kwoty wadium na wskazane konto.

Oferty należy składać w Sekretariacie Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm, II p. pokój 209 w terminie do dnia 17.06.2024 r. do godz. 1430.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie CHSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm pok. nr 208, II piętro w dniu 18.06.2024 r. o godz. 1200.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 82 565 77 51 wew. 337.

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bądź unieważnienia przetargu w każdym czasie bez podania przyczyny.

in728

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRASNOSTAWSKIEGO

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024r. poz. 572)

Starosta Krasnostawski zawiadamia,

że w dniu 28.05.2024r. na wniosek Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych ul. Borowa 6, 22-300 Krasnystaw działającego w imieniu Zarządu Powiatu w Krasnymstawie

została wydana decyzja Nr: AB.6740.102.2024 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą;

„Rozbudowa drogi powiatowej Nr 3109L Płonka-Bzowiec od km 14+360 do km 15+900, od km 17+180 do km 17+700, od km 18+035 do km 18+980”.

Inwestycja zlokalizowana zostanie na terenie Powiatu Krasnostawskiego w obrębie ewidencyjnym 0010 Płonka, 0009 Mościska oraz 0001 Bzowiec, jednostka ewidencyjna 060609_2 Rudnik.

I. Działki wchodzące pod inwestycję:

- jednostka ewidencyjna 060609_2 Rudnik, obręb ewidencyjny 0010 Płonka: działka nr 2165,
- jednostka ewidencyjna 060609_2 Rudnik, obręb ewidencyjny 0001 Bzowiec: działka nr 3992, 4019,

II. Działki dzielone pod inwestycję:

- jednostka ewidencyjna 060609_2 Rudnik, obręb ewidencyjny 0010 Płonka, nr ew. działki: 1582(**1582/1**), 2242(**2242/1**), 1589(**1589/1**), 1594(**1594/1**), 1598(**1598/1**), 1604(**1604/1**), 1610(**1610/1**), 1531(**1531/1**), 1539(**1539/1**), 1540(**1540/1**), 1541(**1541/1**), 1544(**1544/1**), 1549(**1549/1**), 1552(**1552/1**), 1556(**1556/1**), 1557(**1557/1**), 1561/2(**1561/6**), 1561/1(**1561/3**), 1563(**1563/1**), 1568(**1568/1**), 1571(**1571/1**), 1574(**1574/1**), 1577/2(**1577/5**), 1577/1(**1577/3**), 1580(**1580/1**), 1583(**1583/1**), 1587(**1587/1**), 1590(**1590/1**), 1595(**1595/1**), 1599(**1599/1**), 1605(**1605/1**), 1611(**1611/1**),

- jednostka ewidencyjna 060609_2 Rudnik, obręb ewidencyjny 0009 Mościska, nr ew. działki: 964(**964/3**), 965(**965/1**), 966(**966/1**), 971(**971/1**), 1184(**1184/1**), 1429(**1429/1**),

- jednostka ewidencyjna 060609_2 Rudnik, obręb ewidencyjny 0001 Bzowiec, nr ew. działki: 714(**714/1**), 715(**715/1**), 716(**716/1**), 717(**717/1**), 718(**718/1**), 1464(**1464/1**), 1465(**1465/1**), 1466(**1466/1**), 1467(**1467/1**), 1468(**1468/1**), 1469(**1469/1**), 1471(**1471/1**), 1473(**1473/1**), 1475(**1475/1**), 1476(**1476/1**), 1478(**1478/1**), 3993(**3993/1**), 1526(**1526/1**), 4007(**4007/1**), 1527(**1527/1**), 1528(**1528/1**), 1529(**1529/1**), 1530(**1530/1**), 1531(**1531/1**), 1532(**1532/1**), 1533(**1533/1**), 1534(**1534/1**), 3939(**3939/1**), 3938(**3938/1**), 1639(**1639/1**), 1640(**1640/1**), 1641(**1641/1**), 1642(**1642/1**), 1643(**1643/1**), 1644(**1644/1**), 1705(**1705/1**), 2608(**2608/1**), 4020(**4020/1**), 2722(**2722/1**), 4132(**4132/1**), 4133(**4133/1**), 2723(**2723/1**), 2724(**2724/1**), 4023(4023/1), 2796/1(**2796/4**), 2796/2(**2796/6**), 2796/3(**2796/8**), 2798(**2798/1**), 2799(**2799/1**), 2802(**2802/1**), 2099(**2099/1**), 2100(**2100/1**), 2101(**2101/1**), 2607/1(**2607/3**), 2607/2(**2607/5**), 2606(**2606/1**), 2605/1(**2605/3**), 2604/1(**2604/2**), 2605/2(**2605/5**), 2603(**2603/1**), 2602(**2602/1**), 2601/1(**2601/3**), 2601/2(**2601/5**), 2600(**2600/1**), 2599(**2599/1**), 2598(**2598/1**), 2597(**2597/1**), 2596(**2596/1**),

III. Działki podlegające czasowemu ograniczeniu w korzystaniu:

- jednostka ewidencyjna 060609_2 Rudnik, obręb ewidencyjny 0010 Płonka, nr ew. działki: 1539(1539/2), 1540(1540/2), 1541(1541/2), 1544(1544/2), 1549(1549/2), 1552(1552/2), 1556(1556/2), 1557(1557/2), 1561/2(1561/7), 1561/1(1561/4), 1563(1563/2), 1576/4, 1576/3, 1579, 1582(1582/2), 2242(2242/2), 1589(1589/2), 1594(1594/2), 1598(1598/2), 1604(1604/2), 1610(1610/2), 1539(1539/3), 1540(1540/3), 1541(1541/3), 1544(1544/3), 1549(1549/3), 1552(1552/3), 1556(1556/3), 1557(1557/3), 1561/2(1561/8), 1561/1(1561/5), 1563(1563/3), 1568(1568/3), 1571(1571/3), 1574(1574/2), 1577/2(1577/6), 1577/1(1577/4), 1580(1580/2), 1583(1583/2), 1587(1587/2), 1590(1590/2), 1595(1559/2), 1599(1599/2), 1605(1605/2), 1611(1611/2),
- jednostka ewidencyjna 060609_2 Rudnik, obręb ewidencyjny 0009 Mościska, nr ew. działki: 964(964/4), 965(965/2), 966(966/2), 971(971/2), 1184(1184/2), 1429(1429/2),

- jednostka ewidencyjna 060609_2 Rudnik, obręb ewidencyjny 0001 Bzowiec, nr ew. działki: 714(714/2), 715(715/2), 716(716/2), 717(717/2), 1464(1464/2), 1465(1465/2), 1466(1466/2), 1467(1467/2), 1468(1468/2), 1469(1469/2), 1471(1471/2), 1473(1473/2), 1475(1475/2), 1476(1476/2), 1479, 1478(1478/2), 3993(3993/2), 1526(1526/2), 4007(4007/2), 1527(1527/2), 1528(1528/2), 1529(1529/2), 1530(1530/2), 1531(1531/2), 1532(1532/2), 1533(1533/2), 2606(2606/2), 2605/1(2605/4), 2604/1(2604/3).

Pogrubiczną czczonką oznaczono działki przeznaczone pod inwestycję - wg przedłożonych projektów podziału.

Zakres inwestycji obejmuje: rozbudowę drogi powiatowej nr 3109L relacji Płonka – Bzowiec od km 14+360 do km 15+900, od km 17+180 do km 17+700, od km 18+035 do km 18+980, rozbudowę istniejącego skrzyżowania w km 18+552,53 z droga gminna 109889, poszerzenie i wzmocnienie istniejącej nawierzchni, budowę/przebudowę zjazdów publicznych i indywidualnych, budowę /przebudowę / odbudowę urządzeń odwadniających drogę w tym rowów przydrożnych oraz przepustów pod koroną drogi:

- przepust P-1 w km 14+691,00 – przepust z rur o średnicy 2x Ø1,20m i długości 13,5m,
- przepust P-2 w km 15+250,00 – przepust z rur o średnicy Ø0,80m i długości L = 12,00m,
- przepust P-3 w km 18+329,51 – przepust z rur o średnicy 2xØ1,20m
- przepust P-4 w km 18+783,68 – przepust z rur o średnicy Ø1,00m,

umocnienie poboczy gruntowych, rozbiórkę istniejących nawierzchni dróg, zjazdów, przepustów pod koroną drogi oraz przepustów pod zjazdami, wycinkę drzew i krzewów kolidującym z zakresem inwestycji, wykonanie nasadzeń zieleni, wprowadzenie stałej organizacji ruchu (oznakowanie poziome i pionowe, urządzenia bezpieczeństwa ruchu).

Niniejszej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Zgodnie z powołanymi wyżej przepisami strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Krasnymstawie przy ulicy Sobieskiego 3, 22-300 Krasnystaw, tel. 082 576-72-86.
Od decyzji służy stronom odwołanie do Wojewody Lubelskiego za pośrednictwem Starosty Krasnostawskiego w terminie 14 dni od daty jej doręczenia. Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024r. poz. 572) w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie - doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od daty publicznego ogłoszenia.

Niniejsze obwieszczenie umieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Krasnymstawie, Urzędu Gminy Rudnik oraz na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Krasnymstawie Urzędu Gminy Rudnik .

in727

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl

www.dom-pol.pl
BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI
Lublin, ul. Wertera 54
 tel. **81 445-08-03**
 kom. **508-484-610; 511-511-556**
 e2744

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

■ MIESZKANIA

SPRZEDAM mieszkanie z wyposażeniem, 52 m, Męcenników Majdanka 26/3, koło poczty. 604 858 729

MIESZKANIA 2 POKOJOWE

ŚWIDNIK – mieszkanie o pow. użytkowej 39,59 m2, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, przynależna piwnica. Cena: 290 000,00 zł (nr 519/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 48,26 m2, w stanie deweloperskim, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, posiada balkon typu loggia z tarasem i zielenią, pomieszczenie przynależne - piwnica. Cena: 381 254,00 zł. Możliwość zakupu garażu za cenę: 40 000,00 zł. (nr 516/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – DZIESIĄTA mieszkanie o pow. użytkowej 45,78 m2, położone na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 299 000,00 zł. (nr 514/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN- ŚRÓDMIEŚCIE
LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 49,56 m2, położone na I piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Duży balkon, piwnica. Cena: 415 000,00 zł. (nr 512/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 3 POKOJOWE

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 78,2 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 598 000,00 zł (nr 525/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 60,14 m2, położone na VIII piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 460 000,00 zł. (nr 524/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIOWODA mieszkanie o pow. użytkowej 58,12 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Posiada ogrodzony ogród i piwnicę. Cena: 552 140,00 zł Miejsce parkingowe za dodatkową opłatą w wysokości: 25 000,00 zł. (nr 253/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

-pol.pl
LUBLIN – PONIOWODA mieszkanie o pow. użytkowej 77,33 m2, położone na II kondygnacji domu jednorodzinnego, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, możliwość adaptacji strychu na cele mieszkalne. Cena: 499 000,00 zł. (nr 522/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 105,40 m2, położone na IV ostatnim piętrze w kamienicy, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, pomieszczenie gospodarcze, balkon, przynależna piwnica. CENA: 699 000,00 zł. (nr 500/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 57,33 m2, położone na I piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 375 000,00 zł. (nr 444/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4 POKOJOWE

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 83 m2, położone na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki z WC, garderoba, balkon, przynależna piwnica. Cena: 605 000,00 zł. (nr 494/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ROGATKA
 WARSZAWSKA mieszkanie o pow. użytkowej 134 m2, położone jest na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, gabinet, garderoba, 2 łazienki z WC. Cena: 935 000,00 zł. (nr 447/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

■ DOMY



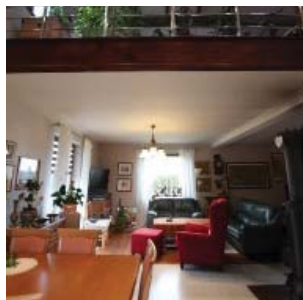
WÓŁKA POLICKA – GM. POLICZNA
 WOJ. MAZOWIECKIE Budynek mieszkalny jednorodzinny, wolno-stojący, 3 kondygnacyjny, o pow. użytkowej 221 m2, składa się z: salonu z kominkiem, jadalni, kuchni, 6 pokoi, łazienki, WC, garderoby, pralni, pomieszczeń gospodarczych. Garaż wolo-stojący na dwa samochody. Działka o pow. 1800 m2, ogrodzona i zagospodarowana z altaną i warzywnikiem. Cena: 899 000,00 zł. (nr 401/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



OPOLE LUBELSKIE Dom parterowy wolno-stojący o pow. użytkowej 70 m2, składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC. Ogrzewanie gazowe, węglowe, woda z sieci miejskiej i własne ujęcie wody ze studni głębinowej. Działka o pow. 8054 m2, zabudowana jest budynkiem gospodarczym, stodołą, piwnicą i kotłownią. Cena: 398 000,00 zł. (nr 399/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



LUBLIN – WĘGLIN Dom piętrowy w zabudowie szeregowej o pow. całkowitej 162 m2, składa się z salonu z wyjściem na ogród, 3 sypialni, kuchni, łazienki, WC, pomieszczeń gospodarczych oraz garażu. Ogrzewanie gazowe. Cena: 665 000,00 zł. (nr 395/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



MOTYCZ GM. KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym, murowany, wolno-stojący o pow. użytkowej 140 m2, na którą wchodzi: salon z kominkiem wolno-stojącym, kuchnia, 2 pokoje, garderoba, antresola, pokój rekreacyjny, pomieszczenie gospodarcze, 2 łazienki. Woda z sieci gminnej, podgrzewana za pomocą boilerów elektrycznych i przepływowego podgrzewacza wody, przydomowa biologiczna oczyszczalnia ścieków, fotowoltaika, klimatyzacja, centralny odkurzacz, system alarmowy. Garaż wolno-stojący, 2 stanowiskowy z wiatą. Działka o pow. 4426 m2, ogrodzona i pięknie zagospodarowana. Cena: 1498 000,00 zł. (nr 394/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



WÓŁKA KRASIENIŃSKA GM. KAMIONKA Dom wolno-stojący, parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 135 m2, posiada: salon z kominkiem, kuchnię, jadalnię, 3 sypialnie, garderobę, 2 łazienki, pomieszczenie gospodarcze, garaż. Działka o

pow. 4551 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 1499 000,00 zł. (nr 383/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 245,80 m2, składa się z salonu z kominkiem, kuchni z jadalnią, 4 pokoi, garderoby, 2 łazienek, sauny, pomieszczenia gospodarczego, garażu. Ogrzewanie gazowe. Działka ogrodzona o pow. 2300 m2, na której dodatkowo wybudowany jest budynek gospodarczy o pow. 40 m2, w którym można urządzić domek gościnny lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 1249 000,00 zł. (nr 363/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

PIASKI Dom piętrowy, murowany, wolnostojący o pow. użytkowej 120 m2. Parter – 2 pokoje, aneks kuchenny, łazienka, ganek. Piętro – 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras. Ogrzewanie gazowe i węglowe. Budynek wolnostojący z wiatą, w którym znajduje się garaż i 2 pomieszczenia gospodarcze. Działka o pow. 400 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 450 000,00 zł. (nr 400/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

KRAŚNIK Dom wolnostojący, 4 – kondygnacyjny o pow. ok. 340 m2, przyziemie – kuchnia, pokój, spiżarnia, pralnia z suszarnią, łazienka, ubikacja, kotłownia i garaż; parter-hol, duży salon otwarty na pokój z kominkiem, kuchnia oraz ubikacja; I piętro – 3 sypianie, antresola, łazienka; poddasze – sypialnia oraz strych. Działka o pow. 3000 m2, zabudowana jest również budynkiem gospodarczym wolnostojącym, który można zaadaptować na mieszkanie lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 965 000,00 zł. (nr 392/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LUBLIN – KOŚMINEK Dom w zabudowie bliźniaczej, o pow. użytkowej 200 m2, 4-kondygnacyjny, składający się z 3 odrębnych mieszkań, oddzielne wejście do każdego mieszkania. W przyziemiu o pow. 72m2 znajdują się 2 pokoje, garaż, łazienka, kotłownia. Na wysokim parterze są 3 pomieszczenia (jedno z nich może być wykorzystane na kuchnię, są wszystkie przyłącza) i łazienka. Dwie ostatnie kondygnacje tworzą 2-piętrowe mieszkanie o pow. całkowitej ok 150 m2 z osobnym wejściem z zewnątrz obejmujące 4 pokoje, kuchnię i łazienkę. Ogrzewanie gazowe. Działka o pow. 260 m2. Cena: 980 000,00 zł. (nr 88/2351/ODS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel.

81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

■ DZIAŁKI

DZIAŁKA budowlana 4200 mkw. ogrodzona, uzbrojona + internet, przy szosie Chełm-Wyrki - sprzedam. Tel. 510 623 626

WYNAJMĘ lub sprzedam działkę 300 mkw. w Lublinie, ul. Gospodarcza, może być na działalność. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM lub wydzierżawię 1 ha ziemi w gm. Wisznice, miejscowość Horodyszcze. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM dwie działki po 60 arów, Liszna 91, gm. Sławatycze, woj. lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Tel. 604 858 729

WĘGLIN – OS. ŚWIT Atrakcyjna działka budowlana o pow. 838 m2 położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz pod tereny aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową. Cena: 499 000,00 zł. (nr 209/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



PANIEŃSZCZYNA GM. JASTKÓW Działka o pow. 2991 m2, wymiary szer. 35m dł. 85m, położona przy drodze asfaltowej, na wzniesieniu. Prąd, woda, gaz w drodze. Przeznaczona pod budowę zagrodową. Cena: 449 000,00 zł. (nr 258/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



ŁĘCZNA Działka budowlana o pow. 572m2, położona w Centrum Łecznej na os. Niepodległości w otoczeniu domów jednorodzinnych. Nieruchomość przeznaczona jest po zabudowę jednorodzinna i usługową z dopuszczeniem zabudowy szeregowej (17MN/U Uchwała nr XL/217/2017 Rady Miejskiej w Łecznej z dnia 15.11.2017r.). Wymiary ok. 23mX25m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda i kanalizacja. Cena: 229 000,00 zł. (nr 286/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

GM. BEŁŻYCE Działka o pow. 2,7505 ha, w części przeznaczona pod budowę zagrodową i usługi nieuciągliwe, wymiary: 33 m x 760 m, energia na działce, gaz w pobliżu. Działka położona w cichej i spokojnej okolicy, otoczonej lasami. Cena: 400 000,00 zł. (nr 290/2351/OGS). BN DOM-

POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



JABŁONNA DRUGA GM. JABŁONNA Działka budowlana o pow. 1102 m2, przeznaczona pod budowę rolniczą (MR), położona w pierwszej linii zabudowy, na płaskim terenie. Wymiary: ok. 20,4 m x 53 m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda. Odległość od granicy Lublina ok. 15 km. Istnieje możliwość zakupu działki w drugiej linii zabudowy o pow. 1102 m2. Cena: 149 200,00 zł. (nr 291/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

■ OBIEKTY



ZAMOŚĆ – LWOWSKA Działka inwestycyjna o pow. 3880 m2, położona w sąsiedztwie centrum handlowego. Na terenie nieruchomości znajdują się dwa budynki o łącznej powierzchni użytkowej 604 m2. Budynek garaży o powierzchni użytkowej 211 m2. Hala namiotowa o wymiarach 18,0 m x 52,0 m (936 m2) konstrukcji stalowo szkieletowej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2020 r. nieruchomość znajduje się w terenie zabudowy usługowej. Otoczenie nieruchomości od strony wschodniej i południowej stanowią tereny zabudowy usługowo-mieszkalnej. Od strony zachodniej tereny sklepu wielkopowierzchniowego CARREFOUR, a od północy tereny zabudowy usługowo-magazynowo-biurowo-handlowej. Cena: 1199 000,00 zł. netto (94/2351/OOS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

OKUNINKA JEZIORO BIAŁE – PENSJONAT o pow.243,76m2, położona w samym sercu Okuninki 100m od plaży. Działka o pow.791m2 w pełni zagospodarowana z bezpłatnym parkingiem na ogrodzonej posesji.Za pensjonatem znajduje się altanka podpięta do prądu i wody, wyposażona w grill. Budynek składa się z przyziemia, parteru i poddasza. Pokoje umeblowane, wyposażone w łóżka, szafy wnękowe, telewizory, stoliki, fotele, zestawy kawowe, naczynia sztuczne. Wodociąg i kanalizacja gminna, energia elektryczna, woda ciepła z boilerów elektrycznych, brak gazu. Cena:1399 000,00zł.(102/2351/OOS).BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel.81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

KRASNE- OŚRODEK WYPOCZYNKOWY o pow.1474m2, położony 100m2 od jeziora Krasne. Obiekt murowany, wolno-

stojący, dwukondygnacyjny, podpiwniczony. Posiada 32 pokoje z łazienkami i balkonami, pomieszczenia użytkowe i gospodarcze tj. sala bankietowa, stołówka, kryty taras, kuchnia, magazynki, kotłownia, skład opału. Ogrzewania piecowe woda z sieci, kanalizacja-szambo. Działka o obszarze 0,9009 ha w pełni urządzona i zagospodarowana. Obiekt przeznaczony pod inwestycję. Cena: 1499 000,00zł.netto (101/2351/00S). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

■ Inne

STODOŁA drewniana z bali, węgly zabytkowe 120 mkw., stan dobry, kryta eternitem falistym na działce ogrodzonej. Tel. 510 623 626.
SPRZEDAM udziały mieszkalne w budynku hotelu w Okuniewie (okolicie Warszawy). Cena 4000 zł/mkw. Tel. 660 795 386.

WYNAJME

WYNAJME mieszkanie przy ul. Lotniczej 52 mkw. na parterze. Tel. 604 858 729
SPRZEDAM lub wynajmę działkę letniskową nad Wieprzem koło Łęcznej 20 a. Tel. 604 858 729.
WYNAJME mieszkanie w centrum Parczewa z garażami (może być działalność gospodarcza). Tel. 604 858 729.
WYNAJME garaż ul. Gospodarcza Lublin. Tel. 604 858 729.
MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.
WYNAJME nieruchomości przy ul. Gospodarczej w Lublinie na działalność skup surowców wtórnych. Tel. 604 858 729.
MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.
LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Do wynajęcia lokal o pow. 109m2 położony w suterenie kamienicy. Lokal z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną. W lokalu znajdują się dwie sale konsumpcyjne w tym jedna z kominkiem, barek, kuchnia, pomieszczenie sanitarne i socjalne. Opłata miesięczna to 2 000,00 zł netto, plus opłaty licznikowe- woda, prąd, gaz. (nr

161/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Lokal usługowo - handlowy o pow. 62m2 usytuowany na parterze w kamienicy z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z 2-ch dużych otwartych pomieszczeń, z toaletą, oraz zaplecza. Posiada 2 odrębne wejścia od podwórka przez zaplecze i z ulicy. Cena najmu wynosi 2999,00 zł netto +opłaty licznikowe(woda, prąd, gaz). Oświetlenie energooszczędne, na suficie zostały zamontowane reflektory halogenowe. Znaczącym plusem lokalizacji jest Centrum Miasta. (nr 160/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LOKAL – FELIN Lokal o powierzchni 57m2 usytuowany na parterze w bloku z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z sali sprzedaży, pomieszczenia biurowego, magazynku, pomieszczenia socjalnego oraz WC. Posiada 2 odrębne wejścia przez zaplecze i z ulicy. Ogrzewanie i woda z sieci miejskiej. Czynsz najmu to 1600,00 zł netto miesięcznie plus czynsz administracyjny w kwocie 650,00 zł plus opłaty licznikowe za wodę i prąd. (nr 164/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

STANCJE

■ Wynajmę

BEZPŁATNA stacja w domu na wsi, przy lesie. Powiat Radzyński. Tel. 787 665 689.

STANCJE DLA STUDENTA

■ Wynajmę

MIESZKANIE 3-pokojowe os. Czuby Ruta dla studentów, 2 tys. zł/ m-c + opłaty licznikowe. Tel. 81 459 30 83.
DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

BUDOWNICTWO

MATERIAŁY

■ Kupię

KUPIĘ blachę używaną na ogrodzenie. Tel. 604 858 729

INNE

■ Sprzedam

SPRZEDAM solidne okna drewniane z futryną i kratami (2 małe, 1 większe) oraz drzwi sklepowe 90 cm z futryną, prawe. Tel. 500 189 885.
NOWY dom z bala 70 mkw. do montażu na działce klienta sprzedam, cena 65000 zł. Kontakt 514 643 328.

MOTORYZACJA

KUPIĘ

KUPIĘ samochód camper. Może być do remontu. Tel. 604 858 729.

SPRZEDAM

■ Części

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

■ Osobowe

NISSAN Primaster 7-osobowy, dwa miejsca do spania, stan dobry. Tel. 604 935 193.

DOM

MEBLE

■ Sprzedam

DĘBOWY stół z biurkiem (1935r.) - antyk oraz komoda współczesna

kolor vange dł. 2 m. - sprzedam. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 186 635.

BIURKO czarne, fotel obrotowy obicie skóropodobne, stan bdb. Tel. 81 459 30 83.

STÓŁ kuchenny 70x110x70 + 4 krzesła sosnowe, cena 455 zł. tel. 81 459 30 83.

STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł, tel. 814593083

STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

AGD

■ Sprzedam

SPRZEDAM zamrażarkę przeszkloną 390 l, stan bardzo dobry. Cena 700 zł. Tel. 500 189 885.

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

RTV

■ Sprzedam

WIEŻA Panasonic hi-fi + 2 kolumny, czarna. cena 635 zł. Tel. 81 459 30 83

KOMPUTERY

■ Sprzedam

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ

■ Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

■ Sprzedam

WIESZAK z kutego metalu czarny, 12 haczyków, wys. 110 cm. Tel. 81 459 30 83.

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł, 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ małżeństwo: pani do kuchni, pan jako pracownik gospodarczy, praca w okolicach Warszawy. Gwarantuję mieszkanie. Tel. 660 795 386.

ZATRUDNIĘ pomoc kuchenną, praca w okolicach Warszawy. Gwarantuję mieszkanie. Tel. 660 795 386.

NAUKA

INNE

BEZPŁATNE kursy zawodowe, potwierdzenie kwalifikacji. Tel. 514 643 328.

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FLORA

■ Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83

PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

ANTYKI

■ Kupię

KUPIĘ starocie i antyki - obrazy, zegary, monety, pamiątki wojenne, stare książki, biżuterię i inne. Tel. 607 279 102.

KSIĄŻKI

■ Sprzedam

KSIĄŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł, tel. 814593083

KOLEKCJONERSTWO

■ Sprzedam

NUMERY starych gazet Sztandar Ludu z lat 50 i 60, Życie Lubelskie, Gazeta Świąteczna 1921-1962 po kilkadziesiąt sztuk.

Tel. 500 189 885.

SPRZEDAM osprzęt na konia kantarowy, szory i chomąto wyjazdowe. Tel. 604-858-729

SPRZEDAM koło od działu, żelazne, przedwojenne, niemieckie, tel. 604858729

RÓŻNE

INNE

NAPRAWA pomp wodnych, hydroforowych, zatapialnych Tel. 604200271

CZYSZCZENIE mieszkań, strychów, garaży, piwnic, wywóz gruzu i innych odpadów gabarytowych, całe województwo lubelskie, tel 510538557

UDOSTĘPNIĘ miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wym: 4 m x 11 m - 44 m2. Bezpłatnie. 604-858-729

SPRZEDAM

SŁUPKI ogrodzeniowe wykonane z rur kompletnie malowane, cena 30 zł./szt. Tel. 510 623 626.

KŁATKA dla chomika lub innego zwierzątka metalowa, spód plastikowy. Cena 55 zł. Tel. 81/ 459 30 83.

WYNAJME lub sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena za dobę, do uzgodnienia. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM sanki drewniane, 45 zł. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm. Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM obraz religijny antyk, dużych wymiarów, cena 10500 zł lub zamienię na obraz o tematyce wojennej. Tel. 604 858 729.

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

W każdy poniedziałek znajdziesz dziesiątki ogłoszeń w dodatku

OFERTA

Swoje ogłoszenie zamieścisz na dwa sposoby:

bezpłatnie dzwoniąc na numer tel.:

81/46 26 820

poprzez stronę

www.dziennikwschodni.pl/ogloszenia

Nowy trener Startu

Polski Cukier Start Lublin od piątku ma nowego trenera. Artura Gronka na tym stanowisku zastąpił Wojciech Kamiński, który ostatnio prowadził Legię Warszawa



Trzech na podium

Po raz kolejny trzech zawodników Orlen Oil Motoru wystąpiło w finale turnieju Grand Prix. Wygrał jednak Martin Vaculik, Bartosz Zmarzlik musiał się zadowolić trzecim miejscem



Ekstraklasa po 32 latach znowu w Lublinie!

FORTUNA I LIGA Motor po raz kolejny pokazał niesamowity charakter. Drużyna Mateusza Stolarskiego w finale baraży o awans do PKO BP Ekstraklasy jeszcze do 87 minuty przegrywała z Arką Gdynia 0:1. W końcówce odwróciła jednak losy spotkania i zdobyła dwa gole. Dzięki temu po 32 latach znowu zagra w elicie

Łukasz Gładysiewicz

G oście całkiem nieźle zaczęli zawody. Niestety, jeden kuriozalny błąd zburzył cały plan na mecz. W 13 minucie Kacper Rosa wznowił grę podaniem do Kamila Kruka, ten miał problemy, żeby ją opanować, a do żółto-biało-niebieskich dopadł Olaf Kobacki i z bliska wpakował futbolówkę do siatki.

Później niewiele działo się na boisku. Jeden groźny strzał tuż zza pola karnego oddał Jakub Staniszewski. W samej końcówce Kruk mógł się zrehabilitować. Zamykał akcję po centrze Kamila Wojtkowskiego, ale nie zdołał oddać strzału i zostało 0:1. Przyjezdni wyglądali kiepsko, mało było w grze Piotra Ceglarza czy Michała Króla, tak samo zresztą jak Bartosza Wolskiego i Samuela Mrza.

Druga połowa, to jednak zupełnie inna historia. Motor przejął inicjatywę od początku, a sporo ożywienia

w poczynania drużyny wniósł Jacques Ndiaye. W 59 minucie Karol Czubak mógł jednak podwyższyć na 2:0. Świetnie spisał się Kacper Rosa, który wyszedł z bramki, skrócił kąt, a napastnik Arki zdążył tylko czubkiem buta uderzyć w golkipera.

120 sekund później z dobrej strony pokazał się drugi z rezerwowych – Marcel Gąsior, który groźnie strzelił z dystansu. W 66 minucie lublinianie wrócili z bardzo dalekiej podróży. Najpierw gorąco było pod bramką Arki, a po chwili samotna kontra Kobackiego zakończyła się doskonałą szansą Sebastiana Milewskiego. Wydawało się, że gracz Arki wpakuje piłkę do „pustaka” z ostrego kąta, ale nie trafił w piłkę.

Niedługo później po dobrej wrzutce Filipa Wójcika i błędzie bramkarza szansę miał Samuel Mrza, ale główkował prosto w Pawła Lenarcika. W 79 minucie znowu bohaterem Motoru okazał się Rosa.

Przypadkowo oko w oko z bramkarzem stanął Kobacki, ale ten pojedynkę przegrał. Im bliżej końca meczu, tym piłkarze trenera Stolarskiego coraz mocniej naciskali rywali. Była szansa na strzał z rzutu wolnego Ceglarza, ale zablokowana.

W 87 minucie rzut wolny, tuż za linią szesnastki wywalczył Gąsior, a kapitalnym uderzeniem nad murem popisał się Wolski. I wydawało się, że dojdzie do kolejnej dogrywki. Motor postanowił jednak rozstrzygnąć mecz szybciej. W trzeciej dodatkowej minucie gry fatalny błąd popełnił Marc Navarro, który źle obliczył tor lotu piłki. Przejął ją Ceglarz i zagrał w pole karne do Ndiaye. Senegalczyk zgubił obrońcę samym przyjęciem i pewnym strzałem zapewnił swojej drużynie awans na najwyższy szczebel rozgrywek po 32 latach.

– Jak przychodziłem do Motoru z Gonzalo Feio, to zaczęliśmy budo-

wać od ostatniego miejsca w II lidze. Szczególnie trener Feio zaszczerpił taki mental tej drużyny. Taktyka, sposób grania i teoria, to wszystko jest super, ale musi przejść w czyn. Do tego potrzebujesz bardzo dużej ambicji i determinacji. Musisz zakochać się w ciężkiej pracy i wierzyć, że ona przyniesie efekty. Dzisiaj te efekty zbieramy. Jedyne pretensje, jakie miałem do zespołu w przerwie, to nie o błąd, tylko, że pod wpływem tego błędu zatraciliśmy siebie. Możesz przegrać mecz, ale na własnych warunkach. Dobrze zareagowaliśmy, ale potem pojawiła się bojaźń. Powiedziałem drużynie, że nie wygramy, jeżeli nie wrócimy do bycia sobą, do swojej odwagi i determinacji, bo tylko wtedy możemy być słynnymi niezniszczalnymi. To nie jest przypadek, że Motor wygrywa w końcówkach, naprawdę w to wierzymy. Znow się udało i jesteśmy w ekstraklasie po 32 latach

– powiedział na antenie Polsat Sport 1 Mateusz Stolarski.

A właściciel klubu z Lublina Zbigniew Jakubas zapewnił, że od poniedziałku zaczyna się ciężka praca nad kadrą, na kolejny sezon. – Będę podnosił poprzeczkę coraz wyżej. Mamy zaplecze, stadion, który jest w dziesiątkę najlepszych w Polsce, trzeba dołożyć jakość gry i piąć się w ekstraklasie jak najwyżej – dodał przed kamerami Polsatu Sport Jakubas.

Arka Gdynia – Motor Lublin 1:2 (1:0)

Bramki: Kobacki (13) – Wolski (87), Ndiaye (90+2).

Arka: Lenarcik – Navarro, Marcjanik, Azacki, Stolec, Borecki, Staniszewski, Gaprindaszwilli, Sidibe (62 Milewski), Kobacki, Czubak.

Motor: Rosa – Wójcik (79 Stolarski), Najemski, Kruk, Palacz, Scalet (60 Gąsior), Wojtkowski (46 Ndiaye), Wolski, M. Król (69 R. Król), Mrza, Ceglarz.

Żółte kartki: Azacki – Palacz, Wojtkowski.

Sędziował: Szymon Marciniak (Płock).

Widzów: 12741 (w tym około 750 z Lublina).

ZDANIEM TRENERA

Mateusz Stolarski (Motor)

– Ostatni raz Motor grał w ekstraklasie w 92 roku. Obecny sezon jest najlepszy od 32 lat. Mówię o rundzie zasadniczej, bo to co ta drużyna zrobi w niedzielę, to będzie coś historycznego. Ostatni raz wygramyśmy z Górnikiem w 1989 roku, dzisiaj był remis. W decydującej batalii, rzutach karnych, to my przechodzimy dalej.

Z Wisłą Kraków poprzednio wygramyśmy 39 lat temu. Zastanawiam się, co jeszcze w tym sezonie wygramy. Można grać baraże i można wyjść żeby nie przegrać, a ten zespół był sobą. To są moje trzecie baraże, mam trochę meczów rozegranych. Przeważnie to były mecze, żeby nie stracić najpierw bramki, zarządzać meczem, żeby czekać na jedną sytuację. Najważniejsze, co przekazałem chłopakom przed meczem – po to trenujecie od dziecka, po to wszyscy pracujemy, żeby grać takie mecze jak dzisiaj. Najważniejsze, żeby w momentach kiedy dochodzić do miejsca, w którym chciałeś być, żeby być sobą. Ludzie często się spinają, mają presję. Trzeba się do tego przyzwyczaić, że grając wielkie mecze będzie uczucie dyskomfortu. Trzeba pokazać siebie, być sobą i żeby było widać, że się z tego cieszysz. I to było widać po moim zespole. Wyszliśmy ofensywnie, bez kalkulacji, tworzyliśmy sytuacje. Górnik ma bardzo dobrą drużynę, a my na tle tego rywala wyglądaliśmy dużo lepiej, tworzyliśmy sytuacje i naciskaliśmy do końca. Konsekwentnie dążyliśmy do celu i ten cel uzyskaliśmy.

– Najważniejsze w roli trenera, w takich sytuacjach jak konkurs rzutów karnych, żeby nie dać się zwirować i ponieść emocjom. Dlatego, że cały czas musisz jako trener obserwować i wyciągać wnioski oraz coś przekazać zawodnikom. Jeżeli emocje wezmą górę, to będę mniej konkretny w przekazie i będę mniej widział. To pierwsza sprawa, dlaczego byłem spokojny do końca. Kolejna? Miałem poczucie, wiadomo, że piłka nie jest sprawiedliwa, ale miałem poczucie, że nie możemy przegrać, że musi się to skończyć na naszej korzyść. Byliśmy gotowi na wszystko, na dogrywkę, karne, na wszystko. Wiedziałem, że Kacper Rosa będzie pisał swoją historię, którą wcześniej napisał Łukasz Budzilek, tak się tworzy historie, a ja chciałem, jak najwięcej tego zapamiętać.

Motor znówu lepszy po karnych

FORTUNA I LIGA W czwartek na Arenie Lublin ponad 15 tysięcy kibiców oglądało bardzo emocjonujące derby pomiędzy Motorem, a Górnikiem Łęczna. Zdecydowanie lepsi byli gospodarze, ale spotkanie rozstrzygnęło się dopiero w rzutach karnych. Żółto-biało-niebiescy wygrali konkurs jedenastek 4:2

Łukasz Gładysiewicz

Czwartkowe spotkanie przebiegało pod dyktando drużyny Mateusza Stolarskiego. Najlepszą sytuację przed przerwą zmarnował Piotr Ceglarz. W końcówce pierwszej odsłony Filip Wójcik przewrócił się w polu karnym po starciu z Kacprem Łukasiakiem. Arbiter się nie wahał i wskazał na „wapno”. Kapitan Motoru przegrał jednak pojedynek z Maciejem Gostomskim.

W drugiej połowie bardzo aktywny był zwłaszcza Samuel Mraz. Słowak kilka razy znajdował się w dobrych sytuacjach, ale ciągle czegoś brakowało. Albo na posterunku był Gostomski, albo napastnikowi gospodarzy brakowało precyzji. W 69 minucie z bliska Mraz przymierzył w słupek.

W regulaminowym czasie gry żadnej z ekip nie udało się zdobyć gola, dlatego trzeba było grać dogrywkę. A w niej wydawało się, że Mraz musi zdobyć wreszcie bramkę w setnej minucie. Znowu uderzył głową, Gostomski mógł tylko odprowadzić piłkę wzrokiem, ale ta ponownie trafiła w słupek.

Zielono-czarni koncentrowali się przez całe zawody na defensywie. Dopiero w 119 minucie stanęli przed szansą rozstrzygnięcia derbów na swoją korzyść, ale Damian Warchoł trafił w Kacpra Rosę i o tym, kto awansuje do finału musiały zdecydo-



Motor był lepszy od Górnika i w pełni zasłużył na zwycięstwo
FOT. DW

wać karne. Serię jedenastek bardzo pewnie rozpoczęli miejscowi. Bartosz Wolski otworzył strzelanie, a już w drugiej kolejce pomylił się Adam Deja, który nie trafił w bramkę. Kiedy Sebastian Rudol podwyższył na 4:2 wykazał się Rosa, który obronił próbę Daniela Dziwniela. I ostatecznie to beniaminek Fortuna I Ligi awanso-

wał do finału baraży o PKO BP Ekstraklasę. **(LUKISZ)**

Motor Lublin – Górnik Łęczna 0:0, 4:2 w rzutach karnych

Rzuty karne: Wolski (1:0), Cisse (1:1), Mraz (2:1), Deja (nie trafił), Gąsior (3:1), Gąska (3:2), Rudol (4:2), Dziwniel (broni Rosa).

Motor: Rosa – Wójcik (91 Stolarski), Najemski (68 Rudol), Kruk, Luberecki, Scalet (91 Gąsior), Wojtkowski

(78 Ndiaye), Wolski, M. Król (106 Lis), Mraz, Ceglarz.

Górnik: Gostomski – Zbozień (84 Cisse), Klemenz, De Amo, Durmus (62 Dziwniel), Deja, Żyra (62 Gąska), Łukasiak, Młyński (46 Podliński), Bednarczyk, Roginić (110 Warchoł).

Żółte kartki: Luberecki, Gąsior – Durmus, Dziwniel, Roginić, Klemenz.

Sędziował: Jarosław Przybył (Kluczbork).

Widzów: 15110.

Arka szybko wróciła do gry

FORTUNA I LIGA Zaczęło się sensacyjnie, bo w drugim meczu barażowym Odra Opole prowadziła z Arką w Gdyni 1:0. Jeszcze przed przerwą gospodarze zdobyli jednak dwa gole i odwrócili losy spotkania. Po przerwie kontrolowali sytuację, podwyższyli na 4:1 i chociaż ostatnie słowo należało do gości, to do finału awansowała drużyna Wojciecha Łobodzińskiego, która pokonała rywali 4:2.

Mimo przewagi gospodarzy po stałym fragmencie do siatki na 0:1 trafił Jiri Piroch. Arka w kolejnych fragmentach spotkania potrzebowała trochę czasu, żeby wyjść z szoku, ale miejscowym ta sztuka udało się w samej końcówce. Najpierw Michał Borecki świetnym strzałem z powietrza przymierzył w samo okienko i zrobiło się po jeden. Podopieczni trenera Łobodzińskiego poszli za ciosem, bo dosłownie kilkadziesiąt sekund później Karol Czubak główkował na 2:1. I dzięki temu Arka schodziła do szatni w dużo lepszych humorach. Po zmianie stron kontrolowała już sytuację na boisku. Wystarczył

kwadrans drugiej części spotkania, a Jakub Szrek wślizgiem wepchnął futbolówkę do swojej bramki i zrobiło się 3:1. W końcówce Odrę dobił jeszcze Olaf Kobacki. Na pocieszenie, w ostatnich minutach meczu Piroch zaliczył swoje drugie trafienie, a przy okazji zmniejszył jeszcze rozmiary porażki, ale z awansu cieszyła się ekipa z Gdyni.

– Wiedzieliśmy w czym Odra jest mocna, ale jeden nasz błąd i dostaliśmy bramkę. Myślę, że w tym meczu było jednak widać prawdziwą Arkę, walczącą, z charakterem, która jak przegrywa, to chce wygrać, idzie po jednego, drugiego, trzeciego gola. To było widać. Bramka na 2:1 dała nam jeszcze jedną wiarę, cieszy,

że sam strzeliłem, bo miałem serię trzech-czterech spotkań bez trafienia. Ostatnie mecze były troszkę wymęczone, a tym razem Odra oprócz stałych fragmentów gry nie miała nic więcej do powiedzenia – powiedział na antenie Polsatu Sport 2 Karol Czubak.

A co miał do dodania na temat niedzielnego spotkania z Motorem Lublin? – Mamy dwa dni do meczu, wrócimy na zgrupowanie, na którym byliśmy poza Gdynią. Zostało parę dni do spełnienia marzeń, przychodzą tutaj miało zadanie zrobić awans z Arką. Jestem pewny, że dokonamy tego w niedzielę. Nie udało się bezpośrednio, ale Arka jest charakterna i zdobędzie to, co

jej się należy. Zapraszam wszystkim w niedzielę, będzie się działo – wyjaśniał na antenie Polsatu Sport 2 Czubak.

(LUKISZ)

Arka Gdynia – Odra Opole 4:2 (2:1)

Bramki: Borecki (42), Czubak (44), Szrek (60-samobójcza), Kobacki (83) – Piroch (34, 90).

Arka: Lenarcik – Navarro, Marcjanik, Azacki, Stół, Kobacki, Staniszewski (69 Lipkowski), Borecki, Sidibe (69 Adamczyk), Gaprindaszwilli (81 Skóra), Czubak (77 Turski).

Odra: Haluch – Szrek, Kamiński, Piroch, Pikk, Antczak (73 Nowak), Niziołek, Purzycki (73 Surzyn), Czapliński (65 Hebel), Galan, Sarmiento (73 Continella).

Żółte kartki: Turski, Navarro – Czapliński, Antczak, Hebel, Niziołek.

Sędziował: Piotr Lasyk (Bytom).

Hetman najlepszy

PIŁKA NOŻNA DZIECI

W weekend na stadionie Górnika Łęczna odbył się turniej Bogdanka Cup dla rocznika 2014. W dwudniowych zmaganiach wzięło udział 11. drużyn z całego kraju, w tym dwie ekipy gospodarzy. Najlepsi okazali się mali piłkarz Hetmana Zamość

BOGDANKA CUP U-10 (R. 2014) – WYNIKI

Sobota: Górnik Łęczna Zieloni – Bronowice Lublin 0:6 • Górnik Łęczna Czarni – Podlasie Biała Podlaska 0:4 • Escola Varsovia – Hetman Zamość 0:3 • SMS Avia Świdnik – SEMP Siedlce 1:1 • Varsovia – Drukarz Warszawa 3:0 • Stal Mielec – Górnik Zieloni 10:3 • Podlasie – Bronowice 1:1 • Hetman – Górnik Czarni 2:1 • SEMP – Escola 0:4 • Drukarz – SMS Avia 0:3 • Stal – Varsovia 2:1 • Podlasie – Górnik Zieloni 3:3 • Bronowice – Hetman 2:5 • Górnik Czarni – SEMP 6:0 • Escola – Drukarz 4:1 • SMS Avia – Stal 2:5 • Górnik Zieloni – Varsovia 3:6 • Hetman – Podlasie 3:1 • SEMP – Bronowice 2:4 • Drukarz – Górnik Czarni 2:5 • Stal – Escola 3:6 • Varsovia – SMS Avia 2:3 • Hetman – Górnik Zieloni 7:2 • Podlasie – SEMP 3:3 • Bronowice – Drukarz 8:1 • Górnik Czarni – Stal 4:1 • Escola – Varsovia 0:2 • Górnik Zieloni – SMS Avia 0:3 • SEMP – Hetman 3:4 • Drukarz – Podlasie 1:1 • **Niedziela:** Stal – Bronowice 5:3 • Varsovia – Górnik Czarni 1:1 • SMS Avia – Escola 2:4 • SEMP – Górnik Zieloni 0:1 • Hetman – Drukarz 8:0 • Podlasie – Stal 2:0 • Bronowice – Varsovia 3:3 • Górnik Czarni – SMS Avia 2:2 • Górnik Zieloni – Escola 1:7 • Drukarz – SEMP 2:3 • Stal – Hetman 2:6 • Varsovia – Podlasie 2:3 • SMS Avia – Bronowice 2:0 • Escola – Górnik Czarni 0:4 • Drukarz – Górnik Zieloni 3:4 • SEMP – Stal 2:2 • Hetman – Varsovia 3:3 • Podlasie – SMS Avia 2:0 • Bronowice – Escola 2:3 • Górnik Zieloni – Górnik Czarni 0:7 • Stal – Drukarz 6:3 • Varsovia – SEMP 1:2 • SMS Avia – Hetman 0:4 • Escola – Podlasie 3:1 • Górnik Czarni – Bronowice 4:2.

1. Hetman	10	28	45-14
2. Escola	10	22	33-19
3. Górnik Czarni	10	20	34-14
4. Podlasie	10	16	21-16
5. Stal	10	16	36-32
6. SMS Avia	10	14	18-20
7. Bronowice	10	11	31-26
8. Varsovia	10	10	24-22
9. SEMP	10	9	16-28
10. Górnik Zieloni	10	7	17-52
11. Drukarz	10	1	13-45

Legenda odchodzi z Górnika po 20 latach

FORTUNA I LIGA Kibice Górnika Łęczna nie zdążyli jeszcze na dobre pogodzić się z porażką swoich ulubieńców z Motorem, a tuż po zakończeniu meczu otrzymali kolejny potężny cios. Legenda klubu – Veljko Nikitović w czwartek późnym wieczorem zakomunikował, że odchodzi z Górnika po 20 latach!

Bartosz Surman

Do klubów piłkarskich przez lata trafiają setki piłkarzy. Jedni na chwilę, inni zostają na nieco dłużej, a jeszcze inni spędzają w nich kilka lat, po czym i tak ruszają w świat szukając nowych miejsc pracy po zakończeniu piłkarskiej kariery. Ludzi, którzy w jednym klubie spędzają niemal połowę życia jest w dzisiejszych czasach coraz mniej. Tymczasem w Łęcznej taka „romantyczna” jak na futbol historia trwała niemal 20 lat i nie zapisał jej Polak tylko Serb. Mowa oczywiście o Veljko Nikitoviću, który w Górniku Łęczna był piłkarzem, skautem, prezesem, a ostatnio dyrektorem sportowym. Jednak 30 maja po porażce zielono-czarnych na Arenie Lublin z Motorem w półfinale baraży powiedział „pas”.

– 20 lat niesamowitej podróży, dużo radości, dużo płaczu. Byłem zawodnikiem, skautem, prezesem, dyrektorem sportowym. Dziś ta podróż dobiegła końca – zakomunikował Nikitović za pośrednictwem facebooka. – Każdej osobie z którą mia-

Veljko Nikitović w Górniku robił już praktycznie wszystko

FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA



łem do czynienia przez 20 lat chce podziękować. Dziękuję też mojej rodzinie, kochanej żonie Ewie Nikitović, bo ona musiała znosić moje humory przez ten czas. Moim wspólnym dzieciakom bo to one mnie napędzały cały czas do tego że Górnik Łęczna jest najlepszy – dodał 43-latek.

Serb w Górniku spędził ponad 20 lat i przeżył w tym klubie niemal wszystko, dlatego warto wspomnieć o tym co przez ponad dwie dekady zdarzyło się gdy był w klubie.

Po raz pierwszy Nikitović trafił do Łęcznej wiosną 2001 roku. Siódmego marca zaliczył nieco ponad 25 minut w przegranym przez łącznian

meczu 1/4 Pucharu Polski z Górnikiem Zabrze. Natomiast tydzień później w rewanżu z tym samym rywalem rozegrał 90 minut. I na tym jego bilans w tej rundzie się zakończył – serbski pomocnik wrócił do swojej ojczyzny. Drugi raz do Łęcznej Nikitović trafił latem 2004 roku kiedy Górnik pierwszy raz w historii grał na poziomie ekstraklasy. Zagrał w sześciu meczach – trzy razy wychodząc w pierwszym składzie i trzy razy z ławki.

Zielono-czarni utrzymali się w lidze, a Nikitović spędził na Lubelszczyźnie kolejne trzy sezony. Jednak kiedy po zakończeniu rozgrywek

2006/2007 Górnik został karnie zdegradowany o dwa poziomy rozgrywkowe niżej, przeniósł się do rumuńskiego FC Vaslui. Wytrzymał tam jednak tylko pół sezonu, zagrał jeden mecz i wiosną 2008 znów był piłkarzem Górnika. Jako piłkarz reprezentował go aż do końca sezonu 2015/2016 – najpierw w I lidze, a w sezonie 2013/2014 pod wodzą Jurija Szatałowa świętował kolejny w historii klubu awans na najwyższy szczebel rozgrywkowy. Zanim jednak to się stało wraz z kolegami był piłkarzem... GKS Bogdanka (lata 2011-2013). Potem łącznianie wrócili do swojej historycznej nazwy i występują pod tym szyldem po dziś dzień.

Nikitović piłkarską karierę zakończył po sezonie 2015/2016 łącznie rozgrywając blisko 300 meczów dla Górnika, w tym dokładnie 106 w PKO BP Ekstraklasie. Po tym jak Serb zawiesił buty na kołku został w klubie gdzie pracował jako skaut i członek zarządu. Po kolejnym spadku z Górnika z ekstraklasy (sezon 2016/2017) został jej prezesem. Klub miał wówczas ogromne długi, a Nikito-

vić musiał odbudować zespół nie tylko pod względem sportowym, ale przede wszystkim finansowo-organizacyjnym. Duma Lubelszczyzny przetrwała, choć rozgrywki Fortuna I Ligi zakończyły się spadkiem Górnika do drugiej ligi. Nikitović przestał być prezesem zielono-czarnych, ale 14 grudnia 2018 roku objął stanowisko dyrektora sportowego, które sprawował do 30 maja 2024. W tym czasie klub pod wodzą Kamila Kieresia wywalczył najpierw awans do Fortuna I Ligi, a następnie po wygranych meczach barażowych wrócił na sezon do PKO BP Ekstraklasy. Minione rozgrywki Górnik zakończył na 12. miejscu w Fortuna I Lidze, a obecny sezon zakończył na piątym miejscu.

Nikitović w Górniku Łęczna przeżył zarówno wloty i upadki, ale na stałe wpisał się do historii klubu z górniczego miasta, gdzie zasłużenie uchodzi za jedną z legend zielono-czarnych. Bez 43-latniego dziś Serba Górnik z pewnością nie będzie już taki sam, a o kolejne cele będzie bić się już bez jednego z najważniejszych ludzi w swojej blisko 45-letniej historii.

Pomimo bólu, muszą iść dalej

FORTUNA I LIGA Górnik Łęczna derbową porażką z Motorem Lublin zakończył sezon. Porażka z lokalnym rywalem mocno zaboląa zielono-czarnych, a w szczególności trenera Pavola Stano

– Gratuluję Motorowi awansu do finałowego meczu w walce o wymarzoną PKO BP Ekstraklasę. Przeciwnik bardzo dobrze pracował i postawił nam ciężkie warunki do gry. Dla nas był to ciężki sezon który przeplataliśmy zarówno dobrymi meczami jak i tymi, w których tych punktów powinniśmy zdobywać więcej. Dlatego za te pół roku chcę podziękować zawodnikom, którzy pokazali też zaangażowanie w dzisiejszym meczu. Mieliśmy trochę szczęścia, a trzeba przyznać, że Motor był od nas lepszy. Derbowe mecze są trudne, a do tego doszła dodatkowa stawka. Spotkanie zakończyły rzuty karne, które przegraliśmy. Boli to, ale przed nami dalsza droga. Musimy wyciągnąć wnioski i w kolejnym sezonie musimy być lepsi – powiedział



na pomeczowej konferencji prasowej Pavol Stano, trener Górnika.

Słowacki szkoleniowiec zapytany został później o taktykę na barażowe spotkanie. – Chcieliśmy grać aktywnie, ale nie mieliśmy w ofensywie jakości, a w obronie dynamiki gry jaką sobie zakładaliśmy. Stąd zmiany zostały przeprowadzone dość szybko, a w końcówce meczu brakowało już nam nieco sił. W tygodniu problemy zdrowotne miał Adam Deja i dla niego duży szacunek za to, że wytrzymał do końca. Motor po-

każal wysoką kulturę gry i nie mogliśmy go „złapać” w pressingu. Po takich meczach są duże emocje, ale wiadomo, że plan na ten mecz nie został wykonany w stu procentach – ocenił trener Górnika.

Po meczu z Motorem sezon dla łącznian dobiegł końca. Piłkarze niebawem rozjadą się na urlopy. A następnie rozpocznie się budowanie drużyny na kolejny sezon. – Jaką przyszłość widzę przed drużyną? Zobaczymy w jakim składzie personalnym będziemy w przyszłym sezonie. Wiele zawodnikom kończą się kontrakty, a do tego dochodzi pewne zawirowanie personalne w klubie. Myślę, że w najbliższych dniach będziemy wiedzieć zdecydowanie więcej, bo na razie nie ma jeszcze konkretów – zakończył słowacki szkoleniowiec.

Pod wodzą Pavola Stano Górnik Łęczna zakończył sezon łączniczy na 5. miejscu i dotarł do półfinałów baraży o PKO BP Ekstraklasę

DW

(B5)

Rozmowy na temat przyszłości trwają

ROZMOWA z Mikołajem Raczyńskim, trenerem Wisły Grupy Azoty Puławy

• Gratuluję utrzymania w eWinner II Lidze. Jak podsumuje pan rundę wiosenną w wykonaniu drużyny?

– Zrealizowaliśmy cel minimum i to jest dla nas najważniejsze, ale nie ukrywam, że skończyliśmy rozgrywki z lekkim niedosytem. A to dlatego, że w kilku spotkaniach mogliśmy „wycisnąć” więcej i utrzymać bardziej korzystne wyniki co przełożyłoby się na lepszy dorobek punktowy. Z drugiej kiedy do Puław trafiłem drużyna była w trakcie fatalnej serii, a runda wiosenna zawsze jest trudniejsza od jesiennej. Dochodzą problemy kadrowe, pauzy za kartki i cały czas trzeba było rotować składem. Dlatego mimo wszystko drugą część sezonu należy moim zdaniem uznać za przyzwoitą.

• W 15 meczach pod pana wodzą Wisła zdobyła 19 punktów i poniosła tylko cztery porażki. Doszło do tego tyle samo zwycięstw i siedem remisów. I właśnie chyba tych meczów najbardziej wam szkoda?

– Na pewno dalej w pamięci mam mecz z KKS 1925 Kalisz kiedy straciliśmy bramkę na 1:1 w zasadzie ostatniej akcji meczu. Pamiętam też mecz z Polonią Bytom i rzut karny dla rywali w 88 minucie co sprawiło, że skończył się wynikiem 2:2. Podobnie było ze Stalą Stalowa Wola. Wiem, że nie zabrzmi to może dobrze, ale sędziowie też nam nie sprzyjali. Przez całą rundę nie było żadnej decyzji „pod nas”, a prze-



FOT. KS WISŁA PUŁAWY

ciwko mnóstwo. Daleko nie trzeba wracać – czerwona kartka w ostatnim meczu z Pogonią Siedlce była kompletnie niezaskuszona. Spotkało nas dużo przeciwności losu, ale musieliśmy sobie z nimi radzić i cieszyć się, że choć wiele osób po drodze w nas wątpiło to ciężko pracowaliśmy i utrzymaliśmy się.

• Który moment był pana zdaniem przełomowy w walce o ligowy byt?

– Zdecydowanie porażka z Sandecją. Bardzo nas ten wynik wszyst-

kich zabolował. Pojawiły się wątpliwości, ale zarząd dał nam wsparcie, a sami zawodnicy powiedzieli, że będą jeszcze ciężiej pracować na treningach. Powiedzieliśmy sobie, że co by się nie działo to musimy być w tej walce razem. Po tym spotkaniu zremisowaliśmy ze Stalą i Polonią, a potem przyszły dwa zwycięstwa i to dodało nam energii. Natomiast kiedy otrzymaliśmy informację o wycofaniu się głównego sponsora to również drużyna się skonsolidowała i wygrała dwa mecze i dwa

zremisowała. Dlatego te dwa momenty w rundzie okazały się dla nas kluczowe.

• A jak ważny był dla drużyny mecz w Stężycy i wygrana z tamtejszą Radunią?

– Pojechaliśmy tam w zasadzie z jednym seniorem na ławce rezerwowych, a do tego zabraliśmy młodzież z akademii. Nikt na nas w tym meczu nie liczył, ale trenowaliśmy cały tydzień bardzo sumiennie i ciężko. Wyszliśmy na ten mecz bez kompleksów i to zaprocentowało.

Strzeliliśmy trzy gole, a zawodnicy, którzy do tego czasu grali nieco mniej, jak Kumoch czy Janicki, dali bardzo dużo drużynie i to pomogło.

• Sezon zakończył się sukcesem, a co dalej z przyszłością drużyny i Mikołaja Raczyńskiego w Puławach?

– Rozmowy na temat przyszłego sezonu trwają, ale na razie żadne dokumenty nie zostały jeszcze podpisane. Myślę, że z obu stron jest chęć współpracy i pozostaje to sfinalizować. Jednak nauczony doświadczeniem podchodzę do tego wszystkiego z dużym spokojem. Ważne było dla mnie to by ta drużyna się utrzymała i miniona runda kosztowała mnie dużo pod kątem psychicznym. Dlatego potrzebuję chwili na odpoczynek, by ewentualnie wrócić z nowym bagażem energii.

• Kontrakt wygasa panu 30 czerwca wobec tego przygotowania do nowego sezonu zespół może rozpocząć pod pana wodzą?

– Myślę, że tak bo obie strony są zainteresowane dalszą współpracą. Ja ze swojej strony zaplanowałem już okres przygotowawczy – niezależnie od tego czy ja będę trenerem Wisły czy ktoś inny. Tego moim zdaniem wymaga profesjonalizm. Jestem jeszcze na miejscu w Puławach i być może w ciągu kilku najbliższych dni ta kwestia zostanie wyjaśniona.

ROZMAWIAŁ BARTOSZ SURMAN

Stalówka z awansem

PIŁKA NOŻNA Znamy komplet zespołów, które w tym sezonie wywalczyły awans z eWinner II Ligi na wyższy szczebel. W sobotę do Pogoni Siedlce i Kotwicy Kołobrzeg dołączyła Stal Stalowa Wola. Podopieczni trenera Ireneusza Pietrzykowskiego najpierw pokonali u siebie Chojniczankę, a w finale KKS 1925 Kalisz

„Stalówka” zagrała bardzo emocjonujący mecz z Chojniczanką i zwyciężając 2:1 wpadła w finale na kaliszzan, którzy okazali się minimalnie lepsi od Polonii Bytom.

Finałowy mecz, którego gospodarzem był KKS rozpoczął się dla miejscowych idealnie. Już w trzeciej minucie na listę strzelców wpisał się były piłkarz Górnika Łęczna Hubert Sobol. Napastnik tuż przed przerwą mógł mieć na koncie dublet, ale nie potrafił wykorzystać rzutu karnego.

W drugiej połowie sytuacja na boisku diametralnie się zmieniła. W 51. minucie arbiter podyktował jedenastkę po zagraniu ręką w linii bramkowej Wiktora Smolińskiego. Zawodnik gospodarzy otrzymał czerwoną kartkę, a rzut karny na gola zamienił Jakub Górski. Pomocnik „Stalówki” 60

sekund później świetnie uderzył z boku boiska zaskakując Macieja Krakowiaka i zielono-czarni wyszli błyskawicznie na prowadzenie. W kolejnych minutach kaliszanie ruszyli do ataku, ale zamiast strzelić bramkę stracili dwóch kolejnych zawodników. W 85 minucie z boiska wyleciał Oskar Kalenik, a w doliczonym czasie gry za dwie żółte kartki murawę opuścił jeszcze Mateusz Gawlik, a wynik meczu już się nie zmienił.

– Ten mecz układał się dla nas fatalnie, bo od szybkiej straty bramki. Całe szczęście, że Sobol nie strzelił karnego, bo wówczas moglibyśmy już nie wrócić do walki o awans. Przeprowadziliśmy kilka zmian i „poszło” – powiedział w rozmowie z TVP Sport Ireneusz Pietrzykowski, trener Stali.

– Pracowaliśmy na to wszyscy – drużyna, sztab i ludzie

dookoła. Mamy dwa awanse z rzędu. Pierwszy wywalczony bardzo pewnie, a ten sezon był zgoła inny. Zaczęliśmy od porażek i miejsca w strefie spadkowej. Można powiedzieć, że był to sezon z bliznami, ale zakończony happy-endem. Awans z trzeciej ligi do drugiej będę pamiętał do końca życia, ale po awansie do wyższej ligi muszą być zmiany. Tak samo będzie teraz – zakończył szkoleniowiec ekipy z Podkarpacia. **(B5)**

BARAŻE O FORTUNĄ I LIGĘ

1/2 finału: KKS 1925 Kalisz – Polonia Bytom 1:0 (Hubert Sobol 76) • **Stal Stalowa Wola – Chojniczanka Chojnice 2:1** (Damian Urban 60, Bartosz Pioterczak 90 – Tomasz Boczek 90) • **Finał: KKS 1925 Kalisz – Stal Stalowa Wola 1:2** (Hubert Sobol 3 – Jakub Górski 51-karny, 52).

Piętnasty raz Realu

PIŁKA NOŻNA Kiedyś mówiło się, że w piłkę nożną grają wszyscy, a na koniec i tak wygrywają Niemcy. W przypadku rozgrywek Champions League wypada sparafrazować to powiedzenie. O trofeum walczy cała Europa, a ostatecznie z triumfu cieszy się Real Madryt. W sobotę „Królewscy” pokonali w Wembley Borussia Dortmund i wygrali Ligę Mistrzów po raz 15-ty!

Real był zdecydowanym faworytem do zwycięstwa, ale o dziwo pierwsza połowa należała do ekipy z Dortmundu. W 21. minucie Mats Hummels długim podaniem uruchomił wychodzącego na wolne pole Karima Adeyemiego. Niemiec ruszył w stronę bramki strzeżonej przez Thibaut Courtois, minął Belga, ale zbyt daleko wypuścił sobie piłkę i wślizgiem niebezpieczeństwo zażegnał Dani Carvajal, wybijając futbolówkę na rzut rżny. Dwie minuty później Borussia była jeszcze bliżej szczęścia. Jednak tym razem precyzji i zimnej krwi zabrakło Niclasowi Fuellkrugowi, który uderzeniem z okolic dwunastego metra trafił jedynie w słupek.

W drugiej połowie na murawie angielskiego stadionu

kibice oglądali już zupełnie inny Real. Ekipa z Madrytu zaczęła tworzyć sobie okazje i wreszcie dopięła swego. W 74 minucie precyzyjnym dośrodkowaniem z rzutu różnego popisał się kończący grę w Realu Toni Kroos, a Dani Carvajal uderzeniem głową pokonał Gregora Kobela. Niespełna 10 minut później mistrzowie Hiszpanii postawili kropkę nad i. Ian Maatsen przez pomyłkę zagrał do Jude’a Bellinghama. Reprezentant Anglii dostrzegł przed „szesnastką” Viniciusa Juniora i zagrał mu świetne podanie. Brazylijczyk w sytuacji sam na sam bez problemów umieścił futbolówkę w siatce ustalając wynik spotkania. Tym samym Real wygrał Champions League po raz 15. w swojej historii.

– Czy jestem przyzwyczajony do zwycięstw

w Lidze Mistrzów? Nigdy się do tego nie przyzwyczaiłem. Było to dla nas bardzo trudne zadanie. W pierwszej połowie cierpieliśmy. Druga była już lepsza, bardziej wyrównana i przyniosła nam mniej strat. Ale to już są nieistotne rzeczy. Sen trwa – powiedział po meczu Carlo Ancelotti, trener „Królewskich”. **(B5)**

Borussia Dortmund – Real Madryt 0:2 (0:0)

Bramki: Carvajal (74), Vinicius Jr (83)

Borussia: Kobel – Ryerson, Hummels, Schlotterbeck, Maatsen – Can (80 Malen), Sabitzer, Brandt (80 Haller) – Sancho (87 Bynoe-Gittens), Fuellkrug, Adeyemi (72 Reus).

Real: Courtois – Carvajal, Ruediger, Nacho, Mendy – Valverde, Camavinga, Kroos (85 Modric) – Rodrygo (90 Militao), Bellingham (85 Joselu), Vinicius Junior (90 Vazquez).

Sędziował: Slavko Vincic (Słowenia).

Widzów: 86 212.

III LIGA W SKRÓCIE

Porażka na pożegnanie

W sobotę ostatni mecz w tym sezonie przed własną publicznością rozegrali piłkarze Orłąt Spomlek. Białozieloni podejmowali Garbarnię Kraków. Prowadzili nawet 1:0 po bramce Mateusza Majbańskiego. Goście odpowiedzieli z rzutu wolnego za sprawą Mi-chała Kleca. W drugiej połowie mimo dobrych momentów gospodarzy, to Garbarnia zdobyła dwie kolejne bramki. W końcówce Ju-nior Radziński zaliczył kontaktowe trafienie, ale na więcej drużyny Tomasza Złomańczuka nie było już stać.

Orleta Spomlek Radzyni Podlaski – Garbarnia Kraków 2:3 (1:1)

Bramki: Majbański (12), Radziński (85) – Klec (29), So-wiński (65), Boiko (70).

Orleta: Rutkowski – Cassio, Chyła, Duchnowski, Koszel (84 Wrona), Kot (66 Korolczuk), Zmorzyński (84 Wolek), Rycaj (75 Grochowski), Szczepk, Majbański (84 Pawlu-czuk), Radziński.

Pozostałe wyniki i tabela: Podhale Nowy Targ – Siarka Tarnobrzeg 0:0 • Wiczysta Kraków – Czarni Polaniec 3:1 • Wisłoka Dębica – Star Starachowice 0:1 • Unia Tarnów – Karpaty Krosno 1:4 • KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski – Wisłanie Jaszkowice 0:2.

1. Wiczysta	33	78	98-33
2. Siarka	33	69	68-28
3. Star	33	63	50-26
4. Avia	33	57	60-40
5. Wisłanie	33	51	53-39
6. Podlasie	33	51	46-35
7. Chelmsianka	33	50	59-56
8. KSZO	33	48	46-42
9. Czarni	33	45	57-54
10. Garbarnia	33	45	47-56
11. Świdniczanka	33	43	41-45
12. Wisłoka	33	42	40-53
13. Wiazownica	33	40	53-72
14. Podhale	33	39	38-39
15. Unia	33	36	50-63
16. Karpaty	33	25	26-66
17. Orleta	33	23	30-59
18. Sokół	33	23	37-93

7-8 czerwca: Sokół – KS Wiazownica • Avia – Podlasie • Chelmsianka – Orleta • Garbarnia – KSZO • Wisłanie – Unia • Karpaty – Wislo-ka • Star – Wiczysta • Czarni – Podhale • Siarka – Świdniczanka.

Piątka na koniec

PIŁKARSKA III LIGA W ostatnim domowym meczu w sezonie 23/24 piłkarze Świdniczanki wreszcie dali swoim kibicom sporo radości. Drużyna Łukasza Gieresza rozbiła Sokół Sieniawa 5:2. Dzięki temu zapewniła sobie utrzymanie, a przy okazji przełamała się na własnym stadionie. Poprzednio z kompletu punktów przy ul. Turystycznej beniaminek cieszył się... 20 kwietnia.

Łukasz Gładysiewicz

Już w szóstej minucie Sokół próbo-wał rozegrać akcję od tyłu, ale szyb-ko stracił piłkę na rzecz Michała Zuber. „Zubi” pognął do linii koń-cowej i zagrał pod bramkę do Michała Palucha, który z problemami, ale jednak z najbliższej odległości wepchnął futbo-lówkę do siatki.

W 20 minucie Kamil Sikora uciekł ryw-łowi na środku boiska, w odpowiednim momencie dograł do Zuber. Na lewym skrzydle, a ten podał niemał w to samo miejsce, co na początku spotkania. Tam ponownie był Paluch, który raz jeszcze z bliska umieścił piłkę w bramce ryw-ali.

W końcówce pierwszej części spotka-nia, w niegroźnej sytuacji goście wywal-czyli rzut karny. Po rzucie rożnym „Świd-nia” próbowała oddać grę od swojej szesnastki. Piłka w narożniku pola kar-nego spadła pod nogi jednego z rywali, a po chwili wpadł na niego Zuber. Sędzia się nie wahał i szybko wskazał na „wapno”. A z 11 metrów nie pomylił się Sebastian Kwaczreliszewi. Gospodarze szybko od-zykali jednak dwubramkową zaliczkę. Po dalekim i celnym wykopie Pawła Sochy w powietrzu powalczył Paluch, a do piłki tuż przed obrońcą dopadł Sikora. Na ko-niec w sytuacji sam na sam, z zimną krwią podwyższył na 3:1.

Na kolejne trafienia trzeba było sporo poczekać. W 80 minucie Patryk Czułowski zagrał sprytnie w pole karne, a Klaudiusz Sypeń podał wzdłuż bramki do Igora



Kuchty, który bez przyjęcia huknął do siatki zamykając ostatecznie mecz. Sypeń, który wszedł na boisko na ostatnie 20 minut do asysty dorzucił jeszcze pięknego gola. W 86 minucie dostał piłkę na skraju pola kar-nego, przygotował ją sobie do strzału i oddał perfekcyjne uderzenie, bo w samo okienko bramki ryw-ali. Sokół zaliczył jeszcze drugie trafienie i skończyło się wynikiem 5:2.

– Chcieliśmy zapewnić sobie utrzymanie, jak najszybciej. Wyniki ułożyły się tak, że mieliśmy nasz los we własnych rękach i po-stawiliśmy kropkę nad i. Ta runda pokaza-ła jednak prawdziwe oblicze naszej grupy. Sokół był już pogodzony ze spadkiem i za-grał otwarty futbol. Dzięki temu łatwiej było wykorzystywać te przestrzenie. Uważam, że ten końcowy wynik, czyli utrzymanie to sukces naszej drużyny i klubu. Byliśmy no-wicjuszem w tej lidze, a patrząc z perspek-tywy ubiegłych lat, lubelski beniaminek ostatnio szybko wracał do czwartej ligi. My to przełamaliśmy – mówi Łukasz Gieresz, trener „Świdni”.

Świdniczanka Świdnik – Sokół Sieniawa 5:2 (3:1)

Bramki: Paluch (5, 20), Sikora (45), Kuchta (80), Sypeń (86) – Kwaczreliszewi (41-z karnego), Martinec (89).

Świdniczanka: Socha – Bartoszek (71 Sypeń), Pielach, Pta-szyński, Kotowicz (64 Morenkov), Sikora (85 Kisiel), Futa, Kutyla (64 Kuchta), Czułowski, Zuber, Paluch (85 Koper).

Klaudiusz Sypeń zaliczył w końcówce asystę, a później zdobył pięknego gola

FOT. NYKUFOTO/ŚWIDNICZANKA

Powtórka z jesieni

PIŁKARSKA III LIGA W pierwszej rundzie derby pomiędzy Chelmsianką, a Podlasiem zakończyły się wygraną drugiej z ekip 3:1. W sobotę, na stadionie w Białej Podlaskiej padł taki sam wynik. Słowo trzeba wspomnieć o świetnej atmosferze na trybunach, bo kibice bez wytchnienia dopingowali swoje drużyny

Gospodarze już w dziesiątej roz-wiązali worek z bramkami. Niby piłkę miała Chelmsianka, ale wysoki pressing zdał egz-amin. Przejął ją Maciej Kurowski, dograł w pole karne, a tam najpierw zablokowa-ny został Tomasz Andrzejuk. Akcję kontynuował jednak Jarosław Kosieradzki i to on upadając skierował futbolówkę do siatki

Szybko powinno być po jeden. Po błędzie defensy-wy miejscowych Krystian Mroczek wyłożył piłkę do Bartłomieja Korbeckiego. Ten w doskonałej sytuacji... skiksował. W 32 minucie Korbecki zdecydowanie się jednak zrehabilitował, bo z rzutu wolnego, z lewej strony przymierzył w samo okienko bramki Rafała Miształa.

Goście nie utrzymali ko-rzystnego wyniku do prze-ry. Tuż przed zakończeniem pierwszej połowy na 2:1 trafił Ezana Kahsay. Były zawodnik Chelmsianki dostał piłkę na prawym skrzydle, na wysoko-ści pola karnego. Wydawało się, że jedyne, co może zrobić, to dogrywać. „Izi” minął jed-nak jednego ryw-ala, a mimo asysty drugiego z ostrego kąta uderzył do siatki nad rękami bramkarza.

W drugiej połowie kwestia końcowego wyniku długo była otwarta. Dopiero na kwadrans przed końcowym gwizdkiem fatalnie zachował się Jakub Grzywaczewski. Bramkarz przyjezdnych po-centrze z rzutu rożnego Ma-teusza Wyjadłowskiego nie potrafił złapać piłki i osta-tecznie z najbliższej odległo-ści do bramki „wjechał” z nią Sebastian Krawczyk.

Podopieczni Grzegorza Bonina mogli jeszcze wrócić do gry w końcówce. Mro-czek w szybkim ataku dograł do Jakuba Peka, a ten ude-rzył z ostrego kąta górą, ale dosłownie centymetry nad poprzeczką. I ostatecznie trzy punkty zostały w Białej Podlaskiej. A drużyna trenera Renkowskiego przeskoczyła sobotniego ryw-ala w tabeli.

(LUKISZ)

Podlasie Biała Podlaska – Chelmsianka Chełm 3:1 (2:1)

Bramki: Kosieradzki (10), Kahsay (44), Krawczyk (74) – Korbecki (32)

Podlasie: Misztal – Krawczyk, Kamiń-ski, Avdieiev, Pigiel, Salak, Orzechowski, Andrzejuk (84 Chazan), Kurowski (60 Jakób-czyk), Kosieradzki, Kahsay (60 Wy-jadłowski).

Chelmsianka: Grzywaczewski – Ofiara, Wiatrak, Bednara, Nowak, Piekarski (65 Złomańczuk), Marchuk (80 Pek), Korbec-ki, Bo-czułowski, Karbownik (65 Knap), Mroczek.

Trzy czerwca, dwa gole i zero punktów

PIŁKARSKA III LIGA Sporo działa się w sobotę na boisku w Wiazownicy. Po godzinie gry wydawało się, że Avia wywalczy komplet punktów, bo prowadziła już 2:0. Co ciekawe, goście kończyli jednak spotkanie w... ósemką i w ostatnich sekundach przegrali 2:3

W pierwszej połowie kibice nie obejrzeni ani jednej bramki. Worek rozwiązał się jednak tuż po przerwie. Najpierw po rzucie rożnym w polu karnym idealnie znalazł się Roman Mykytyn i głową skierował piłkę do siatki. Niedługo później po prostopa-dłym podaniu Patryka Małeckiego wreszcie przełamał się Adrian Paluchowski, który podwyższył prowadzenie żółto-niebieskich. Dla „Palucha” to pierwszy ligowy gol w 2024 roku. Na trafienie czekał od... 11 listopada.

Walczący o utrzymanie gospo-darze zabrali się do pracy i w mgnieniu oka doprowadzili do wyrównania. W 66 minucie kontaktowego gola zdobył Kornel Rębisz, a w 71 minucie sędzia uznał, że we własnym polu karnym przewinił Wojciech Kalinowski. Karnego wykorzy-stał były zawodnik Motoru Lublin – Sebastian Rak. Na

dodatek w końcówce Avia musiała sobie radzić w osłabie-niu. Po dyskusji z arbitrem drugie „żółtko” obejrzał Małecki. W doliczonym czasie gry siły się wyrównały, ale nie na długo. Świdniczanie ostatecznie kończyli zawody zaledwie w ośmiu. Z boiska zdążyli jeszcze wylecieć: Rafał Dobrzyński i Jakub Zagórski. A w ostat-niej akcji meczu bohaterem gospodarzy został Patryk Serafin, który gola na wagę trzech punktów zdobył z rzutu wolnego.

– Do przerwy nic wielkiego się nie działo. Kilka rzeczy sobie powiedzieliśmy w szatni i dobrze zaczęliśmy drugą odsłonę. Szybko prowadziliśmy 2:0 i wydawało się, że mamy to spotkanie pod kontrolą. Jeden błąd, dośrodkowanie z boku i gol kontaktowy. Wiazownica walczyła o utrzymanie, więc poczuł wiatr w żagle i ruszyli mocno do przodu. Nie brakowa-

ło kontrowersji, bo przy stanie 2:2 nie było karnego dla nas za zagranie ręką, a w samej końcówce był ten rzut wolny, po którym Kuba Zagórski wyleciał jeszcze z boiska. Gospodarze grali do końca i zapewnili sobie utrzymanie – ocenia Wojciech Szacoń, który w sobotę prowa-dził Avię w zastępstwie Łukasza Mierzejewskiego, który z waż-nych powodów rodzinnych nie mógł pojechać na mecz.

KS Wiazownica – Avia Świdnik 3:2 (0:0)

Bramki: Rębisz (66), Rak (72-z karnego), Serafin (90+9) – Mykytyn (52), Paluchow-ski (60).

Avia: Rudolf – Dobrzyński, Mykytyn, Ma-chała, Zagórski, Popiołek, Kafel (70 Ulicz-ny), Kalinowski, Białek (77 Rak), Małecki, Paluchowski (70 Szczygieł).

Czerwone kartki: Cieśla (Wiazownica, 90+1, za drugą żółtą) – Małecki (Avia, 79 min, za drugą żółtą), Dobrzyński (Avia, 90+7 min, za drugą żółtą), Zagórski (Avia, 90+8 min, za drugą żółtą).

Znowu pięć goli lidera

HUMMEL IV LIGA Lewart zrobił kolejny krok w kierunku III ligi. Drużyna Grzegorza Białka drugi raz z rzędu zdobyła pięć bramek. Tym razem w Lublinie, w meczu z drugim zespołem Motoru. Spotkanie odbyło się już w piątek ze względu na... wieczór kawalerski Mateusza Kompanickiego

Łukasz Gładysiewicz

P przed tygodniem ekipa z Lubartowa pokonała Górnika II Łęczna 5:0. W piątek powtórzyła ten wynik na stadionie przy Al. Zygmunto-wskich. Już do przerwy goście mieli w zapasie trzy gole, a mogli spokojnie nawet dwa razy tyle, ale zmarnowali kilka doskonałych sytuacji.

Wynik otworzył Paweł Myśliwiecki, który w sytuacji sam na sam minimalnie wyprzedził wychodzącego do niego bramkarza. Później drugie trafienie dołożył Łukasz Najda, po rozegraniu akcji w polu karnym. Najbardziej mogła się podobać trzecia bramka, która praktycznie zamknęła spotkanie. Lewart rozegrał wszystko od obrony, podania wymienili później Kamil Zieliński z Kompanickim, a na koniec Najda nie strzelał, tylko odegrał do jeszcze lepiej ustawionego Zielińskiego, który dopełnił formalności.

Można powiedzieć, że pewne prowadzenie uściło nieco przyjezdnych. Od początku drugiej połowy to Motor II był zdecydowanie



Lewart wysoko wygrał na stadionie przy Al. Zygmunto-wskich, chociaż Motor II też miał swoje sytuacje

FOT. DW

groźniejszy. Szybko w sytuacji jeden na jeden z Damianem Podleśnym pomylił się Andrej Ivanenko. Niedługo później nad bramką uderzył Mikołaj Garbacz. Zanim minął kwadrans Ivanenko w kolejnej, dogodnej sytu-

acji strzelił prosto w bramkarza.

Gospodarze nie zdobyli gola, a powoli budził się także lider tabeli. Strzał w poprzeczkę był pierwszym ostrzeżeniem, a za chwilę po centrze z rzutu różnego

głową na 0:4 trafił Krystian Żelisko. W końcówce goście dobili jeszcze rywali. Rezerwowi Mateusz Miśkiewicz ścigał piłkę w polu karnym i wślizgiem skierował ją do siatki, wyprzedzając bramkarza Motoru II.

– Mogliśmy to zamknąć w pierwszej połowie. Trzeba przyznać, że przeciwnik miał swoje sytuacje, przed przerwą strzał w poprzeczkę, a na początku drugiej kilka groźnych okazji. Nie da się jednak grać cały czas wysoko, zawsze się trafi błąd. Ogólnie sytuacji było multum, zwłaszcza w pierwszej połowie. Tak samo, jak z Górnikiem II. Po zmianie stron była chwila dekoncentracji, ale potem bramka i było już pozamiatane – przyznaje Grzegorz Bialek.

Motor II Lublin – Lewart Lubartów 0:5 (0:3)

Bramki: Myśliwiecki (15), Najda (25), Zieliński (40), Żelisko (68), Miśkiewicz (85).

Motor II: Ilczuk – Murzac, Miszta, Skorek (84 Piłat), Nasalski (80 Kowalski), Zygmunt (54 Jabłoński), Flis (76 Świercz), Garbacz, Pytka, Holcel, Ivanenko.

Lewart: Podleśny – Kompanicki, Niewę-głowski, Majewski, Wdowicz, Zieliński (61 Wójcik), Aftyka (75 Plesz), Wolski (79 Sułowski), Najda (75 Pęksa), Myśliwiecki (82 Paluch), Żelisko (79 Miśkiewicz).

Pozostałe wyniki i tabela: Łada 1945 Biłgoraj – Stal Poniatowa 2:2 (Dorosz 54, Wojtyło 73 – Wrzyszc 62, Tkaczyk 85) ● Grom Kąkolewnica – Krysztal Werbkowice 1:2 (Pryliński 8 – Rybka 64, 70) ●

Huragan Międzyrzec Podlaski – Tomasovia Tomaszów Lubelski 1:1 (Miszczenko 73-samobójcza – Piatnoczka 59) ● Gryf Gmina Zamość – Stal Kraśnik 0:1 (Jędrasik 69) ● Granit Bychawa – KS Ciesowianka Drzewce 2:3 (Filozof 5, Chwedoruk 36 – Kalita 14, 59, 77) ● Opolanin Opole Lubelskie – Ogniwo Wierzbica 1:0 (Czapla).

1. Lewart	31	73	68-22
2. Janowianka	31	69	76-26
3. Stal K.	31	65	74-31
4. Łada	31	58	53-38
5. Start	31	57	53-40
6. Ciesowianka	31	55	68-43
7. Opolanin	31	51	68-52
8. Tomasovia	31	44	51-39
9. Lublinianka	31	43	45-39
10. Krysztal	31	41	50-63
11. Gryf	31	38	40-45
12. Huragan	31	35	41-50
13. Górnik II	31	33	39-51
14. Motor II	31	33	44-63
15. Stal P.	31	30	37-59
16. Granit	31	23	30-70
17. Ogniwo	31	19	22-76
18. Grom	31	19	29-81

5 czerwca: Górnik II – Motor II ● Lewart – Gryf ● Stal Kraśnik – Huragan ● Tomasovia – Opolanin ● Ogniwo – Granit ● Ciesowianka – Grom ● Krysztal – Łada ● Stal Poniatowa – Janowianka ● Start – Lublinianka

Lublinianka zostaje

HUMMEL IV LIGA Przed tygodniem było już bardzo blisko, a w sobotę wreszcie cel został osiągnięty. Lublinianka po słabej pierwszej połowie i dużo lepszej drugiej ograła u siebie Górnika II Łęczna 2:0. Dzięki temu w kolejnym sezonie na pewno zagra w IV lidze

P o pierwszej części spotkania na Wieniawie było 0:0. Gospodarze wiedzieli jednak, że wygrana zapewni im pozostanie w gronie czwartoligowców i po „męskiej” rozmowie w szatni wrócili do swojego grania.

Już w 49 minucie Patryk Knapp wyłożył piłkę do Bartłomieja Skrzyckiego, a ten pokonał Dawida Olszaka z okolic „wapna”. Trzeba dodać, że bramkarz zielono-czarnych mógł zachować się trochę lepiej. Trener ekipy z Łęcznej Michał Kowalczyk 10 minut później szukał ratunku w zmianach. Dokonał ich aż... pięć naraz. Roszady nie przyniosły jednak skutku, bo kilka chwil później zamiast 1:1 zrobiło się 2:0.

Po centrze Huberta Giletycza do futbolówki nie dopadł Jarosław Milcz, ale zrobił to Dominik Kołacz i to on ustalił wynik na 2:0. Trzeba dodać, że Lublinianka w końcówce powinna

poprawić wynik. Z prawej strony bramkę Górnika II atakował Mikołaj Szymecki. Jego strzał golkeeper rywali odbił, ale wprost pod nogi Huberta Goreckiego, który jakimś cudem z bliska huknął w poprzeczkę. Po chwili znowu próbował Szymecki, ale raz jeszcze górą był Olszak. Dobitka tym razem przetoczyła się tuż obok słupka bramki gości.

– Pierwsze 45 minut nie były najlepsze w naszym wykonaniu. W przerwie pewne rzeczy jednak skorygowaliśmy. Można powiedzieć, że pierwszy raz w tej rundzie było dość ostro. Natomiast cieszy reakcja zespołu. Przede wszystkim zmieniliśmy tempo biegu w drugiej połowie. Lepiej reagowaliśmy na zbieranie drugich piłek i tak naprawdę strzeliliśmy obie bramki po niezłych akcjach i „wcięciach” naszych środkowych pomocników, a to nasze modelowe zachowania, z których często korzystamy – wyja-

śnia Marcin Zajac, trener Lublinianki.

– Mieliśmy sytuacje w końcówce, chociażby Huberta Goreckiego. Fajnie, że wrócił, bo czekał na wejście w czwartej lidze po poważnej kontuzji. Cieszymy się, że jest z nami. Utrzymanie? Super, że zostajemy w lidze. Uzbieraliśmy sporo punktów, ale szczerze mówiąc nie spodziewaliśmy się, że trzeba będzie czekać aż tak długo, żeby zapewnić sobie ligowy byt – dodaje szkoleniowiec. (LUKISZ)

Lublinianka Lublin – Górnik II Łęczna 2:0 (0:0)

Bramki: Knapp (49), Kołacz (65).

Lublinianka: Wójcicki – Kołacz, Kanarek, Duda, Giletycz (76 Szymecki), Knapp (70 J. Wadowski), Poleszak (81 Jagodziński), Skrzypek, Skrzycki (88 Gorecki), Milcz, Neckar (46 Pacek).

Górnik II: Olszak – Bronowicki (82 Wronka), Rojek (82 Gnap), Pastusiak, Mołodecki, Sienicki, Marotto (60 Sz. Gęca), Skotarczak (60 Wachowicz), Steszuk (60 Małyska), Koza (60 Charczuk), Szałachowski (60 A. Gęca).

Nadal cztery punkty

HUMMEL IV LIGA W sobotę z siedmiu punktów starty znowu zrobiły się cztery. Tyle „oczek” Janowianka traci do prowadzącego w tabeli Lewartu Lubartów. Drużyna Ireneusza Zarczuka pokonała Start Krasnystaw 3:1

G ospodarze szybko otworzyli wynik. Nie minął jeszcze kwadrans, a po ładnej, zespołowej akcji na koniec Sebastian Sprawka wycofał piłkę do Jurija Perina, a ten uderzył lewą nogą po dalszym słupku. Jeszcze w pierwszej połowie beniaminek poprawił wynik. Po centrze z prawego skrzydła futbolówkę przejął Perin, który zamykał akcję, ale zamiast strzelać odegrał do Adama Pawelkiewicza, a ten z sześciu metrów dopełnił formalności.

Do przerwy zostało 2:0, a jeżeli ktoś miał wątpliwości, że po zmianie stron gospodarze będą mieli problemy ze zdobyciem pełnej puli, to szybko z błędu wyprowadził ich Perin. Po centrze Michała Mistrzyka huknął w samo okienko, a piłka odbiła się jeszcze od poprzeczki.

Chociaż goście szybko odpowiedzieli po rzucie różnym i trafieniu Daniela Chariasza, to

nie byli już w stanie postraszyć przeciwnika. Miejscowi mogli za to zdobyć kolejne bramki. W kontrze dwóch na jednego spudłował Robert Widz, a dobrą okazję miał też inny ze zmienników – Daniel Eze.

– Szkoda tego trzeciego gola, którego straciliśmy od razu po przerwie. Pierwszy raz miałem 20 ludzi w składzie, bo ostatnio tylko po 12 lub 13. Juniorzy skończyli jednak swoje rozgrywki i mogli nas wesprzeć. To się przydało, bo byliśmy po 120 minutach meczu pucharowego. Chcieliśmy dać odpocząć kilku chłopakom. Musimy łączyć ligę z pucharami i próbujemy złapać trochę świeżości przed finałem z Avią. Wyjdzie na to, że będziemy grali aż trzy środy z rzędu. Mamy niedosyt, ale przeciwnik wygrał zasłużenie – ocenia Marek Kwiecień.

– Najważniejsze jednak, że zasłużenie zdobyliśmy trzy punkty. Awans? Wywieramy

presję na liderze, a to jest dobre przede wszystkim dla rozgrywek. Lewart ma jednak cztery punkty przewagi, a zostały trzy mecze. Walczymy dalej, w sobotę dużo ludzi znowu odwiedziło nasz stadion i staramy się ich jak najbardziej zachęcać do pojawiania się na trybunach. Cieszymy się z punktów, bo Start to trudny przeciwnik i uznana marka w czwartej lidze – wyjaśnia szkoleniowiec Janowianki. (LUKISZ)

Janowianka Janów Lubelski – Start Krasnystaw 3:1 (2:0)

Bramki: Perin (13, 47), A. Pawelkiewicz (33) – Chariasz (49).

Janowianka: Sobczuk – Bodziuch (68 Bodziuch), Sadowski, Mulawa, M. Pawelkiewicz, A. Pawelkiewicz, Mistrzyk, Birut (68 Lebiada), Książek (68 Widz), Perin, Sprawka (75 Eze).

Start: Janiak – Więczkowski (80 Moniakowski), Saj, Nowak (50 Łopuszyński), Czochrowski (50 Leszczyński), Buk (50 Misztal), Chariasz, Florek (67 Strug), Cygan, Pęcak (67 Jabłoński), Skiba.

Czerwona kartka: Eze (Janowianka, 85 min, za drugą żółtą).

Czołówka nadal zwycięska

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Brat Siennica Nadolna pokonał na wyjeździe Ruch Izbica 4:2. Sparta Rejowiec Fabryczny wygrała z Unią Białopole 6:1. Skromne zwycięstwo 1:0 pewnego już od ponad tygodnia awansu do IV ligi Kłosa Gmina Chełm nad Spółdzielcą Siedliszcze

W derbach powiatu krasnostawskiego górą byli goście z Siennicy Nadolnej. Do przerwy Brat prowadził 2:0, po zmianie stron dorzucił dwie kolejne bramki. - Do czasu strzelenia czterech goli i mojej czerwonej kartki przeważaliśmy. Także grając w osłabieniu powinniśmy zdobyć jeszcze dwie, trzy bramki. Mieliliśmy mecz pod kontrolą, choć w końcówce było bardzo nerwowo, kiedy gospodarze strzelili dwa gole - tłumaczy Andrzej Ignaciuk, grający szkoleniowiec Brata.

Ruch Izbica - Brat Siennica Nadolna 2:4 (0:2)

Bramki: P. Lewandowski (72), Śliwa (90 + 5) - P. Szadura (11), Książuk (13, 47), Arnold Kister (55).

Czerwona kartka: Andrzej Ignaciuk (Brat) w 58. minucie, za faul.

Ruch: Sasim - Bożko (46 Pawlak), Blonka (46 Binek), Kaszak (68 Jaremek), Czoehrowski (46 Kliszcz), P. Lewandowski, G. Lewandowski, Śliwa, Jasiński, Wlizio, S. Swatowski (46 Babiarz).

Brat: Mróz - Wędzina, Ignaciuk, Pachuta, Arnold Kister, Arkadiusz Kister, Książuk, Antoniuk (81 Adam Urbański), Mazurek, Piatek (46 Dubaj), P. Szadura.



Frassati Fajslawice dopisał w weekend cenne trzy punkty

FOT. FRASSATI FAJSŁAWICE

Wicelider nie miał najmniejszych problemów z odniesieniem przekonującego zwycięstwa nad outsiderem i spadkowiczem z ligi okręgowej. Sparta Rejowiec Fabryczny pokonała Unię Białopole 6:1. Goście już w pierwszej połowie strzelili

cztery gole odbierając miejscowym ochotę do gry. Duet: Karol Strug - Andrzej Głowacki potrzebowali 32 minut na podzielenie się zdobyczą bramkową. Każdy z nich w tym czasie dwukrotnie trafił do bramki gospodarzy. Głowacki po zmianie stron

dorzucił jeszcze trzeciego gola.

(GROM)

Unia Białopole - Sparta Rejowiec Fabryczny 1:6 (0:4)

Bramki: Pawluczuk (77) - Strug (8, 27), Głowacki (16, 40, 80), Grzegorzcyk (51).

Białopole: Martyniak - Bureć, Krasnowski, S. Domińczuk, Ostrowski,

Wilgos (46 Dąbrowski), Pawluczuk, Zdybel (46 Maliszewski), Dyrkacz, Śmiech, Gawrzak.

Sparta: Warczak - Grzegorzcyk, Wójcik, Klejda, Mileszczyk, Małocha, Guz, Adamiec, Świeca, Głowacki, Strug.

Pozostałe wyniki 24. kolejki: Spółdzielnia Siedliszcze - Kłós Gmina Chełm 0:1 (Po-

znański 33) • **Frassati Fajslawice - Orzeł Srebrzyszcze 4:1** (Stefaniak 21, 61, D. Trusiuk samobójcza 40, Dołhan 90 - Dunda samobójcza 13) • **Włodawianka Włodawa - Unia Rejowiec 2:1** (Soroka 16, Węgliński 22 - R. Rossa 43) • **Bug Hanna - Hetman Żółkiewka 5:0** (Lewczuk 20, Malichani 24, Szyszłow 35, Naumiuk 40, Forane 85) • **GKS Łopiennik - Granica Dorohusk 2:0** (Ślawacki 71, Kacper Wojciechowski 85). **Czerwona kartka:** Karol Wojciechowski (Łopiennik) w 90 min, za drugą żółtą.

1. Kłós	24	63	78-20
2. Sparta	24	53	76-23
3. Włodawianka	24	48	53-28
4. Bug	24	47	64-41
5. Rejowiec	24	40	51-33
6. Ruch	24	38	38-32
7. Łopiennik	24	34	47-57
8. Brat	24	30	55-54
9. Hetman	24	28	68-61
10. Frassati	24	26	36-51
11. Granica	24	25	30-54
12. Orzeł	24	19	34-82
13. Spółdzielnia	24	19	42-71
14. Białopole	24	6	30-95

8-9 czerwca: Bug - Frassati • Hetman - Białopole • Sparta - Włodawianka • Rejowiec - Ruch • Brat - Spółdzielnia • Kłós - Łopiennik • Granica - Orzeł.

Lider stracił punkty

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA W czwartek zespoły rozegrały 27. kolejkę. Prowadząc w tabeli Orleń Łuków tylko zremisowały z Młodzieżówką Radzyń Podlaski. Wpadkę lidera wykorzystała Lutnia Piszczac zbliżając się na dwa punkty

W spotkaniu drużyn sąsiadujących w tabeli lepsi okazali się goście z Milanowa. Przyjezdni wypunktowali Unię Krzywda 4:0. - Taką jest piłka. Prowadziliśmy grę, a rywale skutecznie nas kontrowali. Najpierw dostaliśmy bramę na otwarcie, następnie szatni, a w końcu na początek drugiej połowy. Po przerwie mieliśmy swoje okazje na gole ale bardzo dobrze spisał się bramkarz rywali, który obronił cztery sytuacje - mówi Zbigniew Lamek, szkoleniowiec Unii Krzywda. - W przekroju całego meczu byliśmy lepsi. Dobrze w bramce spisał się nasz bramkarz Kacper Sidor. Mogliśmy wygrać jeszcze wyżej - ocenia kierownik LKS Milanów Marek Burzec.

(GROM)

Unia Krzywda - LKS Milanów 0:4 (0:2)

Bramki: Kołęda (16), Protaś (42), Mazurek (46, 60).

Krzywda: Adamczyk - M. Piszcz (70 Hryciuk), Szczęśny (46 Walo), A. Białach, Cieślak, K. Białach (55 Chmiel), Szlaski, Komar, Rostół, Bober (65 Strzyżewski), G. Piszcz.

Milanów: Sidor - Witkowski (62 Kamiński), Gil, Kołęda, Romaniuk (78 Samorański), Mazurek, Ostapiuk,

Podgajny (69 Niewiadomski, 90 Kruczek), Reszka, Protaś, Pawlak.

Pozostałe wyniki 27. kolejki: Kujawiak Stanin - Orleń II Radzyń Podlaski 1:3 (Bednarczyk 45 - Grochowski z karnego 7, Mitura 25, Kowalski 90 + 2)

• **Lutnia Piszczac - Unia Żabików 2:1** (Fronczek 60, Kuczyński 83 - Koczko 79). **Czerwona kartki:** Krystian Garbacz (Żabików) w 76 min, za drugą żółtą; Przemysław Bednarczyk (Żabików) w 84 min, za drugą żółtą • **Orzeł Czemierniki - Podlasie II Biała Podlaska 1:4** (Waniowski 7 - Kozłowski 38, Matejuk 50, Buraczewski 52, Masarz 78) • **Młodzieżówka Radzyń Podlaski - Orleń Łuków 1:1** (Sidor 59 - Siemieniuk 27). W 69 min Paweł Pliszka (Młodzieżówka) nie wykorzystał rzutu karnego • **Bad Boys Zastawie - Tytan Wisznice 10:1** (Kiryło 8, 38, 60, Stosio 10, 42, 70, R. Wołoszka 25, Pilich 68, 77, 85 - Iwaniuk 45) • **Az-Bud Komarówka Podlaska - Victoria Parczew 4:2** (Bogucki 19, Mróz 52, 54, Ziemiuk 89 - K. Waniowski 84, Arendarchuk 90 + 5) • **ŁKS Łazy - Sokół Adamów 2:3** (Ł. Ebert 74, 89 - Sokołowski 12, Osiał 43, A. Nowicki 58). W 11 min Marcin Dzido (Sokół) przestrzelił rzut karny.

Lutnia przeskoczyła Orleń

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA W meczu kolejki wicelider Lutnia Piszczac pokonała Podlasie II Biała Podlaska. Podział punktów w spotkaniu rezerw Orleń Radzyń Podlaski i Orleń Czemierniki. W starciu „derbowym” Unii lepsza ta z Żabikowa. W czwartek lider Orleń Łuków tylko zremisowały z Młodzieżówką, w niedzielę przegrały u siebie z walcującym o utrzymanie Kujawiakiem Stanin i straciły prowadzenie w tabeli

W Białej Podlaskiej spotkały się trzecie w klasyfikacji rezerwy III-ligowego Podlasia z drugą Lutnią. Był to mecz o podwójną stawkę. Zwycięsko wyszli podopieczni Mateusza Kacika, którzy wygrali 3:2. Wygrana wicelidera nadal daje mu szansę na dogonienie w klasyfikacji Orleń Łuków. - Nadal jesteśmy w grze o IV ligę. Jestem dumny z mojej drużyny, w tym meczu dała z siebie 110 procent. W pełni zrealizowaliśmy plan na to spotkanie. Mecz, jak na warunki ligi okręgowej stało na wysokim poziomie, kibice mogli być zadowoleni - mówi trener Lutni Mateusz Kacik.

(GROM)

Podlasie II Biała Podlaska - Lutnia Piszczac 2:3 (0:1)

Bramki: Stalewski (70), Chalimoniuk (samobójcza 85) - Ramotowski (16, 53), Tuttas (z karnego 90)

Czerwona kartka: Tomasz Tuttas (Lutnia) w 93 min, za faul.

Podlasie II: Dehtiar - Kozłowski, Sawczuk, P. Chazan, Stalewski, Sikora, Nojszewski, M. Chazan, Hawryluk (75 Lewczuk), Buraczewski, Bartnikowski.

Lutnia: Kaczmarek - Felczak, Chalimoniuk, Stankiewicz, Hołownia, Giś, Magier (88 Kacik), Hawryluk (46 Dobosz), Witaszka (75 Fronczek), Tuttas, Ramotowski.

Pozostałe wyniki 28. kolejki:

Unia Żabików - Unia Krzywda 2:0 (Wachnik 26, Ptasiński 40) • **Orleń II Radzyń Podlaski - Orzeł Czemierniki 1:1** (Mitura 34 - E. Waniowski 31) • **LKS Milanów - ŁKS Łazy 5:0** (Podgajny 30, Pawlina 63, 66, Ostapiuk 68, Daszczyk 88) • **Victoria Parczew - Bad Boys Zastawie 2:3** (Jemioł 36, K. Waniowski 90 + 3 - M. Nurzyński 30, 90 + 1, Stosio 10). **Czerwona kartka:** Adrian Kozłowski (Victoria) w 90 min, za drugą żółtą • **Sokół Adamów - Az-Bud Komarówka Podlaska 0:7** (Lipiński 16, Borkowski z karnego 19, Korol 35, 45 + 2, Mróz 47, Praszczak-Tracz 66, 90 + 3). W 56 min Karol Borkowski

(Az-Bud) nie wykorzystał rzutu karnego • **Tytan Wisznice - Młodzieżówka Radzyń Podlaski 0:7** (Samociuk 1, z karnego 9, Zieliński 11, Pliszka 21, 33, Wierzbicki 37, Mitura 43) • **Orleń Łuków - Kujawiak Stanin 1:2** (Chojniak 30 - Szewczak 14, 40).

1. Lutnia	28	69	83-33
2. Łuków	28	68	107-36
3. Podlasie II	27	65	106-21
4. Az-Bud	28	57	91-39
5. Żabików	28	55	74-39
6. Radzyń II	28	45	92-43
7. Milanów	28	39	55-52
8. Młodzieżówka	28	35	59-73
9. Krzywda	28	33	58-53
10. Orzeł	28	33	43-73
11. Victoria	28	33	62-65
12. Sokół	28	29	43-58
13. Łazy	28	28	59-75
14. Kujawiak	28	28	43-85
15. Bad Boys	27	26	52-76
16. Tytan	28	0	18-224

9 czerwca: Żabików - Milanów • Krzywda - Podlasie II • Lutnia - Radzyń II • Orzeł - Łuków • Kujawiak - Tytan • Młodzieżówka - Victoria • Bad Boys - Sokół • Az-Bud - Łazy.

Walka będzie do samego końca

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Tarasola Cisy Nałęczów dogoniła w tabeli rezerwy Avii Świdnik, ale ma jeden mecz rozegrany więcej niż zaplecze trzecioligowca

Wyniki: Sokół Konopnica – Unia Bełżyce 1:1 (Kawalec 20 – Sienko 70) ● POM Iskra Piotrowice – Polesie Kock 2:2 (Mietlicki 66, Walecki 90+4 – Golda 38, Adamczuk 62) ● LKS Stróża – Tarasola Cisy Nałęczów 2:5 (Kuciński 54, Nowak 71 – Próchniak 3, 25, 51, Domagalski 73, Adamczuk 75) ● MKS Czarni 1947 Dęblin – Trawena Trawniki 0:1 (Sternik 82) ● Hetman Gołęb – Tur Milejów 1:2 (Olszak 82 – Białek 10, Suryś 90) ● Stal II Kraśnik – Wisła II Puławy 0:10 ● MKS Ruch Ryki – Sygnał Lublin 4:2. Spotkanie Orion Niedrzwica – Avia II Świdnik zostało przełożone na 12 czerwca.

1. Sygnał	28	70	85-35
2. Avia II	27	54	75-31
3. Tarasola	28	54	73-45
4. Polesie	28	49	66-48
5. Wisła II	28	48	82-48
6. Ruch	28	48	52-41
7. POM	28	43	45-44
8. Tur	28	37	48-63
9. Hetman	28	37	51-55
10. Trawena	28	35	38-44
11. Unia	28	34	49-58
12. Sokół	28	31	32-50
13. Stróża	28	29	60-76
14. Orion	27	26	42-66
15. Stal II	28	19	29-94
16. Czarni	28	18	28-57

8-9 czerwca: Stróża – Ruch ● Tarasola – Czarni ● Trawena – POM ● Polesie – Orion ● Avia II – Hetman ● Tur – Stal II ● Wisła II – Sokół ● Unia – Sygnał.

Spotkanie dwóch Fergusonów

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA W Konopnicy walczono w lokalnych derbach, ale również o utrzymanie się w lidze

Kamil Koziół

Tegoroczne derby miały wyjątkowo smutny wydźwięk. Już dawno nie było takiej sytuacji, że Sokół Konopnica i Unia Bełżyce znajdowały się w tak trudnej sytuacji pod względem sportowym. Zagrożenie degradacją do A klasy oraz potężne kłopoty kadrowe – to wszystko sprawiło, że mecz był wyjątkowo zacięty, chociaż nie stał na najwyższym poziomie. Oprócz wspólnych kłopotów, Sokół i Unia łączy również fakt, że oba kluby nie lubią zmieniać trenerów. Tomasz Prasnał opiekuje się piłkarzami z Konopnicy od 2016 r., staż w Bełżycach Radosława Steca jest tylko o rok krótszy. Dlatego wśród kibiców na trybunach w Konopnicy nie brakowało żartów, że zarówno Tomasz Prasnał, jak Radosław Stec są jak Alex Ferguson. Legendarny Szkot prowadził Manchester United przez 26 lat.

Sobotnia rywalizacja niewiele zmieniła w położeniu obu klubów, bo zakończyła się remisem. Uczciwie trzeba przyznać, że bardziej z tego wyniku powinni cieszyć się gospodarze. Chociaż w 20 min objęli prowadzenie za sprawą Jakuba Kawalca, to zarówno wcześniej, jak i później zdecydowaną przewagę



Zarówno Radosław Stec (w czapce z daszkiem), jak i Tomasz Prasnał są przyrównywani w swoich klubach do Alexa Fergusona. Nic dziwnego, obaj trenerzy pracują w swoich klubach już od wielu lat

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

mieli goście. Długo jednak nie potrafili znaleźć drogi do bramki strzeżonej przez Pawła Borzęckiego. Obijali słupki, poprzeczki, czasem nie trafiali w idealnych sytuacjach, a momentami po prostu świetnie spisywał się golkeeper Sokoła. W 70 min nie był jednak w stanie zatrzymać piłki po uderzeniu głową Dominika Sienko, dla którego był to pierwszy gol

w seniorskiej piłce. Co ciekawe, w doliczonym czasie gry gospodarze mogli szczęśliwie zapewnić sobie komplet punktów, ale Kawalec w prostej sytuacji przeniósł piłkę nad poprzeczką Daniela Raddzewicza. – Przynajmniej 7 zawodników nie mogło wystąpić z powodu kontuzji czy karetek. To wszystko sprawiło, że na ławce rezerwowych mieliśmy tylko dwóch

zawodników z pola, a także rezerwowego bramkarza. Dodatkowo Dawid Sowiński w 35 min nabawił się kontuzji i musieliśmy go zdjąć z murawy. W drugiej połowie urazu nabawił się Tomasz Sekrecki, który przecież niedawno skończył się leczyć. Końcówkę meczu dokończył na stojąco i już chyba tylko siłą woli – wyjaśnia Sławomir Sarna, prezes Sokoła.

Klub z Konopnicy nie może spać spokojnie, bo wciąż nie jest pewna liczba drużyn, która opuści w tym sezonie lubelską klasę okręgową. Wszystko zależy bowiem od rozstrzygnięć w wyższych ligach, a zwłaszcza na czwartym froncie. – Gramy na tym poziomie od 2017 r. Mocno wierzymy w to, że uda nam się pozostać w „okręgówce”. Wspieramy się bardzo mocno i jesteśmy zjednoczeni – przekonuje prezes Sokoła.

Unia w ligowej tabeli jest tuż nad Sokołem, na jedenastej pozycji. – Myślę, że do zapewnienia utrzymania brakuje nam góra jednego punktu. Przyczyny słabszej dyspozycji? Kontuzje, mamy ich olbrzymią ilość. Do tego w okresie przygotowawczym frekwencja na treningach nie była najlepsza – przyznał Radosław Stec.

Sokół Konopnica – Unia Bełżyce 1:1 (1:0)

Bramki: Kawalec (20) – Sienko (70)

Sokół: Borzęcki – Lis, Sowiński (35 Styczeń), Obara, Próchniak, Gano, Sekrecki, Puhaiewicz, Kawalec, Uściłowski, Jęczyński (70 Gil)

Unia: Radzewicz – Kępka, Dajos (25 Kwiatkowski), Żyszkiewicz, Tatar, Kołodziejczyk, Szaniawski (55 Wójcik), Sienko-Suski, Parada (65 Nieradko), Pomorski (65 Sulek)

Żółta kartka: Kołodziejczyk. **Sędziował:** Boryca. **Widzów:** 150.

Zgaszone nadzieje Polesia

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Polesie Kock zremisowało z POM Iskra Piotrowice i na dobre wypisało się z walki o prawo gry w barażach o awans do IV ligi

Polesie Kock przystępowało do rywalizacji w Piotrowicach z lekko tłącymi się nadziejami na zajęcie miejsca gwarantującego grę w barażach o IV ligę. Po 90 min już wiadomo, że koczanie w przyszłym sezonie ponownie zagrają w lubelskiej klasie okręgowej. Fabian Ciok nie może mieć jednak zbyt dużych pretensji do swoich podopiecznych, bo za nimi znakomita runda wiosenna. – Przed sezonem, ani przed początkiem tej rundy nikt nie widział nas w roli kandydatów do awansu do IV ligi. Punktowaliśmy jednak bardzo regularnie i stworzy-

liśmy sobie możliwość gry o wyższe cele. Nie udało się jednak odrobić całości strat – mówi Fabian Ciok.

Polesie swój los przypieczętowało w Piotrowicach, chociaż przez długi czas miało wszystkie karty w swoich rękach. Goście objęli prowadzenie w 38 min, kiedy rzut rożny wykonywał Bartosz Duda. Piłka trafiła idealnie na głowę Arkadiusza Goldy, który posłał ją do siatki.

Po zmianie stron Polesie nadal miało inicjatywę. Swoją przewagę udokumentowało w 62 min, kiedy Arkadiusz Adamczuk wykorzystał banalny błąd de-



Piłkarze Polesia Kock remisem w Piotrowicach pogrzebali swoje szanse na grę w barażach o awans do IV ligi

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

tensorów gospodarzy. Lider zespołu z Kocka odebrał im piłkę i celnym strzałem

pokonał bramkarza POM. Miejscowi jednak szybko odpowiedzieli na to trafieniem

za sprawą Łukasza Mietlickiego. Piłkarze z Piotrowic do samego końca starali się odrobić resztę strat i udało im się to w ostatniej akcji meczu. Gola na wagę punktu zdobył Marcel Walecki. – Piotrowice to bardzo trudny teren do grania. Miejsce boisko jest bardzo wąskie, co sprawia, że trzeba grać w zupełnie innym stylu niż ten do którego jesteśmy przyzwyczajeni. Do tego POM jest w bardzo dobrej formie. Wszystko to sprawiło, że zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że to będzie trudny mecz. W końcu zrobiłem sporo zmian, bo chciałem dać pograć wszystkim za-

wodnikom. Każdy z moich piłkarzy przecież sumiennie trenował przez cały sezon – powiedział Fabian Ciok. **(KK)**

POM Iskra Piotrowice – Polesie Kock 2:2 (0:1)

Bramki: Mietlicki (66), Walecki (90+4) – Golda (38), Adamczuk (62).

POM: Sprawka – Wójcik (59 Osojca), Skrzypek, Bartoszcze, Pios (77 Ganczarek), Kośka, Kura (85 Walecki), Mietlicki, Szablowski (81 Krusiński), Osojca, Drozd (87 Adamczyk).

Polesie: Mitura – Zdunek (80 Czechowski), Golda, Niedziela, K. Białek, Gliniak, Lato (75 M. Białek), Pikul, Ciechański (25 Sowa, 76 Sowiński), Duda (76 Chikoro-wondo), Adamczuk.

Żółte kartki: Adamczuk, Gliniak, Golda. **Sędziował:** M. Kalinowski. **Widzów:** 50.

Hetman przełamał Victorię po przerwie

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA 28. kolejka „najciekawszej ligi świata” rozgrywana była od czwartku do niedzieli. W Boże Ciało Hetman Zamość pokonał u siebie Victorię Łukowa, a Tanew Majdan Stary na własnym stadionie okazała się minimalnie lepsza od Grafa Chodywańce

Bartosz Surman

Mecz lidera z ekipą z Łukowej śmiało można nazwać hitem obecnej kolejki. Hetman, choć jest już pewny awansu do Hummel IV Ligi próbuje śrubować swoje rekordy w postaci ilości zdobytych punktów i strzelonych bramek. W czwartek Rafał Kycko i spółka mierzyli się na własnym boisku z rozgrywającą bardzo dobry sezon Victorią.

Kibice w Zamościu tym razem na gole musieli poczekać dość długo. Po bezbramkowej pierwszej połowie miejscowi objęli prowadzenie w 65 minucie, kiedy rzut karny na gola zamienił Oleksandr Kushch-Vasylyshyn. Natomiast w 83 minucie wynik spotkania ustalił Patryk Miedźwiedź i trzy punkty trafiły na konto lidera tabeli.

– Wygrywamy po dobrym meczu i bramkach Saszy i Patryka. Pierwsza połowa była wyrównana, Łukowa próbowała atakować nas wysoko i mieliśmy z tym problem. Można powiedzieć, że jedyną dobrą sytuację stworzyliśmy po rzucie rożnym gdzie Patryk Miedźwiedź przedłużył piłkę głową i Sasza nie zdążył dołożyć nogi – opisuje Robert Wieczerzak cytowany



Hetman Zamość pokonał w ramach 28. kolejki Victorię Łukowa

FOT. KAMIL GAC

przez klubowe media społecznościowe.

– W drugiej połowie dokonałem trzech zmian. Łukowa opadła z sił, a my bardzo dobrze wychodziliśmy z wysokiego pressingu. Swoich szans próbowali Łapiński, Baran i Sasza. Wynik udało nam się otworzyć po ładnej zespołowej akcji kiedy to sędzia podyktował karne, a Sasza zamienił go na bramkę. Cieszy zwycięstwo,

ale też warto odnotować, że w bramce zadebiutował nasz wychowanek Jarek Krasnopolski z rocznika 2008. Powoli też będziemy wprowadzać do pierwszej drużyny Oliwiera Płatka, który wraca po poważnej kontuzji kolana. Tak jak zarząd klubu zapowiadał, głównym motorem napędowym Hetmana mają być wychowankowie i tak się dzieje – zakończył trener lidera.

W następnej kolejce lider z Zamościa pojedzie do Różańca na starcie z tamtejszym Gromem. Będzie to niekwestionowany hit nadchodzącej serii gier.

Hetman Zamość – Victoria Łukowa 2:0 (0:0)

Bramki: Kushch-Vasylyshyn (65-karny), Miedźwiedź (83).

Hetman: Dobromilski (90 Krasnopolski) – Bardecki (46 Kostrubiec), Herda, Kushch-Vasylyshyn (81 Piatek), Kycko (78 Kycko), Laskowski (60 Chodacki), Łazar (46

Baran), Materna, Miedźwiedź, Woźniak (46 Łapiński), Zakrzewski.

Victoria: Żukowski – Jonak, Kasperek (53 Futyma), Marzeda, Mazur (53 Rybak), Ostrowski, Stępień, Styk, Wałęciuk (83 Tucki), Węgrzyn, Wójcik.

Sędziował: M. Paszkiewicz.

Kolejne ważne zwycięstwo na swoje konto zapisali piłkarze Tanwi Majdan Stary. W poprzedniej kolejce podopieczni trenera Bogdana Antolaka pokonali w Woźuczynie Huczwę Tyszowce, a w Boże Ciało poszli za ciosem. Arkadiusz Kusiak i spółka tego dnia podejmowali u siebie rewelacyjny Graf Chodywańce. Losy meczu rozstrzygnęły się w 15. minucie kiedy gola dla Tanwi strzelił niezawodny Tomasz Blicharz.

Pozostałe mecze 28. kolejki zamojskiej klasy okręgowej rozegrane zostaną w sobotę i niedzielę.

Tanew Majdan Stary – Graf Chodywańce 1:0 (1:0)

Bramka: T. Blicharz (15).

Tanew: Kniż – K. Blicharz, T. Blicharz, Dziura (73 Rymarz), Kielbasa (51 Maciocha), Kubik, A. Kusiak (85 Olszewski), Ł. Kusiak, Legieć, Papier, Skwarek (70 Janda).

Graf: Waśkiewicz – Bardecki (81 Szeliga), Smoliński, Yavorskyi, Ciecko, Dziura (55 Bardega), Surmacz, Ligeza (89 Frykowski), Korzeniowski (60 Hejzner), Bobyliak, Korbecki.

Sędziował: Tucki.

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA

Hetman Zamość – Victoria Łukowa 2:0 (Kushch-Vasylyshyn 63-karny, Miedźwiedź 82) • **Tanew Majdan Stary – Graf Chodywańce 1:0** (T. Blicharz 15) • **Sparta Łabunie – Olimpia Miączyn 3:1** (D. Pilipczuk 54, 66-karny, 83 – Podgórski 58) • **Potok Sitno – Unia Hrubieszów 3:4** (Drozdowski 2, Kalman 28, Dołba 75 – Samochko 14, Niederla 58, 90+6, Oleszczuk 88) • **Omega Stary Zamość – Korona Łaszczów 1:5** (Otręba 20 – Wawrzusiszyn 29, Wasyl 42, 75, Matterazzo 48, Bodeńko 72) • **Olimpiakos Tarnogród – Huczwa Tyszowce 0:8** (Ibanez 29, 30, 90, Ziółkowski 64, 65, 78, 83, Bubela 85) • **Grom Różaniec – Pogoń 96 Łaszczówka 4:4** (Kaproń 18, 42, 90+4, Pigan, 75 – Kłos 3, 47, 55, Lis 38) • **Metalowiec Goraj – Błękitni Obsza** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Hetman	28	77	129-15
2. Huczwa	28	61	95-29
3. Grom	28	59	74-28
4. Victoria	28	55	52-27
5. Pogoń	28	53	68-32
6. Graf	28	48	45-37
7. Tanew	28	44	59-53
8. Omega	28	38	59-67
9. Potok	28	33	45-84
10. Błękitni	27	31	40-56
11. Korona	28	30	37-54
12. Olimpiakos	28	28	35-59
13. Olimpia	28	24	52-65
14. Unia	28	17	24-89
15. Metalowiec	27	17	37-93
16. Sparta	28	16	33-96

8-9 czerwca: Sparta – Unia • Grom – Hetman • Pogoń – Omega • Korona – Potok • Olimpia – Metalowiec • Błękitni – Tanew • Graf – Olimpiakos • Huczwa – Victoria.

Miłe złego początki dla Omegi

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Kolejna bolesna porażka Omegi. Wydawało się, że ekipa trenera Tomasza Goździuka wraca w końcówce sezonu na właściwe tory. Tymczasem w domowym meczu ekipa ze Starego Zamościa wysoko przegrała z mającą w tym sezonie spore problemy ze zdobywaniem punktów Koroną Łaszczów

Sobotni mecz zaczął się lepiej dla gospodarzy. W 20 minucie Omega wprowadziła kontratak, który na gola zamienił Damian Otręba. Stracony gol mocno podrażnił gości i już dziewięć minut później Jakub Wawrzusiszyn doprowadził do remisu. A tuż przed przerwą prowadzenie gościom dał Maciej Wasyl.

W drugiej połowie mająca zapas jednej bramki Korona wcale nie miała zamiaru się bronić. Już trzy minuty po wyjściu z szatni ładną akcję przeprowadził Kacper Żurawski i zagrał do Aleksandra Materazzo, który z bliska

dopełnił formalności. Natomiast w 72. minucie ładną indywidualną akcję golem zakończył Tomasz Bodeńko. Omegę „dobił” w trzy minuty później Wasyl zamykając „na wślizgu” dobre dośrodkowanie od jednego ze swoich kolegów.

– Dawno nie wygramyśmy w Starym Zamościu dlatego wysoka wygrana bardzo nas cieszy. Choć trzeba przyznać, że pięć strzelonych rywalom bramek to był najmniejszy wymiar kary. Zaczęło się źle, bo straciliśmy gola z kontrą, ale później stworzyliśmy wiele sytuacji i część z nich wykorzystaliśmy – mówi



Piotr Borowiak, zawodnik Korony i zarazem jej klubowa ikona.

Do końca sezonu zostały już tylko dwie kolejki. Ekipa

z Łaszczowa za tydzień zagra z Potokiem Sitno, a na koniec rozgrywek zmierzy się ze Spartą Łabunie. – Celem jest zdobycie w tych me-

Korona Łaszczów (czarne stroje) wygrała bardzo ważny mecz

FOT. KAMIL GAC

w ostatniej kolejce spróbuje powaćczyć o punkty z innym zespołem ze ścisłej czołówki – Gromem Różaniec.

(B5)

Omega Stary Zamość – Korona Łaszczów 1:5 (1:2)

Bramki: Otręba (20) – Wawrzusiszyn (29), Wasyl (42, 75), Matterazzo (48), Bodeńko (72).

Omega: Pieczykolan, Tchórz, Baran, Mikulski, Fidler, Ciurysek, Janda (70 Krukowski), Bochniak (77 Przytuła), Lichota (60 Pawelec), Nizioł (80 Papis), Otręba.

Korona: Joniec (86 Smyk), Matterazzo, Krawczyk Przemysław, Bodeńko, Wawrzusiszyn, Wasyl (78 Borowiak), Jamroz (78 Krawczyk M.), Krawczyk Piotr, Żurawski, Anioł, Sawka (72 Szyper).

Sędziował: Teterycz.

czach sześciu punktów, ale po wynikach choćby tej kolejki widać, że ta liga jest nieprzewidywalna. Mam jednak nadzieję, że po wygranej nad Omegą pójdziemy za ciosem i wygramy oba ostatnie spotkania – dodaje Borowiak.

Koronę czekają więc jeszcze dwa mecze z ekipami z dołu tabeli. Natomiast Omega za tydzień zmierzy się z Pogonią Łaszczówka, a

Najlepiej w historii

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH KPR Padwa Zamość osiągnęła bardzo dobry wynik. Drużyna prowadzona przez Zbigniewa Markuszewskiego zajęła wysokie drugie miejsce i wystąpiła w barażu o Orlen Superligę

U płynął drugi rok pracy trenera Zbigniewa Markuszewskiego. Przed 12-toma miesiącami zamościanie patrzyli w tabelę I ligi centralnej i widzieli swój zespół na siódmej pozycji. Fani piłki ręcznej doskonale pamiętają jakie czynniki zadecydowały wówczas o takiej końcowej lokacie. Byli to przede wszystkim rywale ale również dodatkowy problem - remont hali OSiR. Przez dłuższy czas obiekt był w trakcie modernizacji, stąd większość spotkań pierwszej rundy zamościanie rozegrali na wyjeździe. Takie rozwiązanie miało znaczenie dla postawy zespołu, który nie miał łatwo w walce o punkty na boiskach przeciwników. Dopiero w drugiej części sezonu KPR Padwa „odpalila” z formą. Odległe 11. miejsce zostało zamienione na siódmą lokatę. Niewiele zabrakło, aby drużyna wskoczyła „oczko”, a nawet dwa wyżej. Jedno zwycięstwo więcej dawało ekipie trenera Markuszewskiego piąte miejsce.

Minione rozgrywki przeszły do historii we wtorek. Wtedy odbyło się rewanżowe spotkanie pomiędzy KPR Padwa Zamość i Zagłębiem Lubin. Zwyciężyli i to pewnie, bo różnicą aż 10 bramek



W minionym sezonie KPR Padwa Zamość dotarła aż do barażu o Orlen Superligę

FOT. KPR PADWA ZAMOŚĆ

(38:28), bardziej doświadczeni Miedziowi. Gospodarze byli pod presją gdyż aby na kolejny sezon zostać w lidze zawodowej musieli wygrać. Presja była jeszcze większa gdyż w pierwszym meczu barażu, w Zamościu, I-ligo-

wiec osiągnął bardzo korzystny wynik remisując 29:29. W starciu w zamojskiej hali Tomasz Fugiel i spółka pod każdym względem zagrali kapitalnie zawody. W rewanżu nie mogli już poradzić sobie z bardzo skuteczną defensy-

wą gospodarzy. Górę wzięło doświadczenie wieloletniego uczestnika ligi zawodowej. Ostatecznie Zagłębie wyszło zwycięsko z barażowej rywalizacji i zostaje w Orlen Superlidze. - W pierwszym meczu pokazaliśmy ambicję

i wolę walki. Goście wykazali się większym doświadczeniem. Warto zaznaczyć, że obie drużyny miały swoje szanse na zwycięstwo. Z kolei rewanż nie był już tak dobry. Brakowało nam szczęścia, zawodziła skuteczność. Z dru-

giej strony trzeba podkreślić, że Zagłębie podeszło bardzo poważnie do tego meczu - mówi Sławomir Tór, członek zarządu KPR Padwa Zamość.

Na finiszu I ligi centralnej KPR Padwa ustąpiła miejsca tylko Śląskowi Handball Wrocław. - Ten zespół od początku rozgrywek budowany był na awans, w naszej lidze był poza zasięgiem. W końcu nieco spuścił z tonu ale było już wiadomo, że nikt mu nie odbierze triumfu. Zrobiliśmy najlepszy wynik w historii naszego klubu. Budowaliśmy systematycznie zespół do gry o zwycięstwa. W wielu meczach mieliśmy szczęście wygrywając różnicą jednej, a czasami dwóch bramek. Ale były też spotkania w których schodziliśmy pokonani, jak z AZS AWF Biała Podlaska, Miedzią Legnica czy Nielbą Wągrowiec. Liga w tym sezonie była ciekawa i bardzo wyrównana - podsumowuje Tór.

Drużynę w nowym sezonie nadal prowadzić będzie trener Zbigniew Markuszewski. Z zespołem rozstają się Paweł Puskarski, Adam Konkel, Konrad Bajwoluk, Hubert Obydź i Eryk Pstrąg. Nowym nabytkiem będzie rozgrywający Kuba Wleklak, syn byłego reprezentanta Polski Damiana Wleklaka.

(GROM)

Sponsorzy strategiczni:



GRUPA AZOTY
PUŁAWY

BOGDANKA



Nie będzie łatwo

PIŁKA RĘCZNA Niemcy, Czesi i Szwajcarzy będą grupowymi rywalami Polaków podczas styczniowych mistrzostw świata piłkarzy ręcznych

Losowanie odbyło się w Zagrzebiu. W MŚ zagrają 32 drużyny: 18 europejskich, pięć afrykańskich, cztery azjatyckie, trzy z Konfederacji Ameryki Południowej i Środkowej oraz dwa z Konfederacji Ameryki Północnej i Karaibów. Międzynarodowa Federacja Piłki Ręcznej (IHF) przyznała także dwie tzw. dzikie karty. Otrzymały je Szwajcaria oraz USA.

W pierwszej fazie turnieju rywalizacja toczyć się będzie w ośmiu czterozespołowych grupach. Do rundy głównej awansują trzy najlepsze ekipy z każdej grupy. Polska losowana była z trzeciego koszyka, podobnie jak: Macedonia Północna, Katar, Brazylia, Argentyna, Kuba, Japonia i Algieria. Biało-Czerwoni trafili do grupy A, która mecze rozgrywać będzie w duńskim Herning. Jeśli nasi szczyptorniści wyjdą z grupy,

to trafią na zespoły z grupy B, w której grać będą, także w Herning, Dania, Włochy, Algieria i Tunezja.

Po raz pierwszy MŚ zorganizują trzy kraje: Dania, Chorwacja i Norwegia. Polacy awansowali na turniej po wygranej barażu ze Słowacją. Rywalizację w MŚ Polacy rozpoczną 15 stycznia meczem z Niemcami. 17 stycznia zmierzą się z Czechami, a 19 stycznia ze Szwajcarią. Niemcy to obecnie piąty zespół świata. Czesi nie grali w ostatnich mistrzostwach, a w styczniowych mistrzostwach Europy zajęli 15. miejsce. Z kolei Szwajcarów też zabrakło na ostatnim mundialu, zaś w ME 2024 zajęli 21. lokatę.

Gospodarzem ostatnich MŚ była Polska razem ze Szwecją. Nasza reprezentacja zakończyła zawody na 15. pozycji. Tytułu mistrza świata bronić będzie Dania, która w finale w 2023

roku w Sztokholmie pokonała Francję 34:29. W spotkaniu o brąz Hiszpania wygrała ze Szwecją 39:36.

(GROM)

PODZIAŁ NA GRUPY - MŚ 2025:

Grupa A (Herning, Dania):

Niemcy, Czechy, Polska,

Szwajcaria • **Grupa B**

(Herning, Dania): Dania,

Włochy, Algieria, Tunezja •

Grupa C (Porec, Chorwacja):

Francja, Austria, Katar, Kuwejt

• **Grupa D (Varazdin,**

Chorwacja): Węgry, Holandia,

Macedonia Północna, Gwinea •

Grupa E (Oslo): Norwegia,

Portugalia, Brazylia, Stany

Zjednoczone • **Grupa F (Oslo):**

Szwecja, Hiszpania, Japonia,

Chile • **Grupa G (Zagrzeb):**

Słowenia, Islandia, Kuba,

Wyspy Zielonego Przylądka •

Grupa H (Zagrzeb): Egipt,

Chorwacja, Argentyna, Bahrajn.

Czas na Japonię

SIATKÓWKA Już we wtorek reprezentacja Polski mężczyzn rozpocznie udział w drugim turnieju Ligi Narodów, tym razem w w Fukuoce, w Japonii. Selekcjoner Nikola Grbić dokonał kilku zmian w składzie, w porównaniu do pierwszego turnieju w Turcji

Polacy rozpoczną rywalizację w Japonii od meczu z Bułgarią (wtorek, 4 czerwca). Kolejnymi przeciwnikami będą: Turcja (6 czerwca), Japonia (7 czerwca) i Brazylia (8 czerwca).

W reprezentacji znaleźli się zawodnicy, którzy nie byli z nią podczas pierwszego turnieju w Antalyi. Selekcjoner wymienił rozgrywających i atakujących. Marcina Komendę z Bogdanki LUK Lublin i Grzegorza Łomacza zastąpią Marcin Janusz i Jan Firlej. W miejsce Karola Butryna i Bartłomieja Boładzia wracają Bartosz Kurek i Łukasz Kaczmarek.

Do składu dołączą nieobecni w Turcji siatkarze mistrza Polski Jastrzęb-

skiego Węgl: Tomasz Fornal, Norbert Huber i Jakub Popiwczak. Na razie na powołanie czekają Wilfredo Leon, Paweł Zatorski i kontuzjowany Mateusz Bieniek.

Po pierwszym turnieju Biało-Czerwoni mają na koncie trzy zwycięstwa i porażkę ze Słowenią. Podopieczni Nikoli Grbicia zajmują piątą lokatę. Prowadzą Włosi, przed Słowenią i Kubą.

(GROM)

TABELA LIGI NARODÓW PO PIĘCIU KOLEJKACH:

1. Włochy	4	11	12:3
2. Słowenia	4	10	12:5
3. Kuba	4	10	11:6
4. Francja	4	9	10:4
5. Polska	4	9	9:4
6. Japonia	4	8	10:6
7. Kanada	4	7	9:7
8. Brazylia	4	6	9:9
9. Argentyna	4	6	9:9

10. Holandia	4	6	8:9
11. Niemcy	4	3	5:9
12. USA	4	3	4:10
13. Serbia	4	3	4:10
14. Bułgaria	4	3	4:10
15. Turcja	4	1	5:12
16. Iran	4	1	4:12

(GROM)

SKŁAD POLAKÓW NA TURNIEJ LIGI NARODÓW W FUKOUCIE:

Atakujący: Łukasz Kaczmarek, Bartosz Kurek.

Rozgrywający: Marcin Janusz, Jan Firlej.

Środkowi: Karol Kłos, Jakub Kochanowski, Mateusz Poręba, Norbert Huber.

Przyjmujący: Bartosz Bednorz, Aleksander Śliwka, Kamil Semeniuk, Tomasz Fornal.

Libero: Jakub Popiwczak, Kamil Szymura.

Idą jak burza

SIATKÓWKA Reprezentacja Polski siatkarek zakończyła udział w drugim turnieju Ligi Narodów z kolejnym kompletem zwycięstw. Białe-Czerwone w ośmiu rozegranych w tegorocznej edycji meczach mają komplet wygranych, komplet 24 punktów i tylko dwa stracone sety

Podczas pierwszego turnieju w Antalyi, w Turcji, podopieczne Stefano Lavariniego wygrały cztery spotkania po 3:0. W takim stosunku setów pokonały Włochy, Francję, Holandię i Japonię. Z kolei w Arlington, w USA, w takim samym stosunku ograły Koreę Północną i Niemki, zaś po 3:1 Serbię i gospodynie USA.

W spotkaniu ze Stanami Zjednoczonymi mieliśmy okazję obejrzeć pokaz możliwości polskiej reprezentacji. Była to siatkówka na najwyższym światowym poziomie. Momentami emocje sięgały zenitu. Partia otwarcia zakończyła się zwycięstwem Polek 29:27, kolejna 25:22. W trzeciej górą były mistrzyni olimpijskie z Tokio (25:20). W czwartej znowu zwyciężyły Magdalenka Stysiak i spółka (25:23). Po dwóch turniejach LN Białe-Czerwone zajmują pierwsze miejsce w tabeli. Trzeci turniej zostanie rozegrany od 11 do 16 czerwca w Hongkongu.

(GROM)

Na zakończenie drugiego turnieju Ligi Narodów w Arlington Polki pokonały Amerykanki 3:1

FOT. EN.VOLLEYBALLWORLD.COM

Polska – USA 3:1 (29:27, 25:22, 20:25, 25:23)

Polska: Stysiak (27), Mędrzyk (12), Alagierska (8), Łukasik (14), Wołosz (11), Jurczyk (8), Szczygłowska (libero) oraz Piasecka, Smarzek (2), Wenerska.

USA: Thompson (18), Ogbogu (2), Larson (21), Plummer (9), Rettke (8), Poulter (2), Wong-Orantes (libero) oraz Hancock, Frantti, Lanier, Washington (8), Skinner (8).

Polska - Niemcy 3:0 (25:23, 25:20, 25:21)

Polska: Stysiak (19), Łukasik (13), Mędrzyk (12), Jurczyk (9), Alagierska (5), Wołosz, Szczygłowska (libero) oraz Fedusio (1), Smarzek, Piasecka, Wenerska.

Niemcy: Kindermann (18), Alsmeyer (11), Cekulaev (8), Stigrot (6), Weitzel (5), Kastner (4), Pogany (libero) oraz Schoelzel (1), Stautz, Cesar.

Korea Południowa – Polska 0:3 (20:25, 20:25, 10:25)

Korea Płd.: Jiyun J. (10), Jeongah (10), Sohwi (6), Juah (6), Dahyeon (5), Dain, Dahye (libero) oraz Jiwon (2), Jiyun M. (1), Sarang, Seungju, Chaewon (libero).



Polska: Fedusio (17), Smarzek (14), Łukasik (11), Centka (8), Wenerska (3), Jurczyk (3), Szczygłowska (libero) oraz Pacak (7), Stysiak (1), Wołosz, Łysiak.

Polska – Serbia 3:1 (25:16, 23:25, 25:18, 25:22)

Polska: Wołosz (3), Jurczyk (9), Mędrzyk (18), Łukasik (7), Stysiak (23),

Alagierska (8), Szczygłowska (libero) oraz Fedusio (2), Smarzek (5), Wenerska (1).

Serbia: Lazović (14), Mirković (1),

Kurtagić (5), Osmajić (8), Uzelac (12), Bjelica (10), Pusić (libero), Milenković, Lozo (1), Bukilić (11), Miljević (1), Mijatović (2).



Przywiozły 13 medali

ZAPASY W Stróży rozegrane zostały Mistrzostwa Województwa Lubelskiego

Do rywalizacji namatach przystąpiły młodzieżki i dzieci, które walczyły w zapasach kobiet. Bardzo dobrze zaprezentowały się przedstawicielki Cementu-Gryfa Chełm. Młode zapaśniczki wróciły z 13 medalami.

Mistrzyniami województwa lubelskiego zostały Karolina Szafrńska ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Chełmie, Natalia Strojna ze Szkoły Podstawowej w Okszwie, Xenia

Nadolska ze Szkoły Podstawowej w Żółtańcach, Stella Kozak ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Chełmie oraz Gabriela Osmola, na co dzień uczennica IV Liceum Ogólnokształcącego w Chełmie.

Ze srebrnymi medalami wróciły do domów Amelia Solak ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Chełmie, Kornelia Bąk ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Chełmie, Blanka Golec (Szkoła Podstawowa Strupin Duży), Dagmara Olen-der (Szkoła Podstawowa nr

5 Chełm), Lena Chudzicka uczennica Zespołu Szkół Społecznych w Chełmie, Natalia Kozak (SP Stołpie) oraz Julia Ostrowska ze Szkoły Podstawowej w Woli Uhruskiej i Blanka Jańczuk (SP Stołpie).

(GROM)

Chełmskie zapaśniczki odnotowały dobry występ podczas Mistrzostw Województwa Lubelskiego w Stróży

FOT. CEMENT-GRYF CHEŁM

Dobry występ w Gomulinie

ZAPASY Zawodnicy Cementu-Gryfa Chełm wzięli udział w Mistrzostwach Polski Szkół Podstawowych w zapasach w stylu klasycznym

Zawody rozegrane zostały w Gomulinie. Chełmscy najmłodsi adepci zmagania na macie wrócili do domu z pięcioma medalami. To efekt wysokiej formy i dobrego przygotowania. Najlepiej zaprezentował się Leon Nadolski, na co dzień uczeń Szkoły Podstawowej w Żółtańcach oraz Kamil Kierejewski z SP Razem Chełm. Obaj

stanęli na najwyższym stopniu podium.

Ze srebrnego medalu cieszył się Szymon Skimina ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Chełmie. Z kolei brązowe krążki zawiesili na szyi Maciejewski i Gabriel Turewicz. Pierwszy jest uczniem Szkoły Podstawowej w Rudzie-Hucie, drugi na co dzień uczy się w Szkole Podstawowej nr 7 w Chełmie.

Wysokie punktowane piąte miejsce zajął Hubert Czarnecki z SP nr 7 w Chełmie. Na siódmej pozycji sklasyfikowany został jego szkolny kolega Filip Sierpiński.

(GROM)

Młodzi zapaśnicy Cementu-Gryfa Chełm wywalczyli w Gomulinie pięć medali

FOT. CEMENT-GRYF CHEŁM



Zabrakło im punktu

KOSZYKÓWKA 3X3

Filip Put razem z kolegami z Warsaw Lotto miał olbrzymiego pecha w kwalifikacjach World Tour w Marsylii

Put prawo startu w tej olbrzymiej imprezie zapewnił sobie podczas turnieju w Warszawie, gdzie dość niespodziewanie w finale pokonał członków pierwszej reprezentacji Polski. Przypomnijmy, że ci niedługo później w Debreczynie wywalczyli prawo gry w igrzyskach olimpijskich w Paryżu.

Put do Marsylii pojechał razem z Michałem Samsonowiczem oraz Grzegorzem Kamińskim. Do tej trójki dołączono jeszcze Adriana Boguckiego z pierwszego składu naszej kadry.

Nasz zespół o prawo gry w turnieju głównym musiał walczyć w kwalifikacjach. Niestety, zaczął je dość słabo, bo przegrał 16:17 z Barceloną. Polacy mogą mieć do siebie sporo pretensji, bo 90 sek. przed końcem prowadzili jeszcze 14:11. Decydujące punkty stracili 5 sek. przed ostatnią syreną, kiedy do kosza trafił Jaime Zanca. Na pocieszenie, trzeba podkreślić, że Put zaliczył świetny występ zdobywając aż 6 pkt.

Drugi mecz dla Warsaw Lotto był już znacznie lepszy. Podgorica Kodio okazała się mniej wymagającym rywalem. Polacy od początku nadawali tempo grze i prowadzili już nawet 10:2. Później jednak przyszło lekkie rozkojarzenie, które sprawiło, że Czarnogórcy odrobili część strat. Ostatecznie Warsaw Lotto wygrało 22:17. Zawodnik Polskiego Cukru Start zdobył 4 pkt. Po zakończeniu tego meczu rozpoczęło się nerwowe liczenie punktów, które przyniosło negatywny wynik dla naszej ekipy. Okazało się bowiem, że Podgorica zdobyła jeden punkt więcej niż Polacy i to ona zakwalifikowała się do głównej drabinki. (KK)

Finał na pocieszenie

KOSZYKÓWKA 3X3 Zawodniczka Polskiego Cukru AZS UMCS Aleksandra Ziemborska zajęła drugie miejsce w turnieju w Marsylii

KAMIL KOZIOL

Dla koszykarki lubelskiej drużyny występ na południu Francji był okazją do poprawienia sobie humorów po utracie szans na występ w igrzyskach olimpijskich. Przypomnijmy, że w kwietniu i maju Białe-Czerwone miały aż dwie szanse na zdobycie przepustki do Paryża. Najpierw jednak w turnieju w Hongkongu Polki przegrały po dogrywce z Azerbejdżanem, a później w Debreczynie już w ćwierćfinale uległy Hiszpankom. Ziemborska była jednym z filarów tego zespołu, dlatego brak awansu do igrzysk olimpijskich był dla niej wyjątkowo bolesny.

Teraz Białe-Czerwone pozostała rywalizacja w turniejach Women's Series. Choć to prestiżowe zmagania, to jednak nie można ich porównać z olimpijską rywalizacją. Polki pojechały do Marsylii w składzie Ziemborska, Aldona Morawiec, Anna Pawłowska i Klaudia Sosnowska. Zmagania rozpoczęły od rywalizacji z Portugalią, czyli drużyną niżej notowaną niż nasze zawodniczki. Dość nieoczekiwanie jednak przez cały mecz goniły swoje przeciwniczki. Udało im się to dopiero w ostatniej akcji, kiedy Aldona Morawiec trafiła za dwa punkty. W dogrywce jednak przegrały w kuriozalnych okolicznościach, bo Pawłowska niesportowo sfaulowała Jonnę Soerio. Ta zawodniczka jednak sama przewiniła na Polce, więc najpierw Pawłowska wykonywała dwa rzuty osobiste. Trafiła tylko jeden, więc szansę dostała Soerio, która się nie pomyliła i zapewniła triumf Portugalii. Ziemborska w tym spotkaniu zdobyła dwa punkty i miała spore problemy, aby ustać silniejszym fizycznie Portugalkom.

W drugim spotkaniu grupowym Polek, tym razem z Holandią, również o końcowym wyniku decydowała do-



Aleksandra Ziemborska zajęła drugie miejsce w turnieju w Marsylii

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

grywka. Tym razem jednak nasze zawodniczki rozstrzygnęły ją na swoją korzyść dzięki dobrym rzutom Morawiec i Pawłowskiej. Ziemborska w tym spotkaniu zdobyła cztery punkty. Na zakończenie grupowych zmagania Polki rywalizowały z Portorykankami. Mecz był bardzo jednostronny i zakończył się zwycięstwem naszych zawodniczek aż 21:11. Lublinianka skończyła to spotkanie z 3 pkt na koncie. Daleko jej było do osiągnięcia Pawłowskiej, która zdobyła 11 pkt, z czego 8 po rzutach zza linii 6,75 m.

Dzięki wysokiemu zwycięstwo Polki wygrały swoją grupę i bezpośrednio awansowały do półfinału. A w nim ponownie zmierzyły się z Portugalią. Tym razem emocji było już znacznie mniej, bo Białe-Czerwone nadawały ton zmaganiom i wygrały przed czasem 21:16.

Cztery ostatnie punkty dla Polek zdobyła Ziemborska, która zresztą w całym spotkaniu zdobyła ich aż 7.

W finale nasze zawodniczki zmierzyły się z Francją. Bój z gospodyniami był na pewno najbardziej wymagającym spotkaniem turnieju, zwłaszcza pod kątem fizycznym. Nasze koszykarki przez większość czasu prowadziły, w pewnym momencie nawet trzema punktami. Ostatnią minutę przegrały jednak 1:3, co w konsekwencji oznaczało porażkę w całym spotkaniu 10:12. Ziemborska w tym meczu zdobyła 4 pkt.

W niedzielę zawodniczka Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin występowała razem z reprezentacją Polski w Gabali. Mecze Białe-Czerwonych odbyły się jednak po zamknięciu wydania naszej gazety. Turniej w Azerbejdżanie zakończył się w poniedziałek.

Dwie porażki łącznianek

PIŁKA NOŻNA KOBIET

Zawodniczki Górnik Łęczna wystąpiły w reprezentacji Polski U-23. Niestety, ale Białe-Czerwone przegrały zarówno z Niemkami, jak i Szwedkami

Imprezę w Szwecji nasze zawodniczki rozpoczęły od rywalizacji z Niemkami. I po pierwszej połowie wydawało się, że nasze zawodniczki sprawią olbrzymią sensację. Prowadziły bowiem 2:0 po trafieniach Natalii Wróbel oraz Katji Skupień. Ta druga to na co dzień zawodniczka Górnik Łęczna. Po zmianie stron jednak do siatki trafiły już tylko Niemki – kolejno Marie Steiner, Alara Sehltler oraz Paulina Platner. Warto wspomnieć, że w tym spotkaniu w sumie zagrały trzy łącznianki. Oprócz wspomnianej Skupień były to jeszcze Weronika Kłoda oraz Milena Kazanowska.

Drugi występ Polek w Szwecji, miał miejsce w sobotę, kiedy rywalem naszej reprezentacji były gospodynie. Mecz był bardzo jednostronny i zakończył się zwycięstwem Szwedek aż 4:0. Gole zdobywały Felicia Schroder, Matilda Nilden oraz Evelyn Ijeh. Ta pierwsza do siatki trafiła dwa razy. Z grona zawodniczek Górnik na boisku pojawiły się Kazanowska i Koda. Ta pierwsza biegła po nim przez 65 min, a druga przez całą drugą połowę Polki w Szwecji rozegrają jeszcze jedno spotkanie – we wtorek zagrają z Australią

(KK)

Młody talent dłużej w Lublinie

ORLEN BASKET LIGA KOBIET Dominika Ullman zostanie w Polskim Cukrze AZS UMCS Lublin na kolejne rozgrywki

To bardzo ważna informacja, ponieważ mówimy o jednej z najważniejszych zawodniczek młodego pokolenia w Polsce. Ullman ma za sobą dobry sezon w barwach Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin. W Orlen Basket Lidze wystąpiła w 17 spotkaniach, z czego aż 15 rozpoczęła w pierwszej piątce. Jej średnie wyniosły 6.8 punktu 1.5 zbiórki oraz 0.9 asysty.

Ogromne doświadczenie dały jej także rozgrywki Euroligi Kobiet, w których wystąpiła dwunastokrotnie. Najbardziej spektakularne mecze w wykonaniu 18-latk? Bez wątpienia jest nim wrze-

śniowy występ w Pekao S.A. Superpucharze Polski, kiedy KGH BC Polkowice rzuciła pięć „trójek”, czym walnie przyczyniła się do zdobycia tego trofeum przez lubelski zespół. Sama Ullman za ten występ została zresztą nagrodzona tytułem MVP. Później dobrych gier również nie brakowało.

W Orlen Basket Lidze warto wspomnieć chociażby o grudniowej rywalizacji z Polonią Warszawa, którą Ullman zakończyła z 16 pkt na koncie. Szkoda tylko, że nie była w stanie odpowiednio pomóc swoim koleżankom w turnieju finałowym juniorskich mistrzostw Pol-



ski. W imprezie rozgrywanej w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli Ullman spisywała się przeciętnie, ale winę za to należy zrzucić na urazy oraz

zmęczenie spowodowane wymagającym sezonem.

– Nie oczekiwaliśmy od niej więcej. Było wiadomo, że przeskok do ekstraklasy

Dominika Ullman będzie w najbliższym sezonie występować ponownie w Polskim Cukrze AZS UMCS Lublin

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

z takiego grania młodzieżowego czy pierwszoligowego, jest bardzo ciężki. Od razu na dzień dobry dostała po 25 minut średnio na mecz, a czasem tych minut było nawet więcej. Bardzo dobrze weszła w sezon, bo została MVP Superpucharu i te oczekiwania wobec niej gwałtownie wzrosły. Zdawaliśmy sobie jednak sprawę z tego, że przyjdą kryzysy i różne wahania formy, tak jak to dzieje

się u młodych zawodniczek. W nowym sezonie oczekujemy, że poprawi swoje przygotowanie fizyczne i będzie grała dojrzałą koszykownicę. Będziemy pracować nad tym, aby dołożyła pewne elementy, takie jak grę na koźle, a nie tylko opartą na rzucie – wyjaśnia Krzysztof Szewczyk, trener Polskiego Cukru AZS UMCS Lublin.

Z każdym dniem skład lubelskiej drużyny jest coraz bardziej klarowny. Wiadomo już, że znajdują się w nim Aleksandra Stanacew, Olga Trzeciak, Laura Miskienie, Batabe Zempare oraz Dominika Ullman.

KAMIL KOZIOL

King bliżej tytułu

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY

Rozpoczęła się finałowa rywalizacja.

W pierwszym spotkaniu King Szczecin był lepszy od Trefla Sopot

Finałowa seria rozpoczęła się w Sopocie. Sprawa złotego medalu może być rozstrzygnięta maksymalnie w siedmiu spotkaniach, bo Orlen Basket Liga jest jedną z niewielu europejskich lig, gdzie gra toczy się do 4 zwycięstw. Pierwsze spotkanie na swoją korzyść rozstrzygnęli szczecinianie, którzy zwyciężyli 82:73. Przewagę wyrobili sobie już w pierwszej połowie, a po zmianie stron umiejętnie utrzymywali bezpieczny dystans. Bohaterem Kinga był Andrzej Mazurczak, który zdobył aż 19 pkt. O 2 „oczka” lepszy był jego klubowy kolega Darryl Woodson. W Treflu świetnie zagrał Geoffrey Groselle. Amerykanin z polskim paszportem zdobył 17 pkt. Drugi mecz tej serii odbył się w niedzielę, ale zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety. W sobotę rozpoczęła się rywalizacja o brązowy medal. Jest ona toczona w formie dwumeczu, a rywalizują w niej PGE Spójnia Stargard oraz WKS Śląsk Wrocław. Pierwsze spotkanie odbyło się na północy Polski i zakończyło wygraną Śląska 88:83. Duża w tym zasługa Daniela Gołębiowskiego, który zdobył 16 pkt. 12 pkt dołożył jego klubowy kolega, Jakub Nizioł. U pokonanych najlepszy był Stephen Brown Jr., który na swoim koncie zapisał aż 26 „oczek”. Rewanż we Wrocławiu odbędzie się we wtorek. (KK)

Start ma nowego trenera

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY Plotki okazały się prawdziwe. Wojciech Kamiński poprowadzi w nowym sezonie Polski Cukier Start Lublin

KAMIL KOZIOL

50-letni trener podpisał dwuletni kontrakt. Na stanowisku opiekuna czerwono-czarnych zastąpił Artura Gronka, który w ciągu dwóch lat pracy nie zdołał awansować ze Startem do fazy play-off.

Kamiński to szkoleniowiec, który najpierw wiele lat związany był z Rosą Radom, a ostatnio przez dłuższy czas pracował w Legii Warszawa. Z tym klubem sięgnął zresztą po wicemistrzostwo Polski. W tym sezonie jednak został zwolniony w lutym, a od tej pory udzielał się w środowisku komentując w roli eksperta mecze w Polsce. Na swoim koncie ma medale mistrzostw Polski wywalczone z Polonią Warszawa, Rosą oraz Legią. Jako opiekun radomian sięgnął również po Puchar oraz Superpuchar Polski. Prowadząc Arged BM Stal Ostrów Wielkopolski także wywalczył Puchar Polski. Na swoim koncie ma także mecze na ławce trenerskiej w rozgrywkach Koszykarskiej Ligi Mistrzów oraz FIBA Europe Cup.



Wojciech Kamiński został nowym trenerem ekipy z Lublina
FOT. START LUBLIN

– O tym wyborze zdecydowało przede wszystkim duże doświadczenie trenera na polskich parkietach, znane nazwisko oraz przedstawienie odpowiedniej wizji rozwoju sportowego klubu i polskich zawodników. Odbyłem wiele rozmów z różnymi potencjalnymi kandydatami, ale w przypadku Wojciecha Kamińskiego duże znaczenie miała znajomość krajowego

rynku. Nie chcemy na siłę eksperymentować i odkrywać czegoś nowego. Warto podkreślić, że trener szybko podjął decyzję o tym, że chce pracować w naszym klubie. Z pewnością ma coś do udowodnienia i jego celem jest powrót na zwycięską ścieżkę. Od dziś trener przejmuje schedę jeśli chodzi o kompletowanie sztabu oraz zawodników do drużyny. Oczy-

wiście, będziemy wszystko konsultować, ale główne decyzje będą należeć do szkoleniowca – przyznaje prezes Arkadiusz Pelczar.

Co do składu, to w ostatnich dniach klub ogłosił, że dalej zawodnikiem Startu będzie Jakub Karolak. Lublinian miał okazję współpracować z nowym trenerem czerwono-czarnych w czasie swojego pobytu w Legii Warszawa.

Celem jest Paryż

KOLARSTWO TOROWE

Mateusz Rudyk dwukrotnie wygrał w Grand Prix Niemiec w Cottbus

Mateusz Rudyk przygotowuje się do startu w Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu. Zawodnik Lubelskie Perła Polski Cycling Team celuje w stolicy Francji w sprinterski medal. Dlatego tę umiejętność szlifuje w różnych miejscach. Ostatnio zawiązał do niemieckiego Cottbus, gdzie odbywało się mocno obsadzone Grand Prix. Tor w Cottbus jest bardzo interesujący, bo nie jest zadaszony, co we współczesnym kolarstwie torowym jest już raczej normą.

Jednak nawet w tych warunkach Rudyk odnalazł się znakomicie. W swojej koronnej konkurencji, sprincie, był najlepszy. W finale pokonał Brytyjczyka Josepha Trumana, srebrnego medalistę mistrzostw świata w drużynie z 2018 r. Rudyk był także najlepszy w keirinie, gdzie również miał bardzo mocnych przeciwników. Drugie i trzecie miejsce zajęli utytułowani Kolumbijczycy – Kevin Santiago Quintero Chavar oraz Cristian David Ortega Fontalvo. (KK)

Błyszczeli w Małopolsce

KOLARSTWO Znakomita postawa zawodników Lubelskie Perła Polski Cycling Team podczas Tour of Małopolska

To 62 edycja tej imprezy znanej również pod nazwą Małopolskiego Wyścigu Górskiego. W tym sezonie na jej starcie pojawiły dwie ekipy z województwa lubelskiego – Lubelskie Perła Polski oraz KS Pogoń Mostostal Puławy.

Zmagania rozpoczęły się od liczącego zaledwie 1400 m prologu na ulicach Krakowa. W samotnej jeździe indywidualnej na czas najlepszy był Węgier Marton Dina z ATT Investments. Drugi na mecie był Michał Paluta z Santic-Wibatech, a podium uzupełnił Luksemburczyk Ivan Centrone z Global 6 United. Kibice z województwa lubelskiego mile chwile przeżywali w związku z postaw Patryka Gierackiego. Zawodnik Lubelskie Perła Polski ukończył

ten odcinek na 6 pozycji tracąc do zwycięzcy tylko dwie sekundy.

W piątek peleton zmagając się z pofałdowaną trasą z Kozłowa do Myślenic, która łącznie liczyła aż 150 km. Na czele przyjechała grupa licząca 18 zawodników. W niej był również Gieracki, który ostatecznie zajął 15 miejsce. Wygrał ponownie Dina, a pozostałe miejsca na podium zajęli Słowak Lukas Kubis (Elkov-Kasper) oraz Tomasz Budziński z Mazowsze Serce Polski. Co ważne, w klasyfikacji generalnej na 6 miejscu w tym momencie znajdował się wspomniany wcześniej Gieracki.

Bardzo udana była dla naszych zawodników sobota. Trudny, liczący 148 km z Wieliczki do Nowego Targu, składał się z kilku podjazdów. Ten etap szybko został ustawiony



Kolarze Lubelskie Perła Polski Cycling Team zaprezentowali się znakomicie podczas Tour of Małopolska
FOT. FACEBOOK LUBELSKIE PERŁA POLSKI CYCLING TEAM

przez dwóch uciekinierów – Austriaka Felixa Ratzingera z Team Felt Felbermayr i Duńczyka Gustava Drederika Dahl z Airtox-Carl Ras.

Oni na metę wpadli z ponad dwuminutową przewagą nad grupą zasadniczą. Ostatecznie wygrał Ritzinger. Peleton przyprowadził Duń-

czyk Mads Andersen z Airtox. Warto jednak wspomnieć o 10 miejscu Pawła Szóstki z Lubelskie Perła Polski. Tuz za jego plecami finiszowali Gieracki oraz Julian Kot. Ten wynik sprawił, że Gieracki osunął się o jedno miejsce w klasyfikacji generalnej.

Niestety, 25-latek nie utrzymał kapitalnej pozycji podczas ostatniego odcinka z Jabłonki do Przehyby. Finałowy podjazd okazał się morderczy dla wielu zawodników. Najszybszy na nim był Austriak Riccardo Zoidl z Team Felt. Drugi był Dina, a trzeci Niemiec Jonas Rapp z Hrinkow Advantics. Gieracki ukończył ten etap na 17 pozycji, tracąc do zwycięzcy ponad 2 minuty.

Klasyfikacja generalna ułożyła się podobnie do wyników ostatniego odcinka.

Wygrał Zoidl, który o 13 sek. wyprzedził Dinę i o 35 sek. Rappa. Najlepszy z zawodników Lubelskie Perła Polski Cycling Team, Gieracki, był 14. Do triumfatora stracił ponad dwie minuty. W klasyfikacji punktowej triumfował Ritzinger, a czwarte miejsce zajął w niej Jakub Musialik z Lubelskie Perła Polski. Białą koszulkę najlepszego młodzieżowca wywalczył Duńczyk Malte Hellerup z Team Aalborg-Sparekassen Danmark. Szóste miejsce w tej klasyfikacji zajął kot. Warto też podkreślić 8 miejsce Macieja Banaszaka z Pogoni. W klasyfikacji drużynowej wygrał niemiecki Santic-Wibatech. Lubelskie Perła Polski zajęło wysokie 5 miejsce, tracąc do zachodnich sąsiadów blisko 6 min.

KAMIL KOZIOL

ŻUŻEL W SKRÓCIE**Przyjemski bez awansu**

W Pile żużlowcy mieli ostatnią szansę, żeby załapać się do cyklu turniejów Indywidualnych Mistrzostw Polski – IMP Challenge. W zawodach wystartował Wiktor Przyjemski, ale zawodnik Orlen Oil Motoru nie wywalczył awansu. W pięciu biegach zapisał na swoim koncie pięć punktów i ostatecznie zajął dopiero dwunaste miejsce. W IMP wystartuje ośmiu najlepszych żużlowców z Piły: Paweł Przedpełski, Jarosław Hampel, Piotr Pawlicki, Przemysław Pawlicki, Krzysztof Buczkowski, Kacper Woryna, Bartosz Smektała oraz Robert Chmiel. Pewni startu są także dwaj inni przedstawiciele lubelskich „Koziołków” – Bartosz Zmarzlik i Dominik Kubera. Pierwszy turniej IMP zaplanowano na 6 lipca w Łodzi.

PGE EKSTRALIGA

Krono-Plast Włókniarz Częstochowa – ZOOLEszcz GKM Grudziądz 51:39 ● ebut.pl Stal Gorzów – Fogo Unia Leszno przełożony ● Orlen Oil Motor Lublin – Betard Sparta Wrocław zakończył się po zamknięciu tego wydania ● KS Apator Toruń – NovyHotel Falubaz Zielona Góra 46:44.

1. Motor	6	12	+94
2. Sparta	6	9	+54
3. Stal	5	6	-16
4. Apator	7	6	+1
5. Włókniarz	6	5	0
5. GKM	6	4	-24
7. Falubaz	6	3	-32
8. Unia	6	3	-77

7 czerwca: Orlen Oil Motor – ZOOLEszcz GKM (godz. 18) ● Krono-Plast Włókniarz – Fogo Unia (20.30). **9 czerwca:** Falubaz – Betard Sparta (16.30) ● Apator – ebut.pl Stal (19.15).

Trójka z Lublina pokazała klasę

ŻUŻEL Dzień przed meczem Orlen Oil Motoru z Betard Spartą Wrocław bardzo dobre występy w Grand Prix Czech zaliczyli trzej żużlowcy lubelskiego klubu – Fredrik Lindgren, Bartosz Zmarzlik i Dominik Kubera. Zawody wygrał Słowak Martin Vaculik

Bartosz Surman

W Czechach, podobnie jak w ostatnim czasie i w Polsce, pogoda nie sprzyja żużlowcom. Sobotnie zawody nie poprzedziła tym razem próba czasowa i numery uczestników zostały wylosowane. Co więcej, tempo rozegrania zawodów także zostało przyspieszone, bo późnym wieczorem w Pradze pogoda miała się zepsuć.

W biegu trzecim zaprezentowało się dwóch żużlowców Orlen Oil Motoru. Dominik Kubera był trzeci, a Fredrik Lindgren czwarty, ale jak pokazały kolejne gonitwy dla obu lubelskich przedstawicieli były to złe milego początki. W czwartym biegu wystartował trzeci zawodnik Motoru – Bartosz Zmarzlik i przywiózł pierwszą sobotniego wieczoru „trójkę”. Dwa biegi później mistrz świata znów wygrał, a za nim przyjechał do mety Kubera, a chwilę wcześniej drugie miejsce (za Vaculikiem wywalczył Lindgren).

Zmarzlik wygrał też bieg 12. przed „szybkim Freddie’m”, a w kolejnym Kubera był dopiero czwarty. To nie zniechęciło Polaka, który w kolejnych starciach zaczął jeździć zdecydowanie lepiej. W 13. gonitwie Zmarzlik zdobył tylko jeden punkt, a następnie nastąpiła „seria Motoru” bo cztery kolejne gonitwy

Żużlowcy Orlen Oil Motoru Lublin spisali się w Pradze bardzo dobrze
FOT. ORLEN OIL MOTOR LUBLIN



wygrali kolejno Kubera, Lindgren, Kubera, Lindgren. Natomiast w biegu 20. do rywalizacji wrócił Zmarzlik i też minął linię mety jako pierwszy. Tym samym wszyscy trzej żużlowcy z Lublina awansowali do półfinałów.

A w nich Polak bardzo dobrze wystartował i przegrał jedynie z mocno napędzonym Vaculikiem. W drugim półfinale najlepszy był Zmarzlik, a za nim przyjechał Szwed.

W finale Vaculik był zdecydowanie najszybszy i stał się tym samym trzecim żużlowcem w historii, który wykreślił taką serię w stolicy kraju naszych południowych sąsiadów. Za plecami Słowaka

rozegrała się klubowa walka pomiędzy Zmarzlikiem, a Lindgrenem. Mistrz i wice-mistrz świata rywalizowali na najwyższym poziomie. Ostatecznie minimalnie szybszy okazał się Szwed, przez co dwójka Polaków zajęła w finale dwie ostatnie pozycje. Zmarzlik nie może być jednak zbyt smutny, bo stając na podium powiększył przewagę nad rywalami w klasyfikacji GP 2024.

WYNIKI GRAND PRIX CZECH

1. Martin Vaculik (Słowacja) **20** (2,3,3,3,3,3) ● **2.** Fredrik Lindgren (Szwecja) **14** (0,2,2,3,3,2) ● **3.** Bartosz Zmarzlik (Polska) **17** (3,3,3,1,3,3) ● **4.** Dominik Kubera (Polska) **11**

(1,2,0,3,3,2) ● **5.** Robert Lambert (Wielka Brytania) **12** (2,3,2,2,2,1) ● **6.** Mikkel Michelsen (Dania) **9** (2,1,3,2,0,1) ● **7.** Max Fricke (Australia) **13** (3,2,3,3,2,0) ● **8.** Andrzej Lebediew (Łotwa) **8** (3,3,1,0,1,t) ● **9.** Szymon Woźniak (Polska) **7** (2,0,2,1,2) ● **10.** Leon Madsen (Dania) **6** (3,1,0,0,2) ● **11.** Jack Holder (Australia) **6** (0,1,2,2,1) ● **12.** Daniel Bewley (Wielka Brytania) **5** (1,2,0,1,1) ● **13.** Vaclav Milik (Czechy) **4** (1,0,1,2,0) ● **14.** Jan Kvech (Czechy) **3** (0,1,1,0,1) ● **15.** Kai Huckenbeck (Niemcy) **2** (1,0,1,0,0) ● **16.** Tai Woffinden (Wielka Brytania) **1** (0,0,0,1,0) ● **17.** Adam Bednar (Czechy) **ns** ● **18.** Daniel Klima (Czechy) **ns**

BIEG PO BIEGU

1. Madsen, Woźniak, Bewley, Kvech.
 2. Lebediew, Michelsen, Milik, Holder.
 3. Fricke, Lambert, Kubera, Lindgren.
 4. Zmarzlik, Vaculik, Huckenbeck, Woffinden.
 5. Vaculik, Lindgren, Madsen, Mili.
 6. Zmarzlik, Kubera, Michelsen, Woźniak.
 7. Lambert, Bewley, Holder, Woffinden.
 8. Lebediew, Fricke, Kvech, Huckenbeck.
 9. Michelsen, Lambert, Huckenbeck, Madsen.
 10. Fricke, Woźniak, Milik, Woffinden.
 11. Zmarzlik, Lindgren, Lebediew, Bewley.
 12. Vaculik, Holder, Kvech, Kubera.
 13. Fricke, Holder, Zmarzlik, Madsen.
 14. Vaculik, Lambert, Woźniak, Lebediew.
 15. Kubera, Milik, Bewley, Huckenbeck.
 16. Lindgren, Michelsen, Woffinden, Kvech.
 17. Kubera, Madsen, Lebediew, Woffinden.
 18. Lindgren, Woźniak, Holder, Huckenbeck.
 19. Vaculik, Fricke, Bewley, Michelsen.
 20. Zmarzlik, Lambert, Kvech, Milik.
- Półfinały:** 21. Vaculik, Kubera, Lambert, Lebediew (t) ● 22. Zmarzlik, Lindgren, Michelsen, Fricke.
- Finał:** 23. Vaculik, Lindgren, Zmarzlik, Kubera.

Iga już w ćwierćfinale

TENIS Iga Świątek maszeruje po swój kolejny tytuł na turnieju Rolanda Garrosa. Nie każdy jednak jej mecz na paryskich kortach był łatwy

Polka w pierwszym meczu pokonała Leolia Jeanjean 2:0, a w kolejnej rundzie była o krok od odpadnięcia z turnieju grając z Naomi Osaka. W trzecim secie Japonka prowadziła już 5:2. Natomiast w dziewiątym gemie miała przy własnym serwisie piłkę meczową. Liderce rankingu WTA udało się wyjść z opresji i odwrócić losy meczu.

W trzeciej rundzie Świątek zmierzyła się Marie Bouzková. Raszynianka pewnie wywalczyła się z roli faworytki i tak samo przystępowała

do spotkania z Anastazją Potapową, choć w juniorskich czasach przegrywała z nią regularnie. Rosjanka w niedalekiej przeszłości, po agresji jej kraju na Ukrainę potrafiła już zaszokować, zakładając w pobliżu kortu koszulkę Spartaka Moskwa, co odbierano jako jasną deklarację polityczną.

Sprawa nabrała jednak poważnego wymiaru, gdy do jej zachowania odniosła się Świątek, która stwierdziła, że tego typu gesty to brak wyczucia względem zawodniczek i zawodników z Ukrainy. Na to

ostro odpowiedziała jej Potapowa: – Każdy człowiek ma prawo wyboru, a pójście na mecz w koszulce Spartaka było moim osobistym wyborem. Potępiła mnie, ale nie obchodzi mnie jej narzekania, ani mnie to żębi, ani grzeje. Jeśli chce winić mnie o coś, to życzę jej powodzenia. Nie zwracam na to uwagi – stwierdziła stanowczo rosyjska tenisistka.

Rozgrywany przy słonecznej pogodzie, przy otwartym dachu mecz zaczął się lepiej dla Świątek. Potrzebowała zaledwie dwóch

minut, by wygrać pierwszego gema. Zmuszała też Rosjanke do biegania wszędzie kortu i łatwo przechodziła z obrony do ataku, by parę razy doprowadzić do tego, że może łatwo wykończyć atak tuż nad siatką. Do przełamania doszło szybko, a Polka wyszła na prowadzenie 2:0. Po 10 minutach było 3:0, a Potapowa zupełnie nie mogła znaleźć sposobu na grę. Zmuszona do nieprecyzyjnych zagrań Rosjanka mocno się irytowała i przeklinała pod nosem. Została zatem drugi raz przełama-

na, a chwilę później przegrywała 0:5. Potapowa co chwilę zwracała głowę w stronę trenera, któremu starała się coś powiedzieć. Seta przegrała do zera w 20 minut.

Ta seria nie skończyła się w drugiej partii. Polka świetnie serwowała i wychodziło jej dosłownie wszystko, w przeciwieństwie do jej rywalki. Po niespełna 40 minutach Świątek grała już piłki meczowe. I wygrała pierwszą z nich, a rywalkę wręcz zmiażdżyła. 39 minut starczyło na zwycięstwo 6:0, 6:0 i wejście do ćwierćfinału. **(B5)**

KARTKA Z KALENDARZA

1539

Hernando de Soto ogłosił
przyłączenie Florydy do
Hiszpanii

1784

amerykański Kongres
przyjął ustawę powołującą
Armie Stanów
Zjednoczonych

1925

urodził się Tony Curtis,
amerykański aktor

1932

dokonano oblotu polskiego
samolotu RWD-6

1939

w Warszawie oficjalnie
otwarto tor wyścigów
konnych Służewiec

1950

Francuzi Maurice Herzog i
Louis Lachenal po raz
pierwszy zdobyli
ośmiotysięcznik Annapurna
w Himalajach

1965

start Gemini 4, pierwszej
wielodniowej załogowej
misji kosmicznej NASA

1994

Telewizja Polska nadała
pierwszy odcinek
teleturnieju „Jeden z
dziesięciu”

9

piosenkę znalazło się na
debiutanckiej płycie
wówczas 22-letniego Eltona
Johna. Album „Empty Sky”
miał swoją premierę 3
czerwca 1969 roku



FOT. FORUM FILM POLAND

Animowana nauka latania

DO ZOBACZENIA Nigel W. Tierney ma za sobą pracę m.in. w słynnej firmie DreamWorks. Obecnie w swojej własnej firmie, rozwija nowatorskie techniki animacji. Teraz wyreżyserował film

„Orzeł i reszta”. To efekt współpracy z zespołem uznanych hollywoodzkich scenarzystów. Jest wśród nich Robert N. Skir, autor wielu amerykańskich seria-

li animowanych (m.in. „X-Men”).

Sam Tierney pracował przy takich przebojach jak „Shrek Forever”, czy „Kapitan Majtas”.

A co czeka młodszych widzów w filmie „Orzeł i reszta”?

Młodego orła, Dzióbka, wychowały kury w słynnej wiosce Kurnikowo. Od pisklaka marzył jednak o tym, by wznieść

się ku chmurom niczym prawdziwy as przestworzy. Gdy dzięki pewnemu wynalazkowi wzbija się wreszcie w powietrze, przypadkowo obraca wioskę w pierze. Zawstydzony,

ucieka do Skrzydlowic; ptasiej stolicy, aby tam nauczyć się latać i dołączyć do elitarnego Orlego Patrolu.

Do polskich kin film trafi 21 czerwca.

Dużo grania, dużo szukania



FOT. THE FARM 51

GRAMY Chernobylite to science-fiction survival horror RPG rozgrywający się w niezwykle realistycznej, zeskanowanej w 3D, czarnobylskiej Strefie Wykluczenia. Wcielamy się Igora, fizyka i byłego pracownika elektrowni, który po latach wraca do Prypeci, aby rozwiązać zagadkę tajemniczego zaginięcia narzeczonej. To oznacza eksplorację strefy, spotkania ze stalkerami, walkę z ponadnatural-

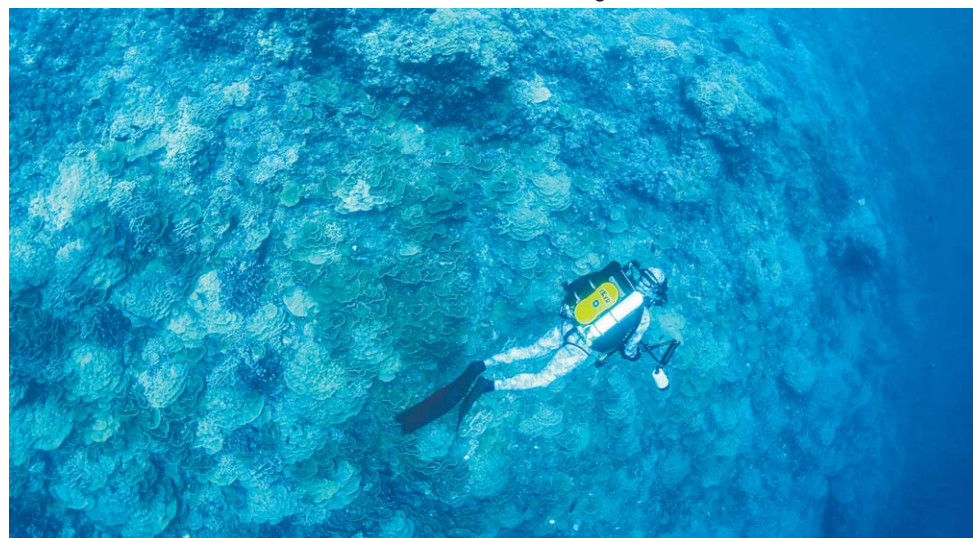
nymi stworzeniami oraz nieprzyjaznym środowiskiem. Za grę odpowiada polskie studio The Farm 51.

Teraz gra doczekała się edycji kompletnej, która zawiera samą grę, jak i darmową zawartość ze wszystkich wydanych wcześniej aktualizacji. Jest też nowość w postaci darmowego Sezon 4 z nowymi trybami rozgrywki i znajdkami.

(RAD)



Niesamowite rafy koralowe



FOT. NATIONAL GEOGRAPHIC WILD

DO ZOBACZENIA W 2009 roku National Geographic z zespołem Christine Seas zbadał południowe wody wysp Line Islands, odkrywając w nich dziewicze rafy koralowe oraz kwitnące ekosystemy pełne rekinów i ogromnych ławic ryb.

Jednak w latach 2015-16 bezprecedensowe działania człowieka skutkujące ociepleniem wód zabiło połowę koralowców. Zespół Christine Seas powrócił w te tereny w 2021 roku, mając nadzieję, że zobaczy oznaki odbudowy. Zamiast tego odkryli najbardziej spektakularną odbudowę



raf koralowych, jaką kiedykolwiek widziano.

A my także będziemy mogli to zobaczyć w filmie „Niesamowite rafy koralowe”.

Wszystko w ramach „Miejsi oceanów” na kanale National Geographic Wild. Premiera w sobotę, 8 czerwca o godzinie 14.